

# XXXV. SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

## C. K. I. SZKOŁY REALNEJ

WE LWOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1907 8.



- 
1. Spotkanie Jana III. Sobieskiego z Leopoldem pod Szwechatem.  
Rzut oka na politykę austryacką i francuską wobec Polski w roku  
1683/4 — napisał **Tadeusz Urbański**.
  2. Wiadomości szkolne — podał **Dyrektor**.
- 

WE LWOWIE.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

Z I. ZWIĄZKOWEJ DRUKARNI — LWÓW, LINDEGO 4.

1908.

1000

1000

1000

# Spotkanie Jana III. Sobieskiego z Leopoldem pod Szwechatem.

Rzut oka na politykę austryacką i francuską wobec Polski w r. 1683/4

Napisał .

Tadeusz Urbański.

---

## I.

### Wstęp.

---

Do najulubieńszych postaci naszej historii należy bez wątpienia król Jan III. Sobieski. Głośne są dziś powszechnie jego rycerskie zapasy z Turkami i wiekopomna wyprawa wiedeńska. A jednak wypada nam zaznaczyć, że nie poznaliśmy jeszcze dobrze Sobieskiego, jako króla. Chcąc bowiem powiedzieć wszystko o nim i poznać go dokładniej, trzebaby zbadać całą epokę jego panowania, a raczej — napisać całą historię jego czasów i roztoczyć jak najszerzej tło współczesnych dziejów Rzeczypospolitej w związku z dziejami innych społeczeństw europejskich XVII. wieku<sup>1</sup>). Wtedy zobaczylibyśmy, jakim był w rzeczywistości król Jan III., ale tego — niestety — nikt dotychczas nie dokonał.

Od dziesięciu lat, od czasu ukazania się znakomitej pracy Tadeusza Korzona, w której autor opowiedział barwnie i żywo życie Sobieskiego od kolebki aż do elekcji na króla, — badania nad epoką jego panowania nie postąpiły wcale naprzód. Stąd w dziejopisarstwie naszym, odnoszącem się do drugiej połowy XVII. w., mamy niemałą lukę.

Zasługą historyków, z których wielu badało epokę królewską, pozostanie przynajmniej to, że znamy wszystkie prawie wyprawy wojenne króla Jana III. i pamiętne chwile jego zwycięstw nad Turkami, którym dobrze dał się we znaki.

---

<sup>1</sup>) W. Czermak : Marya K. Sobieska. (Przegląd Polski z r. 1899. t. II. str. 46).

Nie poznaliśmy jednakowoż rzeczy najważniejszej z jego czasów — mianowicie polityki wewnętrznej i zagranicznej. To, co dotychczas o niej pisano, nie jest wystarczające wobec doniosłych zdarzeń tej epoki. Jaką była polityka Jana III. ? — Czy miała jakieś wytyczne plany, do których król dążył stale i wytrwale, czy też kierował nią przypadek, lub intrygi obcych dworów ? — Na to nie mamy wyczerpującej i jasnej odpowiedzi. Na ten brak zwrócił już uwagę Dr. Wiktor Czermak przed dziesięciu blisko laty, kiedy pisał sprawozdanie z książki Kazimierza Waliszewskiego<sup>1)</sup>. Wówczas przyrzekł był podjąć się próby napisania prawdziwie naukowej książki o Sobieskim, ale ta do dziś jeszcze nie ukazała się w druku.

Zaznaczyć wszelako należy, że w badaniu czasów Sobieskiego napotykaemy na wielką trudność — na brak wydanych źródeł. Może żadna inna epoka nie posiada tyle materiałów rękopiśmiennych, co druga połowa XVII. w. — ale wszystko kryje się jeszcze po archiwach i bibliotekach, a małą zaledwie część ogłoszono dotychczas drukiem<sup>2)</sup>.

Dziwić się więc nie należy, iż zapatrywania na działalność polityczną króla Jana III. tak licznym ulegały zmianom, jak może żadnego innego króla polskiego. Począwszy od nazwy króla „romansowego“ przybierał Sobieski w miarę wydawania nowych dokumentów coraz inną postać, gdyż z powodu ubogiej literatury nie można było wytworzyć sobie jakiegoś jasnego sądu o jego polityce i o całym wogóle panowaniu. Poza kilkoma dziełami obcych pisarzy, zwłaszcza francuskich jak N. A. Salvandy'ego<sup>3)</sup> i Gabryela Coyer<sup>4)</sup>, opartych na bardzo skąpym materiale, lub też bezwartościowych przeróbkach Leona Rogalskiego<sup>5)</sup>, nie mieliśmy żadnej wybitniejszej pracy o Sobieskim do drugiej połowy dziewiętnastego wieku. Również nie wiemy jeszcze do dziś dokładnie, jak wielki wpływ wywierała na rządy Marya Kazimiera, żona Sobieskiego. Są tacy, którzy — podobnie jak K. Waliszewski — starają się temu zaprzeczyć i zyskują nawet zwolenników<sup>6)</sup>. Ale nowe dokumenta, odnoszące się

<sup>1)</sup> K. Waliszewski: *Marysienka, Marie de La Grange d'Arquien, reine de Pologne, femme de Sobieski*. Paryż 1898.

<sup>2)</sup> Porównaj z Cermakiem. (*Przegląd Polski* z r. 1899, t. III. str. 290—1).

<sup>3)</sup> N. A. Salvandy: *Histoire de Pologne avant et sous le roi Jean Sobieski*. Paryż 1829.

<sup>4)</sup> Gabryel Coyer: *Histoire de Jean Sobieski*. Paryż 1761.

<sup>5)</sup> Leon Rogalski: *Dzieje Jana Sobieskiego*. Warszawa 1854.

<sup>6)</sup> Kazimierz Jarochoński: *Rehabilitacya królowej Marysieńki*. Niwa 1885.

zwłaszcza do wyprawy wiedeńskiej i później wydane listy papieża Innocentego XI.<sup>1)</sup>, zupełnie potwierdzają dawne zapatrywanie, iż wpływ ten był znaczny.

Ważny krok w badaniach nad epoką Sobieskiego zrobiono dopiero w czasie obchodu dwóchsetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Wtedy powstała niezmiernie bogata literatura, bądź naprawdę historyczna, oparta na materyale źródłowym, bądź literacka, mająca na celu uprzytomnienie owej chwili groźnej, kiedy świat muzułmański spieszył na zachód z nadzieją, — ba, nawet z pełną wiarą — że niewątpliwie zapanuje nad Europą, a na wieży kościoła św. Szczepana we Wiedniu zabłyśnie półksiężyc, godło Islamu.

Wśród tej powodzi broszur, fejletonów, książek popularnych, przedewszystkiem zwracają na siebie uwagę wydawnictwa dokumentów z archiwum francuskiego. dokonane przez Waliszewskiego, a pod egidą Akademii Umiejętności w Krakowie<sup>2)</sup>, które bez względu na ostrą krytykę Stanisława Lukasa<sup>3)</sup>, tyzącą się sposobu wydania, mają niezaprzeczenie wielką wartość, bo sprostowały pod niejednym względem nasze — często mylne — pojęcia o Janie III.<sup>4)</sup>. Nadto ogłosił Fr. Kluczycki, także wybitny znawca owych czasów: „Pisma do wieku i spraw Jana III.”<sup>5)</sup>, które obejmują akta, odnoszące się wyłącznie do wyprawy wiedeńskiej.

Był to najgodniejszy sposób uczczenia pamięci bohater-skiego króla, tylko żałować należy, że praca, zakrojona na bardzo wielkie rozmiary, z chwilą ukończenia uroczystości obchodowych prawie zupełnie ustała, i do dziś nie została na nowo podjęta.

Ta odsiecz stolicy Habsburgów, — jak żadna może inna walka — doczekała się całego szeregu opisów, współczesnych pamiętników i listów różnych osób, omawiających to zdarzenie mniej lub więcej dokładnie<sup>6)</sup>. Nie trzeba się dziwić, że, jeżeli my dziś z całego okresu panowania króla Sobieskiego najlepiej znamy ten wypadek historyczny, to bez porównania większą zwracali na niego uwagę współcześni, którzy własnymi oczyma patrzyli

<sup>1)</sup> J. Berthier: Innocentii XI. P. epistolae ad Principes. Rzym 1895.

<sup>2)</sup> Acta historica, t. III., V. i VII.

<sup>3)</sup> Stanisław Lukas: Dyplomacya Sobieskiego. Ateneum z r. 1881 t. III.

<sup>4)</sup> K. Jarochoński: Polityka króla Jana III. Niwa 1882.

<sup>5)</sup> Acta historica, t. VI.

<sup>6)</sup> Leon Chrzanowski: Odsiecz Wiednia. Warszawa 1886. (Przegląd i charakterystyka opisów pogromu Turków pod Wiedniem, str. 3—11).

na tę rycerską walkę zachodu przeciw wschodowi. Nie małej zresztą wagi była obrona Wiednia i odsiecz króla Jana, bo potęga turecka otrzymała stanowczy cios, z którego już się więcej nie podźwignęła. To też bez względu na głosy nieprzychylnie historyków niemieckich dzisiejszej doby, którzy — jak n. p. Onno Klopp<sup>1)</sup>, chcą zmniejszyć zasługi Sobieskiego, pozostanie w oczach wszystkich, piszących „*sine ira et studio*“ przekonanie, że tylko dzięki Sobieskiemu Wiedeń został ocalony.

Mimo usiłowań już współczesnych, aby jego zasługi osłabić, imię Jana III. stało się głośnem w całej Europie. Świat cały brał udział w tem zwycięstwie. Wieść o tym wielkim wypadku, który rozstrzygnął losy zachodu, przebiegała z kraju do kraju, wszędzie witana z zapalem przez narody. Państwa protestanckie, katolickie — wszystkie razem obchodziły uroczyscie zwycięstwo pod Wiedniem. Wszędzie kazalnice brzmiały imieniem bohatera, wszędzie Sobieskiego wysławiano jako zbawcę świata przed zalewem muzułmańskim. Śpiewano o nim pieśni, a w Rzymie ułożono nawet hymn pochwalny na wzór hymnu św. Ambrożego: *Te Deum laudamus*<sup>2)</sup>. Wszystkie dwory składały mu powinszowania, począwszy od papieża Innocentego XI., gorącego opiekuna tej wyprawy. Krystyna, królowa szwedzka, pierwsza napisała do Jana III. wdzięczne powinszowanie, nie szczędząc zasłużonych pochwał, a zazdrościła tylko tytułu obrońcy chrześcijaństwa<sup>3)</sup>, którym obdarzył go papież.

Ta wyprawa sama zwracała na siebie uwagę, a jednak piszący o niej polscy historycy nie spieszyli się nakreślić szeroko sytuacji politycznej przed i po wyprawie, nie podali nam wszystkich motywów przymierza zaczepno-odpornego między cesarzem Leopoldem a królem polskim i jego udziału w walce przeciw Turkom. Bo, mówiąc prawdę, my do dziś nie mamy większej pracy o wyprawie wiedeńskiej, któraby z historyczną ścisłością i obiektywnością przedstawiła wypadki z roku 1683 i mogła godnie odpowiedzieć dziełu historyka niemieckiego O. Kloppla, dziełu w każdym razie poważnemu i zbudowanemu na bogatym materiale źródłowym, które bezwarunkowo obniża udział Sobieskiego w odsieczy wiedeńskiej, a stara się podnieść zasługi

<sup>1)</sup> Onno Klopp: *Das Jahr 1683 und der folgende grosse Türkenkrieg* Graz 1882.

<sup>2)</sup> Paweł Fabisz: *Wiadomość o legatach i nuncyuszach apostolskich w dawnej Polsce*. Ostrów 1864, str. 278.

<sup>3)</sup> Lünig: *Litterae Procerum Europae*. Lipsk 1712. Część III., str. 39.

Leopolda więcej, niż on na to w rzeczywistości zasługuje. Stąd też do dziś nie wiemy pewnie, czy Sobieski wyruszył przeciw Turkom jedynie z obawy, iż odtąd wyprawy tureckie godzić będą na Kraków, a Polska będzie zagrożona w swej egzystencji. Ten powód zgodnie podnoszą wszyscy, zajmujący się tą wyprawą.

Ale my się zapytać możemy, czy z pewnością był to jedyny powód, czy innych warunków nie było, lub czy innych zobowiązań nie przyjął na siebie Leopold? Może nie miał zamiaru ich dotrzymać ów cesarz niemiecki, dumny władca krajów austriackich, który mając wysokie wyobrażenie o swej godności, innych lekceważył — a nie inaczej postępował wobec króla polskiego. Jak się przekonamy, — chciał tylko pomoc Sobieskiego wyzyskać dla swoich celów, a Polaków usunąć od należnej im nagrody; nawet później w pokoju karłowickim zamierzał stanąć na przeszkodzie słusznym ich żądaniom. W tej właśnie rozprawce będziemy się starali wykazać, że przyrzeczenia ze strony cesarza były dawane, a nawet niejednokrotnie ponawiane, by tylko króla polskiego utrzymać w swoich rękach.

My dziś wiemy tyle, że Sobieski po zawarciu pokoju, a raczej rozejmu z Turkami pod Żurawnem, a po nieudanej próbie odzyskania Prus zwrócił znowu swą myśl ku Turcyi, by odebrać Kamieniec, Podole i Ukrainę. Ale czy walka wymagała tak długiego trzymmania się ligi z cesarzem, tyle wypraw późniejszych — czy Jan III. nie mógł niejednokrotnie zerwać z cesarzem, zwłaszcza że ten nieraz dawał ku temu powody, nie spełniając przyjętych na się zobowiązań? Przecież Turcy niejednokrotnie ofiarowali, — czy to przez Francję, czy sami — bardzo korzystny pokój dla Polski<sup>1)</sup>. Sobieski jednak wszystko odrzucał, a trzymał się do śmierci ligi, nie doczekawszy się jej owoców.

Wyznać należy, że takie postępowanie króla mogło nie podobać się w Polsce niejednemu z tych, którzy wywierali wpływ na rządy państwa. Stąd też mogły być i powstawały zarzuty zupełnie uzasadnione, że król miał jakieś tajne cele i ukryte myśli, aby ligę popierać.

Tu więc mamy kwestyę nierozstrzygniętą, z powodu której wyprawa wiedeńska — co do politycznego znaczenia — nie jest

<sup>1)</sup> Teka Lukasa t. XXIX. str. 25. Theatrum Europeum, t. XII. str. 691. i Pamiętniki Duponta str. 186.

jeszcze należycie wyświetlona. Zdania też historyków naszych nie idą w tym wypadku zgodnie. Jedni — a z nimi Józef Szuj-ski — takie głosi zapatrywanie<sup>1)</sup>: „Nie przeczmy temu bynajmniej i nie mamy nic do zarzucenia bohaterskiej wyprawy, oswobodzającej stolicę Austrii. Ale potrzeba obrony Wiednia nie pociągała koniecznie za sobą kilkunastoletniej, szkodliwej z cesarstwem ligi, która nie przyniosła Polsce żadnych korzyści, a niepowetowane przyniosła straty“. Inaczej znowu zapatrywają się na to drudzy, a wśród nich K. Jaroehowski w następujący sposób przedstawia odsiecz Wiednia ze stanowiska politycznego Polski<sup>2)</sup>: „Zasługą polityczną wyprawy wiedeńskiej pozostanie, że stwierdziła akt obecności polskiej na widowni wielkiego cywilizacyjnego świata, że ją upamiętniła wobec dziejów wspólnym czynem oręża, czynem, którego wspomnienie do dnia dzisiejszego nie zamarło“. Powiada dalej: „że się stało politycznie dobrze i mądrze, co się wśród okoliczności czasowych i danych rzeczywistości stać mogło“.

Dłuższą chwilę zatrzymaliśmy się nad doniosłością wyprawy wiedeńskiej i ligi świętej, aby zwrócić uwagę na to, że, co do strony politycznej, jeszcze historia nie wypowiedziała swego ostatniego zdania. Widzimy dalej, że przeważnie wszyscy, którzy o odsieczy wiedeńskiej pisali, uważają ją jako odrębną całość i jako taką traktują. A przecież to dopiero początek, pierwszy rok przymierza Leopolda z Janem III. Wprawdzie później zostało ono odnowione pod nazwą ligi świętej w r. 1684, ale warunki i zobowiązania zostały prawie te same. Na tem chyba głównie polegała różnica, że wciągnięto do ligi Wenecję i Rosję, a król polski, mimo starań cesarza, już się nie zobowiązał wyruszyć na Węgry. Widzimy więc, że pozostaje jeszcze wiele kwestyi niewyjaśnionych, a przyszły historyk, lub wydawca źródeł czasów po odsieczy wiedeńskiej, przyczyni się niewątpliwie do wydania prawdziwego sądu o całej sprawie tak, jak do zmiany sądu o Sobieskim przyczyniły się źródła, wydane z archiwum francuskiego. Zwłaszcza koniec roku 1683 i początek następnego, — kiedy to cesarz groził zerwaniem przymierza, — są bardzo ważne ze względu na zachowanie się Francyi i jej stronnictwa w Polsce. Chwila to decydująca dla przyszłych dziejów

<sup>1)</sup> J. Szujski: *Dzieje Polski*, t. IV. Kraków 1894, str. 99—100.

<sup>2)</sup> K. Jaroehowski: *Wyprawa wiedeńska ze stanowiska politycznego Polski*, str. 63. (Opowiadania i studia historyczne. Poznań 1884).

króla Jana III., który panuje jeszcze pełnych lat dwanaście i pozostaje w przymierzu z cesarzem, gdy przeciwnie do wyprawy wiedeńskiej był w ścisłej przyjaźni z Francją. Wiemy, że w tym okresie przedsięwziął kilka wypraw na Moldawie, aby w ten sposób zniewolić Turków do rozdzielenia sił wojennych. Te dwanaście lat rządów króla Sobieskiego stały się przyczyną zupełnej utraty jego popularności u narodu, a wszystko to datuje się od czasu odsieczy wiedeńskiej. Jeszcze z zapalem szło wojsko pod jego dowództwem pod stolicę Habsburgów, ale po powrocie do kraju zastał już Jan III. niechęć, która przeciw niemu podnosiła się i rosła tem bardziej, im gorliwiej popierał świętą ligę. Nie był to już ów hetman, którego szlachta ubóstwiała i z taką radością obrała swoim królem; to też umarł opuszczony i niemal w pogardzie u narodu. Będzie zadaniem sumiennego historyka zbadać, o ile to się słusznie stało i czy Sobieski zasłużył na to, aby tak z nim postępowano.

W niniejszej rozprawce nie możemy kusić się o nakreślenie szerokiej sytuacji i nie możemy podać wszystkich powodów, dla których Sobieski stracił swoją popularność, będziemy się jednak starali przedstawić pokrótce wypadki, dla których ta niechęć w narodzie powstać mogła.

Bądź co bądź Jan Sobieski, zostawszy królem, nie umiał rozróżnić interesów obywatela od interesów panującego, co mógł czynić jako magnat i szlachcic, tego nie mógł jako król. Stąd też zarzucają mu chciwość i chęć nabywania pieniędzy, ale — jak pisze Zubrzycki, chcąc usprawiedliwić Sobieskiego<sup>1)</sup> — inaczej być nie mogło w kraju, gdzie tylu było bogatych magnatów, wypadało, by król był najbogatszym, a zatem nie można było być skrupulatnym w wyborze środków do nabycia bogactwa. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że Sobieski n. p. wbrew Konstytucyom Rzeczypospolitej brał pieniądze za nadawane urzędy i że nawet z ubiegającymi się o nie wchodził w układy i targi. Pieniądze chętnie gromadził i przechowywał. Stąd — jak wiemy — pozostawił wielkie skarby, o które zaraz po jego śmierci wybuchły bardzo przykre spory w łonie najbliższej rodziny.

Dalej wielce niepopularnym robiły Sobieskiego jego plany dynastyczne, by zapewnić los własnemu potomstwu przez zdobycie tronu dla swej rodziny. Wiadomo jest, że było jego marzeniem, aby któryś ze synów zasiadł po nim na tronie pol-

<sup>1)</sup> Dyonizy Zubrzycki: Kronika miasta Lwowa 1844, str. 438.

skim, i aby tron elekcyjny zamienić na dziedziczny w rodzinie Sobieskich.

A przecież dziwić się możemy, jak Sobieski mógł taką kwestyę podnosić wobec narodu, o którym wiedział, że wolność dla niego jest wszystkim. Więc bojąc się, że tego sam nie dokona, korzysta z przyobiecanej pomocy Leopolda w zamian za popieranie ligi, a z wielką stratą dla Polski. I choć cesarz niemiecki upokarza go na każdym kroku i to zaraz po odsieczy wiedeńskiej, bo nie myślał dotrzymać żadnych obietnic, to Sobieski jednak na nie nie zważa i zamiast zdobywcy dla Polski naraża ją dla osobistych zysków na wielkie nieszczęścia.

Dalszym więc celem naszym będzie przedstawić — choć w krótkim zarysie — niesnaski, jakie powstały rychło po odsieczy wiedeńskiej między Leopoldem i wodzami niemieckimi z jednej, a Sobieskim i Polską z drugiej strony, niesnaski, które groziły całkowitem zerwaniem przymierza, jak również zwrócić uwagę na zakusy dworu francuskiego, który, mając w Polsce wielu zwolenników, stara się paraliżować wpływy austriackie, by odzyskać swoje dawne znaczenie i nie dopuścić do zawarcia ligi.

## II.

### Przymierze z Leopoldem — a plany dynastyczne Sobieskiego.

Rywalizacya Burbonów i Habsburgów odgrywała wielką rolę w Polsce, zwłaszcza za panowania Wazów, Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III. Sobieskiego. Tak jedni, jak i drudzy starają się o wpływ dominujący na sprawy polskie i wszelkimi sposobami do tego dążą. Pod wpływem tych zabiegów wytworzyły się w Polsce dwa stronnictwa: francuskie i austriackie, które ze sobą nieustannie walczą i pragną przy każdej elekcji swego stronnika osadzić na tronie Piastów i Jagiellonów. Więc król Michał Korybut uchodził n. p. za kandydata, popieranego przez Habsburgów, a przeciwnie wybór Sobieskiego był wynikiem większego znaczenia w Polsce Ludwika XIV.

Kiedy bowiem po śmierci Wiśniowieckiego przy nowej elekcji nie mógł liczyć na zwycięstwo żaden z książąt francuskich, to,

aby nie dopuścić do tronu Karola Lotaryńskiego, wysunięto kandydaturę Sobieskiego. Wybrany za poparciem Francyi, musiał ulegać jej radom, w czem popierała go nie bez osobistego interesu żona, rodem Francuzka, Marya Kazimiera.

W postępowaniu króla Jana III. wszędzie jest widoczny wpływ Francyi. I tak w r. 1675 zawarto z Ludwikiem XIV. traktat jaworowski przeciw elektorowi brandenburskiemu; w roku następnym za staraniem Francyi zawarto pokój żurawiński z Turkami, a wreszcie traktat gdański, pozwalający na przemarsz wojsk szwedzkich z Inflant przez Polskę na Pomorze brandenburskie. Z tych jednak traktatów zyski ciągnęła przezważnie Francya. Chodziło jej głównie o to, by Turcyja, mając wolną rękę w Polsce, mogła śmiało wystąpić przeciw cesarzowi Leopoldowi na Węgrzech. Kiedy jednak Sobieski zamyślał w sojuszu z Francją wystąpić czynnie do walki z elektorem celem odzyskania Pomorza, pokój zawarty w Nimwegen 5. lutego 1679 r. między Ludwikiem XIV. a cesarzem Leopoldem, a niebawem w Saint-Germain z elektorem brandenburskim położył kres tym marzeniom. Wtenczas król, zrażony takim postępowaniem Francyi, myślał, z powodu nieprzyjęcia przez sułtana pokoju żurawińskiego, o nowej wojnie z Turcyją, co mogło go zbliżyć do dworu habsburskiego. Również Marya Kazimiera, obrażona na Ludwika za niedotrzymanie pewnych przyrzeczeń, zwłaszcza wobec nieprzyznania jej ojcu większych godności na dworze francuskim, przerzuciła się do stronnictwa austriackiego, które od r. 1679 bierze górę w polityce polskiej i doprowadza do wyprawy wiedeńskiej i ligi świętej.

Stronnictwo francuskie nie lękało się początkowo tajnych knowań ambasadora niemieckiego, barona Zierowskiego, ale z czasem, widząc swój upadek, chciało radykalnym sposobem zdobyć swoje dawne stanowisko. Zwolennicy Francyi mieli nawet króla zdetronizować, lub czekać na rychłą jego śmierć, — zdrowie nie zawsze dopisywało Sobieskiemu — aby osadzić na tronie jednego z książąt francuskich, lub któregoś ze swoich stronników, bądź Stanisława Jabłonowskiego, ówczesnego hetmana wielkiego koronnego, bądź Jana Kazimierza Sapiechę, wojewodę wileńskiego, lub innego magnata. Polska bowiem nie mogła nigdy skarżyć się na brak kandydatów do korony we własnej ojczyźnie. Wielką w tej sprawie odgrywał rolę Andrzej Morstin, podskarbi koronny, ale Sobieskiemu udało się wszyst-

kie nieczne podstępny wykryć szczęśliwym zbiegiem okoliczności na sejmie r. 1683<sup>1)</sup> i doprowadzić do przymierza zaczepno-odpornego z Leopoldem przeciw Turcyi.

Zawarcie tych układów nie przyszło tak łatwo do skutku, jakby się to pozornie wydawać mogło. Na to zwrócił już uwagę Kluczycki, kiedy mówi<sup>2)</sup>, „że umowy nie szły tak bardzo gładko, jakby po obustronnej potrzebie przymierza przypuszczać należało; snąc duma i uroszczenia po obu stronach były jeszcze większe, niż poczucie niebezpieczeństwa. Nuneyusz apostolski miał wiele pracy i mozółu, wynajdując środki i półśrodki załagodzenia i zadowolenia to tej, to owej strony, zanim powiodło się z końcem marca doprowadzić do zgody na poszczególne punkta traktatu“. Bez żadnych obietnic, bez przyrzeczeń i korzyści, choćby osobistych, nie byłby się zgodził na wspólną walkę Sobieski i jego żona, która w tej sprawie odegrała wybitną rolę. Marya Kazimiera rzuciła cały swój wpływ na szalę i chciała dobrze wyzykskać groźne położenie cesarza wobec Turcyi i powstania na Węgrzech. Łatwo więc stąd wnioskować, komu więcej zależało na przymierzu i kto musiał czynić większe ustępstwa.

Zjednanie króla polskiego dla dworu austriackiego datuje się od chwili zawarcia pokoju z Francją, (1679 r.) kiedy Leopold przekonał się, że Turcyja nie bardzo chętnie spieszy się z przedłużeniem zawartego w Vaswarze na dalsze lata rozejmu, który kończył się w roku 1684. W miarę zaś, jak zbliżało się niebezpieczeństwo wojny tureckiej, prośby do króla Jana III. stawały się natarczywsze, a obietnice w celu pozyskania dworu polskiego coraz hojniejsze.

I choć nie mamy w ręku dokumentów, któreby nas dokładnie informowały o obietnicach, jakie czynił Leopold, to jednak z różnych wiadomości i listów współczesnych dyplomatów twierdzić stanowczo możemy, iż propozycye bezwarunkowo istniały i były za ponętne, by je można było odrzucić. Nie małą one odegrały rolę tak przy zawarciu przymierza, jak i przy późniejszym, szkodliwym popieraniu ligi przez Sobieskiego. Streszczały się głównie w dwóch punktach: cesarz miał wydać swoją córkę Maryę Antoninę za Jakóba, królewicza polskiego i osadzić go na tronie węgierskim, przeciw czemu, jak się przekonamy, i sami Węgrzy nie byliby protestowali. Z innych obietnic należy pod-

<sup>1)</sup> Zob. Ernest Deiches: Koniec Morstina. Kraków 1894.

<sup>2)</sup> Fr. Kluczycki: Wyprawa wiedeńska. Kraków 1883, str. 16.

nieść propozycję odebrania Turcyi Moldawii i Multan, które, jako udzielne księstwo, miały być oddane na własność Sobieskim. Poruszano także w układach sprawę dziedzicznego następstwa tronu polskiego w rodzinie króla<sup>1)</sup>. Że o tem mógł Sobieski myśleć, nie trzeba się zbyt dziwić. Polityka zagraniczna Polski — jak słusznie podnosi p. A. Szelański<sup>2)</sup> — nie tylko za Jagiellonów, ale i za królów elekcyjnych była zawsze dynastyczna. Zasada elekcyjna nie była zdolna wyrugować z polityki zagranicznej króla idei tego, z czem była związana główna jego troska i co było dla niego głównym wyrazem interesów korony — pojęcie dynastji. A tem mniej możemy brać za złe Sobieskiemu, że mając trzech synów, musiał myśleć zawczasu o odpowiednim dla nich stanowisku.

Jednak zamiarów królewskich nie podnoszono głośno w Polsce, bo wiemy, ile walk domowych wywołały zamysły Jana Kazimierza, gdy chciał tylko wybrać następcę »vivente rege« — a cóż dopiero mówić o dziedziczności tronu. Szlachta nie chciała nigdy do tego dobrowolnie dopuścić, a plany takie mogły być podnoszone chyba w gronie najbardziej zaufanych. I rzeczywiście nie wiele osób wtajemniczał król Jan III. w swoje zamysły. Przez takie jednak postępowanie zrażał sobie wielu, których bał się dopuścić do tajemnic, a o których był przekonany, że są stronnikami Francji. Do tych należeli tak wielcy dygnitarze jak hetman, Stanisław Jabłonowski i kanclerz koronny, Jan Wielopolski. Inni znowu sami się usuwali, bo wiedzieli, jakie ta sprawa może pociągnąć za sobą następstwa. Takim był n. p. Andrzej Potocki, kasztelan krakowski, zastępujący króla w Polsce podczas odsieczy wiedeńskiej. Zwolennik Austrii nie dawał się wciągać do takich machinacyi. Najlepszym dowodem jest list jego, pisany do arcybiskupa gnieźnieńskiego<sup>3)</sup>. Wspomina w nim, że go wciągają do rad praetextem radzenia się, ale on nie chce się dać wciągnąć do tego, bo ma »autentyczne dowody, jako

<sup>1)</sup> Zobacz: Augustin Sauer: Rom und Wien im Jahre 1683. Wien 1883, str. 153, 160, 169, 174. — Aleksander Weinert: Opis historyczny zaślubin królewicza polskiego, Jakóba. Warszawa 1851. (list Lubomirskiego do króla). — A. Podgórski: Pomniki dziejów Polski wieku XVII. Wrocław 1840, t. II., str. 210—8 (list A. Potockiego do Stefana Wydzgi). — Fr. Coyer l. c. t. II., str. 51. — Pamiętnik Duponta, cześć II., str. 198.

<sup>2)</sup> Adam Szelański: Rozkład Rzeszy i Polska za panowania Władysława IV. Kraków 1907, str. 1.

<sup>3)</sup> Podgórski l. c. (list A. Potockiego do arcybiskupa gnieźnieńskiego).

panujący wolnościom insidiatur, gdyż niektóre (tajemnice) są mu niby z konfideneyi powierzone». Zwłaszcza narzeka na królowę, że to się dzieje za jej wpływem, że «ambitu królowej samej agitur wsadzenie na tron królewicza Jakóba»<sup>1)</sup>.

Z początku sprawa brała dla Sobieskiego pomyślny obrót, jak długo cesarz Leopold i kraje austriackie były w niebezpieczeństwie. Błędem tylko było, że obietnice król polski brał za rzeczywistość, że nie żądał pewnej gwarancyi ich spełnienia. Cekał cierpliwie i znosił wiele upokorzeń, bo sądził, iż wszystko w końcu opłaci się sowicie. Ale wtedy najdobitniej wystąpiło na jaw machiawelskie postępowanie polityki austriackiej, która rychło po odsieczy, bo już w samym dniu 12. września stanęła na innym gruncie, a dawne przyrzeczenia puściła w niepamięć.

Ze strony bowiem Leopolda i jego dworu starano się Sobieskiego zrazić do Wiednia, zerwać z nim dotychczasowe przymierze i dać wyraźnie do poznania, że nie może spodziewać się spełnienia przyrzeczeń, danych bądź przez ambasadora, bądź przez najbliższych dworu. Dzięki tylko zabiegom papieża Innocentego XI. do tego nie dopuszczono, a nawet cesarz Leopold, kiedy spostrzegł, że takie postępowanie jego dworu wobec zwycięstw polskich na wschodnich kresach w Mołdawii może przynieść mu niepowetowane szkody, począł znowu umizgać się do dworu polskiego i swoje przyrzeczenia odnawiać.

### III.

## Spotkanie pod Szwechatem i jego następstwa.

Na mocy przymierza, zawartego dnia 31. marca 1683 r. w Warszawie, naczelne dowództwo miało przypaść temu z obu panujących, który zjawi się osobiście na polu walki. Leopold — jak wiadomo — nie myślał wcale stanąć w szeregach walczących i nie tylko Wiedeń opuścił, ale jeszcze dalej usunął się od stolicy. Był naprzód w Linczu, a potem przeniósł się do Passawy. Ale ochłonawszy rychło z pierwszego przestachu, począł roz-

<sup>1)</sup> Ibidem.

myślać na tem, jakby wrócić i zbliżyć się do wojska, lub nawet stanąć na czele wspólnej armii, choć nie chciał czynić tego bez wiedzy króla polskiego<sup>1)</sup>.

Jaki to jednak mogło wziąć obrót dla całej sprawy ocalenia Wiednia, możemy poznać ze słów Sobieskiego, który groził, że na ten wypadek gotów jest opuścić wojsko cesarskie i wrócić do kraju<sup>2)</sup>. Owo postanowienie cesarza słusznie mogło oburzać króla, bo — zanim ruszył pod Wiedeń — był przekonany o tem, że jemu przypadnie naczelne dowództwo. Teraz zaś, kiedy odbył tak uciążliwą drogę i stanął pod obozem nieprzyjacielskim, mogło stać się przeciwnie i to wbrew jego przewidywaniom. Oburzony mógł być tem więcej, iż wiedział z góry, jakie następstwa mogą wyniknąć z takiego obrotu rzeczy. On nie po raz pierwszy szedł do walki z Turkami, ale był zawsze sam i nie miał obok siebie nikogo takiego, któryby mógł stawiać przeszkody jego planom wojennym. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Leopold, jako cesarz niemiecki, byłby rościł sobie prawo do naczelnego dowództwa i kierowania całą akcją wojenną.

Cesarz nie czynił tego tak z własnej inicjatywy. Była to natura zamknięta i zaufana w siebie, pełna światowej dumy, wynikającej ze świadomości swego wysokiego stanowiska, a prztem jednak słaba, ulegająca otoczeniu i niezdolna do szybkiego postanowienia jakiegoś śmiałego czynu<sup>3)</sup>. Największy wpływ na niego wywierała matka Eleonora, wdowa po Ferdynandzie III. i kilku duchownych, zwłaszcza Marco d'Aviano, któremu cesarz, wychowany w zasadach katolickich, ulegał we wszystkim. Zdaje się, iż nie małe znaczenie musiała mieć na dworze cesarskim Eleonora, kiedy papież osobiście zaszczyca ją swymi listami i utrzymuje z nią żywą korespondencję<sup>4)</sup>.

Przyczyny zatem niefortunných pomysłów szukać należy w otoczeniu cesarza, a głównem źródłem wszystkiego złego była właśnie jego matka i kilka osób z najbliższego otoczenia dworu wiedeńskiego. Do tych należeli głównie: margrabia Hermann badeński, prezydent nadwornej rady wojennej, hr. Henryk Strat-

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 139.

<sup>2)</sup> Mikołaj Dyakowski: Sumaryusz okazyi wiedeńskiej, str. 180.

<sup>3)</sup> Antoni Walewski: Geschichte Leopold I. und der heiligen Lige. Kraków 1861, t. I., str. 3, 17, 18 i 25

<sup>4)</sup> L. Sauer l. c. str. 77.

mann, kanclerz nadworny, nadzwyczajny poseł do Turcy Kaprara, były rezydent w Turcy Kunitz i Leopold Königsegg<sup>1)</sup>.

Owa kamarylla była złym duchem Leopolda; ona intrygowała na dworze cesarskim, aby Sobieskiego nie dopuścić do osiągnięcia takiej sławy, ona doradzała i wmawiała w cesarza, że musi udać się do obozu pod Wiedniem i stanąć na czele armii. Nalegano nań, aby przekonał wszystkich, iż wobec niebezpieczeństwa nie ukrywa się przed nieprzyjacielem<sup>2)</sup>. Zwłaszcza matka Eleonora, czując głęboką nienawiść do Sobieskiego, nie chciała dopuścić, aby jej syn mógł poniżyć się wobec szlachcica polskiego, choćby ten był królem polskim. Jakżeż widoczna jest tu wygórowana ambicya i zarozumiałość, która tylko chwilowo i pod wpływem groźnego niebezpieczeństwa potrafiła przyczaić się, by potem z tem większą siłą wystąpić i dać uczuć swoją wyższość Sobieskiemu.

Usiłowania kamarylli dworskiej odniosły skutek, bo Leopold rzeczywiście ruszył z Passawy z nadzieją dostania się rychło do obozu wojsk chrześcijańskich. Zamiar cesarza zaniepokoił jednak tych, którym zależało na pomyślnem zakończeniu odsieczy wiedeńskiej. Wszyscy wiedzieli, że tylko pod kierownictwem Sobieskiego mogły sprzymierzone wojska odnieść pewne zwycięstwo. Zwłaszcza papież i nuncyusz na dworze cesarskim Buonvisi bardzo się tego obawiali, bo byli pewni, że cesarz przez zbliżenie się do wojsk może zgubić cały plan zwycięstwa i cała wina spadłaby na niego<sup>3)</sup>. Usiłowania zaś nuncyusza, by Leopolda od tego zamiaru odciągnąć, nie skutkowały, bo — jak donosi sekretarzowi stanu w Rzymie<sup>4)</sup> — rady jego są zbijane przez ministrów i wskutek tego wpływ jego na cesarza staje się coraz mniejszym. Obawia się również, żeby Leopold nie zbliżył się do wojska, bo będą trudności z powodu ceremoniału i król polski wcale nie życzy sobie spotkania z cesarzem przed bitwą, ale zgodziłby się na to po bitwie. Już teraz podnosi nuncyusz tę okoliczność, że Leopold powinienby choć uściśnieniem ręki podziękować Sobieskiemu za trudy wojenne, bo nie można zaprzeczyć — jak pisze dalej<sup>5)</sup> — dzielności królowi, który opuścił swoje królestwo i poszedł dać odsiecz Wiedniowi.

<sup>1)</sup> Onno Klopp: Das Jahr 1683, str. 361. — Fr. Kluczycki: Wyprawa wiedeńska, str. 71.

<sup>2)</sup> Sauer l. c. str. 145.

<sup>3)</sup> Ibidem str. 137 i 141.

<sup>4)</sup> Ibidem str. 145.

<sup>5)</sup> Ibidem str. 146.

Ale szczęściem znalazł się człowiek, który, widząc grożące stąd wielkie niebezpieczeństwo, postanowił temu przeszkodzić. Był nim zakonnik, kapucyn Marco d'Aviano, bystry polityk, a przytem wielki powiernik Leopolda, z którym utrzymywał stosunki bardzo serdeczne. Wydana dziś bogata ich korespondencya<sup>1)</sup> przekonywa nas o jego stanowczem postępowaniu z cesarzem, na którego wywierał wpływ niezaprzeczony. On to stara się nie dopuścić cesarza pod żadnym warunkiem na pole walki, a postępuje przytem bardzo dyplomatycznie, aby uchylić od siebie wszelkie podejrzenie. Wiemy, że cesarz rzeczywiście wypłynął z Passawy Dunajem do Lincu, ale stąd nie ruszał się dalej, bo czekał na listy Marca d'Aviano, który znajdował się w obozie i stamtąd przysyłał mu wskazówki, co ma dalej czynić. Z korespondencyi, niemal codziennej, z tego czasu widzimy, że Leopold zupełnie w tym wypadku zaufał zakonnikowi i bez jego wiedzy niczego uczynić nie chciał. „Otóż nie chciałbym — jak pisze w jednym swoim liście<sup>2)</sup> — aby to moje przybycie było ze szkodą Wiednia i dobra powszechnego; przeciwnie chcę, aby chwili nie stracono z tego względu dla pomocy Wiedniowi. Sądzę, że nie zrobię źle, przybywając osobiście, aby łagodzić niesnaski, jakieby mogły powstać między tyłu elektorami i książętami i przyjąć część trudów dla dobra moich poddanych. Jeżeliby jednak Wasza Wielebność inaczej myślała, proszę mi dać znać przez posłańca, a ja pewnie odbywać będę podróż tak powoli, aby się nie stać przeszkodą w działaniu». Lecz nie mamy odpowiedzi Marca d'Aviano na ten list z 8. września pisany, dopiero później wspomina on — ale już po dniu odsieczy — że nie pytał się w tej sprawie króla polskiego, bo w obozie panowała zgoda, a nie chciał wywołać niezadowolenia. Leopold, nie mając odpowiedzi, mimo to posuwał się dalej. Położenie jego było bardzo niewygodne. Sam nie wiedział, co robić; do obozu bał się zbliżyć, żeby rzeczywiście czego nie popsuć. Zaczął narzekać i na tych, którzy go do tego namówili i żałował swego kroku<sup>3)</sup>.

Tymczasem wielka akcyja odbyła się bez niego, a Marco d'Aviano umyślnie zwlekał z odpowiedzią, aby nie przeszkodzić

<sup>1)</sup> Onno Klopp: Corrispondenza epistolare tra Leopoldo I. ed il Marco d'Aviano. Graz 1888. Zobacz również (Kwartalnik historyczny z r. 1888) recenzję Ludwika Finkla str. 633—635.

<sup>2)</sup> Onno Klopp: Correspondenza i t. d. (list z 8. września 1683).

<sup>3)</sup> Sauer l. c. str. 146.

zwycięstwu, które wieszczu przepowiedział Janowi III. Leopold stanął zaś 13. września w Klosterneuburgu i na wieść o odniesionem zwycięstwie zażądał znowu, aby pierwszy wszedł do miasta, bo inaczej postrada miłość poddanych. Jednak i to nie stało się według jego życzenia.

Sobieski zwiedził Wiedeń, gdzie go ludność witała z zapalem, a co niechybnie zazdrość wywołać musiało w sercu Leopolda.

»Dziś byłem w mieście — pisze Sobieski do żony<sup>1)</sup> — sam lud wszystek pospolity całował mi ręce i nogi, suknie drudzy się tylko dotykali, wołając: »ach! niech tę rękę tak waleczną całujemy!« Chcieli byli wołać wszyscy »vivat«, ale to było znać po nich, że się bali oficerów i starszych swoich. Kupa jedna nie wytrzymała i zawołała »vivat« pod strachem, na co — widziałem — krzywo patrzono. Dlatego zjadłszy tylko obiad u komendanta, wyjechałem z miasta tu do obozu, a pospólstwo ręce wznosząc, prowadziło mnie aż do bramy«.

Już więc zaraz pierwszy dzień po odsieczy przeszedł dla króla nie bez przymieszki goryczy i niesmaku, zwłaszcza, jeżeli, jak przypuścić można, dowiedział się, że cesarz jeszcze dniem wprzód, właśnie może w chwili, kiedy się najzażarciej bój toczył, wysłał był do wojsk swoich zarządzenie, aby nikt przed nim do oswobodzonego miasta nie wchodził, że przeto komendant miasta prawdopodobnie tylko jedynie z tej przyczyny wjazdu królowi do miasta dozwolił, że o tym zakazie cesarza jeszcze nie wiedział. Cożkolwiekby rozstrojenie zaszło od dnia już tego występować i w coraz jawniejszych oznakach wzajemnego niezadowolenia i naprężenia wyrażać się poczęło<sup>2)</sup>.

I byłoby się może tylko na tem skończyło, ale tymczasem spotkanie osobiste pogorszyło całą sprawę. Już zwróciliśmy poprzednio uwagę na to, że tego spotkania obawiał się nuncyusz i wołał raczej, żeby się ono nie odbyło.

Na pozór drobny wypadek wywołał wiele obustronnych zarzutów i podejrzeń. Z widoczną chęcią podnosiło je zwłaszcza otoczenie Leopolda, które w postępowaniu Sobieskiego chciało dopatrzeć się działania na szkodę cesarstwa. Widzieliśmy, że już przed spotkaniem była u cesarza widoczna niechęć do króla polskiego. Jakkolwiek Janowi III. pierwszemu należało się być

<sup>1)</sup> A. Helcel: Listy Jana Sobieskiego do żony. Kraków 1860, nr. 150.

<sup>2)</sup> Fr. Kluczycki: Wyprawa wiedeńska, str. 70.

w mieście, cesarz życzy sobie, aby się stało inaczej, bo obecnie jest jego dążeniem na każdym kroku siebie głosić pogromcą Turków. Z tem wygórowanem żądaniem liczyć się musieli ci wszyscy, którzy potrzebowali jego pomocy. Tak czynić musiał papież jak i jego nuncyusz. Ale bezwarunkowo wielką winę ponosi Leopold przez swoje zachowanie się pod Schwechatem. Ważność tego nietaktu podnosi nuncyusz Buonvici i uważa to za zły krok ze strony cesarza, a przeczuwając jego dumę, nalegał, aby tam nie jechał<sup>1)</sup>. Sobieski sam nie bardzo był temu rad, bo przebywając za młodych lat na dworach europejskich, wiedział, że trzeba się będzie liczyć z etykietą.

Zanadto znanym jest ten wypadek, bym go miał tu w całości powtarzać. Leopold zachował ton wymuszony w obejściu i bardzo niestosownie dał uczuć jakąś wyższość monarsze, który dopiero co oddał mu Wiedeń, Austryę i Węgry. Wiadomo jest, jak cesarz wypowiedział kilka słów wdzięczności, nie płynącej z serca, jak król polski odpowiedział mu, wspominając o swej malej, wyświadczonej przysłudze, jak go prędko pożegnał, pozostawiając do woli przegląd wojska. Sobieski nie spodziewał się takiego postępowania ze strony cesarza, ale całej tej sprawy nie brał sobie tak dalece do serca, ani nie widział w tem nic zdrożnego i mimo takie postępowanie oziębłe Leopolda obiecywał sobie, że ten uiszczy się z obietnic swoich, a ta nadzieja kazała mu znosić wyniosłość cesarza<sup>2)</sup>. »Widzę, że się nie szczerze chce widzieć ze mną — pisał do żony<sup>3)</sup> — dla swej podobno pompy, życzyłby sobie być jak najprędzej w mieście, dlatego ja mu stąd ustępuję, mając sobie za największe szczęście ująć tych ceremonij, nad które nieśmy tu jeszcze nie doznali«.

Poniżenie jednak, jakiego doznał syn jego Jakób, któremu cesarz nie odpowiedział ani słowem, ani ukłonem nawet, gdy go Sobieski przedstawił, czyż nie powinno było wpłynąć na stanowisko jego wobec dworu austriackiego. Król bowiem zabrał na wyprawę najstarszego syna Jakóba, rzekomo na tegoż jedynie prośbę, aby go zawczasu do spraw wojennych zaprawić, a w istocie raczej, aby go cesarzowi przypomnieć i polecić.

Co spowodowało cesarza do tego, aby królewicza Jakóba, a w nim i ojca jego upokorzyć nieuczeczeniem, na to nie mamy

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 157.

<sup>2)</sup> G. Coyer: *Historja Jana Sobieskiego*. Wilno 1852, t. II., str. 51.

<sup>3)</sup> Listy J. Sobieskiego j. w. nr. 150.

wyraźnych pisemnych wynurzeń i świadectw. Ale łatwo domyśleć się, że chodziło o zrażenie i odstręczenie króla i królewicza od zamysłów i życzeń, które dworowi wiedeńskiemu zbyt wysoko sięgającymi wydawać się mogły. Wiemy już teraz, że chodziło tu o małżeństwo z arcyksiężniczką Maryą Antoniną, córką cesarza, które miało być ceną przymierza polsko-austriackiego. Ponieważ wobec szlachty — jak mówiliśmy o tem w innem miejscu — o zamysłach takich otwarcie mowy być nie mogło, to też w pismach urzędowych nie mamy o tem żadnej wyraźnej wzmianki, ale myśl takiego związku uśmiechała się królowi, a zwłaszcza królowej Marysience. Z listów Sobieskiego dowiadujemy się, że jeszcze z pod Wiednia wysyłał w tej sprawie do Linczu do cesarza, ks. opata Hackiego, który miał u niego długą audyencyę i czytał list, jaki w imieniu Sobieskich pisał ks. Przyborowski. Domysł taki potwierdza również list cesarza dnia 13. września pisany, w którym oświadcza, że przedstawienie sprawy ks. Michałowi Hackiemu, opatowi oliwskiemu, poleconej, wysłuchał, a jakie w tej mierze ma zdanie, temuż księdzu ustnie wynurzył.

Ks. opat wrócił jednak »próżny nie tylko skutku, ale i nadziei«. W takich bowiem słowach donosił król do żony o nieudanej misji ks. opata, o którym twierdzić można, iż nie piastując żadnego urzędu publicznego, był raczej zaufanym powiernikiem rodziny królewskiej<sup>1)</sup>.

Król jednak sądził, że po osobistym spotkaniu wszystko może jeszcze pójdzie pomyślnie. Lecz jakżeż się srodze zawiódł.... A choć osobiście przełknął tę gorzką pigułkę, za to otoczenie jego i wojsko dało wyraz swemu niezadowoleniu. Szlachta nie mogła ścierpieć tego, że cesarz tak obszedł się z jej królem i królewiczem, a choć Jakób nie miał u niej miru, to jednak okrutnie była tem dotknięta i głośno narzekała, że jej przynajmniej kapeluszem tak wielkiej pracy i straty nie nagroził<sup>2)</sup>, to też powracającemu obok szeregów nie czyniła rewerencyi, chorągwi nie składając<sup>3)</sup>. Cesarz sam czuł niestosowność swego postępku i chciał błąd naprawić, bo rychło potem prosił Sobieskiego, ażeby syna wysłał do Wiednia, a kiedy to się nie stało, posłał mu w darze pięknie oprawną szablę.

<sup>1)</sup> Zobacz: *Acta historica* t. VI. listy nr. 222, 386, tudzież Fr. Kluczycki: *Wyprawa wiedeńska* str. 70 i nst.

<sup>2)</sup> Helcel: *Listy Sobieskiego* nr. 151.

<sup>3)</sup> Teka Naruszewicza t. 179 nr. 131.

Mimo to wypadek ten osłabił sympatyę do Habsburgów nie tyle może samego króla, ile tej części narodu polskiego, która dotychczas gorliwie popierała politykę austryacką — tak, że wielu stronników dworu rakuskiego rychło po tem zajściu i po dalszem niedwuznacznem postępowaniu Leopolda, przerzuciło się do stronnictwa francuskiego, które zaczęło podnosić głowę w Polsce i myślało króla przykuć znowu do rydwanu Ludwika XIV.

Niebawem też mamy dowody, jakie było dalsze postępowanie cesarza niemieckiego. On objął kierownictwo dalszej akcji w swoje ręce, on wydawał rozkazy wodzom. Na Sobieskiego bynajmniej nie zwracał uwagi. Jeszcze 13. września pisał król znaczące słowa: »My dziś za nieprzyjacielem ruszymy w Węgry, bo elektorowie odstąpić mię nie chcą. W dwa dni później postać rzeczy się zmieniła. Winne temu było przybycie cesarza — może nie tak cesarza samego, jak raczej jego ministrów, doradców i dworaków. Oni pracowali razem z cesarzową wdową nad tem, aby koniecznie przerwać związek cesarza z Polską<sup>1)</sup>.

Zaczęto więc podnosić różne zarzuty przeciw Sobieskiemu. Już pierwsze jego listy, pisane do żony, a ogłoszone publicznie, w których zwycięstwo przypisywano Polakom, wywołały niechęć na dworze cesarskim<sup>2)</sup>. Dalej król polski wzbudził nieufność przez to, że nie chciał wydać listów rokoszan i Tekelego, które znaleźli w obozie wezyra<sup>3)</sup>. Również nie dawano mu prowiantów, które byli obowiązani dostarczać ministrowie, a na co papież przysyłał pieniądze na dwór cesarski. Oto jak się skarży Sobieski w liście do żony, pisany rychło po odsieczy Wiednia<sup>4)</sup>: »Prowiantów żadnych nie dają, na które ojciec święty przysłał pieniądze do rąk Buonvisi'ego. Jakoż jest pewna, żeśmy nigdy w tak złym razie nie byli. A druga rzecz, coś po tej wiktoryi kiedy w ziemię nieprzyjacielską nie idą i nas wprzód zgubią, niżeli tam dojdziemy. Nie dbają widzę teraz już na nic, znowu się do dawnej pychy zwrócono, a my za taką akcyę, gdzie tak wiele trupem padło szlachty, powinniśmy odpadać od koni, a potem być pośmiewiskiem«. O nic już go nie pytano, »bo tam (we Wiedniu) sami bez nas radzą i co dalej czynić mamy, nie wiemy«<sup>5)</sup>.

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 156.

<sup>2)</sup> Sauer l. c. str. 160.

<sup>3)</sup> Ibidem str. 153

<sup>4)</sup> Helcel: Listy Sobieskiego, nr. 151.

<sup>5)</sup> Ibidem.

Sobieski podnosi jeszcze inne żale przeciw dworowi cesarskiemu. Nie podobało mu się, że biskup wiedeński nie tylko nie powinszował mu zwycięstwa, jako przedstawiciel duchowieństwa, ale nawet nie wyszedł naprzeciw, gdy wjeżdżał do Wiednia<sup>1)</sup>.

Jednym z dalszych powodów nieporozumień był nieprzeprowadzony podział zdobytej artylerii, którą natomiast Niemcy całą zabrali<sup>2)</sup>. Później król niejednokrotnie upominał się o nią, a nawet za powrotem do Krakowa czynił starania, aby podczas zimy przewieść ją do Polski, »bo będzie to łatwiej uczynić, gdy ziemia zamrznie«<sup>3)</sup>.

Przykrym też musiał być później dla Polski powrót wojska litewskiego, wysłanego na życzenie cesarza do Węgier z tego powodu, że generał Rabatta pomimo przyrzeczenia<sup>4)</sup> nie przybył na oznaczone stanowisko, a Litwini sami nie chcieli narażać się na niebezpieczeństwo.

Sobieski, widząc takie postępowanie dworu austriackiego, skarży się przed papieżem, że go opuszczają i na każdym kroku robią trudności<sup>5)</sup>.

Również z innych stron dochodziły do papieża pogłoski i relacje, że między Polską a dworem wiedeńskim powstało wiele nieporozumień, z którymi wzrastała obawa zerwania ligi. To też nalegał na nuncjusza, aby badał przyczyny takiego postępowania i starał się je usuwać. Polecił mu w tej sprawie porozumieć się z nuncyuszem w Polsce, by nie dopuścić do ostatecznego zerwania, które szybkim krokiem dążyło naprzód<sup>6)</sup>. Co się tyczy sprawy biskupa wiedeńskiego, to radził zle naprawić. Biskup powinien jeszcze teraz wysłać do Sobieskiego list z życzeniami, a zarazem przeprosić go i donieść, że list dawniej wysłany musiał zginąć — zwłaszcza wśród takiego zamieszania<sup>7)</sup>. Polecał dalej o wszystkim donosić cesarzowi, by zwrócił uwagę ministrom, jakie uszanowanie winni są królowi polskiemu; sam prosił również cesarza, aby w naradach stosował się do życzeń Sobieskiego<sup>8)</sup>. Lecz na dworze wiedeńskim nie zwracano na to

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 152.

<sup>2)</sup> Teki Lukasa, t. XXIX., str. 4.

<sup>3)</sup> Ręk. bibl. Ossolińskich, nr. 242, str. 143.

<sup>4)</sup> Teki Lukasa t. XXIX., str. 4.

<sup>5)</sup> Sauer l. c. str. 152.

<sup>6)</sup> Sauer l. c. str. 158.

<sup>7)</sup> Ibidem, str. 152.

<sup>8)</sup> Ibidem.

uwagi i dalej postępowano wbrew wszelkim życzeniom. Sobieski byłby może prędzej wrócił do domu, ale głosił, że leży w interesie Polski dalej walczyć z Turkami<sup>1)</sup>.

Leopold nie myślał nawet uczynić zadość głównej jego prośbie, aby skłonić Moskwę do pokoju z Polską i wciągnąć ją do ligi przeciw Turkom, co przyrzekł był już dawniej doprowadzić do skutku. Na jego dworze przebywał jako rezydent Polski Jan Franciszek Rozrażewski, kasztelan międzyrzecki, który upominał się często u Leopolda o spełnienie tego przyrzeczenia. Ale cesarz zdobył się tylko na wysłanie — dla pozoru — tymczasowego sekretarza poselstwa von Hövel, który jednak sam nie wiedział, kiedy ma być wysłany poseł do układów; był nim znacznie później baron Zierowski, ten sam, który jako rezydent długi czas przebywał w Polsce<sup>2)</sup>.

Niebawem podniesiono nowy zarzut przeciw Sobieskiemu, byle tylko odstraszyć go od dalszej wspólnej akcji. Stworzyła go sprawa węgierska. Tu od dłuższego czasu pod dowództwem Emeryka Tekelego wrzało powstanie przeciw rządowi Habsburgów, które doznawało poparcia ze strony Polaków i, jak długo Polska żyła w zgodzie z Francją, werbowano w niej zaciągi na pomoc Węgrom. A choć obecnie król polski był w przymierzu z Leopoldem, stosunki te nie oziębły się, ale nawet — powiedzieć można — przyczyniły się wielce do pokonania Turków. Sobieski, zanim wyruszył pod Wiedeń, przyrzekł Tekelemu nie wpadać do Węgier, a ten obiecał wzajemnie nie zbliżać się ani do Krakowa, gdzie po oddaleniu się wojska wywołałby nie mało popłochu<sup>3)</sup>, ani nie ruszyć na Śląsk lub do Moraw. Król polski dopiął również tego, że spóźnił się pod Wiedeń, a więc przyczynił się pośrednio do zwycięstwa. Wprawdzie Tekeli chwiejnie postępował, ale można go było pozyskać pewnymi ustępstwami. Nie były one zbyt wielkie; domagał się amnestyi dla stronników, a dla siebie osobnego księstwa. Lecz polityka austriacka na to nigdy zdecydować się nie mogła. Przed wojną obiecywano zgodę, a potem usuwano się od wszelkich przyrzeczeń. Sobieskiego takie postępowanie dworu gniewało; chętnie się podejmował pośrednictwa, bo to mogło doprowadzić do uspo-

<sup>1)</sup> Helcel: Listy Sobieskiego, nr. 160.

<sup>2)</sup> Władysław Skrzydyłka: Listy z czasów Jana III. Kraków 1870 nr. 16.

<sup>3)</sup> Ręk. bibl. Ossolińskich, nr. 242, str. 73—4 i D'Alerac: Les anecdotes de Pologne. Paryż 1699, t. I. str. 86.

kojenia Węgier, ale później sam skarży się, że Leopold ciągle zwleka i nie chce się układać, »że komisarze cale już (w tej sprawie) traktować nie chcą, insze po tych wiktoryach otrzymawszy ordynanse i że Austria (teraz) twardo i hardo stawia<sup>1)</sup>.

Rzeczywiście Leopold po odniesionem zwycięstwie nie myślał o żadnych ustępstwach, ale domagał się, aby Sobieski pomógł wytępić buntowników. Gdy jednak król polski nie myślał tak prędko zmieniać swoich postanowień względem Tekelego, to na dworze cesarskim podniesiono nowy i ciekawy zarzut przeciw niemu i zaczęto głosić go publicznie, że chce sobie na Węgrzech pozyskać przyjaciół w tym celu, aby rokoszanie obwołali Jakóba królem węgierskim, jakkolwiek mogły być ku temu pewne pozory. Oto nuncyusz Buonvisi wiedział od nuncyusza w Polsce, że taki zamiar istnieje, a gdy Pallavicini przedstawił królowej, że to mogłoby spowodować niepożądane następstwa, to Marya Kazimiera oświadczyła, że taką propozycję robiono już dawniej ze strony samego Wiednia<sup>2)</sup>. Nadto wiadano na dworze cesarskim całkiem pewnie, że Sobieski nie jest rzeczywiście wolny od myśli opanowania tronu węgierskiego.

Więc zupełnie jasno mamy przedstawioną intrygę dworu wiedeńskiego. Gdy groziło niebezpieczeństwo, obiecywano w tajnych naradach spełnić takie życzenie, obecnie zaś, nie mając zamiaru cośkolwiek z tego spełnić, podniesiono kwestyę korony węgierskiej publicznie jedynie w tym celu, aby się w Polsce o niej dowiedziano — a to już wystarczyło do zniweczenia planów królewskich. Jeden cel chciała przez to osiągnąć kamarylla cesarska, a mianowicie ten, ażeby króla zmuszono do powrotu, co się też niebawem stało.

Nie zaniedbywano również pracować nad tem ze swojej strony. Kiedy do Wiednia dochodziły pogłoski, że w obronie Tekelego staje wiele senatorów i otoczenie króla, że sam Sobieski ochrania rebelizantów i przyjmuje jego wysłanników<sup>3)</sup>, postanawiają tam przeszkodzić wprost wzajemnemu ich porozumiewaniu się. Starają się o to głównie za pośrednictwem Watykanu i nuncyusza Buonvisi'ego, który niejednokrotnie w listach, pisanych do Sobieskiego, ostrzega go przed buntownikiem<sup>4)</sup>.

<sup>1)</sup> Helcel: Listy Sobieskiego, nr. 163 i 164.

<sup>2)</sup> Sauer l. c. str. 153 i 174.

<sup>3)</sup> Sauer l. c. str. 180 i 181.

<sup>4)</sup> Ibidem str. 104.

Sam Sobieski postępował dosyć niejasno w całej sprawie; raz więcej go popierał, to się znów cofał. Domagał się później coraz uprzejmiej zawieszenia broni dla Tekelego, a dla siebie kwater, bo głosił, że sam przez to nie będzie miał spokoju<sup>1)</sup>. Również miał pisać do Buonvisi'ego<sup>2)</sup> o tem, że niektórzy senatorowie twierdzą, jakoby Polska nie była obowiązana walczyć przeciw buntownikom i głoszą, że liga wspomina tylko o Turkach, a powstanie Węgrów jest rzeczą oddzielną, nie mającą nic wspólnego z wyprawą turecką; skąd wynika, jak pisze nuncyusz do sekretarza stanu w Rzymie, że chcą oni (Polacy) dopomóc do utrzymania na Węgrzech rozkiełznanej wolności, podobnie jak w ich własnym kraju. Nie mniej starał się wpłynąć na postępowanie Sobieskiego Pallavicini, aby nie zmuszał cesarza do niekorzystnych warunków w sprawie węgierskiej. Zaczęto też głosić dla przestraszenia Sobieskiego, że nienawiść Turków zwrócona jest bardziej przeciw Polakom za to, że przyczynili się do zwycięstwa, i mają zamiar przeciw nim skierować przyszłą wyprawę. Król mógłby również przez to stracić zaufanie cesarza, a to wyszłoby mu na szkodę<sup>3)</sup>.

Nie inne wieści dochodziły do obozu polskiego z Rzymu. Papież Innocenty XI. był mylnie informowany w sprawie rokoszu węgierskiego ze strony dworu habsburskiego. Wiedniowi zależało na tem, aby Tekelego przedstawić w jak najgorszym świetle, a przez to usposobić dla siebie przychylnie sfery decydujące Watykanu, które mogły wiele pomóc przy tłumieniu powstania<sup>4)</sup>. To też papież, chcąc (pod naciskiem Wiednia) wpłynąć na postępowanie Sobieskiego, wezwał do siebie opata Denhoffa, który niedawno przybył na dwór papieski jako nadzwyczajny poseł polski i przedstawił mu szkodę, jaka wypływa z protekcyi, udzielanej przez króla Tekelemu, który wystawił chrześcijaństwo na wielkie niebezpieczeństwo i na każdym kroku okazywał chytrą i podstęp. Prosił go o przedstawienie Sobieskiemu, by unikał nawet pozorów protekcyi wobec buntownika i nie darzył go zaufaniem<sup>5)</sup>. Oświadczył również, że będzie się starał przez cesarza rzucić banicję na Tekelego, bo go trzeba w zupełności zniszczyć<sup>6)</sup>. Nadto

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 160.

<sup>2)</sup> Ibidem str. 163.

<sup>3)</sup> Ibidem str. 163.

<sup>4)</sup> Ibidem str. 99.

<sup>5)</sup> Ibidem str. 161.

<sup>6)</sup> Ibidem i J. Berthier: Listy Innocentego j. w. nr. 1554.

osobnym listem usiłował przekonać króla, że pokonanie rebelizantów na Węgrzech uważa za nierozdzielalną część walki z Turkami, a nie za sprawę czysto wewnętrzną państwa i cesarza, jak to sobie tłumaczył Sobieski<sup>1)</sup>.

Widzimy jednak, że na razie owe usiłowania nie odnoszą skutku, bo w rzeczywistości Emeryk Tekeli nie zasługiwał na takie potępienie, choć występował przeciw Habsburgom. Stąd niebawem i opinia względem niego zmieniła się na dworze papieskim, dzięki królowi polskiemu. Sobieski bowiem, atakowany ze wszystkich stron za podejrzaną popieranie pretensyj węgierskich, postanowił usunąć niesłusznie przeciw niemu podniesione zarzuty, jak również przedstawić w prawdziwym świetle Tekelego i dwór wiedeński. Uczynił to na wyraźne życzenie papieża, który chciał całą sprawę poznać dokładnie. W tym celu napisał obszerny list do Rzymu, który ze względu na ważne informacje będziemy się starali dokładniej streścić. Otóż dowiadujemy się z niego<sup>2)</sup>, iż Sobieski, widząc, jak wiele powstanie szkodzi w zajęciu Węgier, podjął się pośrednictwa na życzenie cesarza, aby Tekelego odciągnąć od Turków, bo się zbliżała niechybna z nimi walka. Dopiął tego, iż on przez niego przekonany o swoim złem postępowaniu, nie tylko nie wpadł do Polski podczas całej wyprawy, ale też nie zbliżał się do krajów austriackich i samego Wiednia. Za to radził cesarzowi i jego doradcom, aby spełnił przyrzeczenie, dane w sprawie żądań węgierskich. Należało to uczynić, jeśli już nie dla osoby Tekelego, to w każdym razie dla dobra chrześcijańskiego królestwa i dla dalszych zwycięstw, gdy się będzie miało wszystko przyjazne na Węgrzech. A wreszcie, jeżeli Tekeli jest tak nienawistny dla cesarza, że nie godzi się z nim osobiście wchodzić w układy, należy wejść w porozumienie z magnatami, przebaczyć winę i zwrócić dobra skonfiskowane. Podjął się ciężaru pośrednictwa, aby Węgry nie domagali się rzeczy niemożliwych. Przewidywał bowiem, że się źle dziać będzie, gdy się przynajmniej tego nie spełni. A ponieważ dwór wiedeński nie myślał o niczem, więc stąd wszystko na Węgrzech było nieprzyjazne tak dla Sobieskiego, jak i dla cesarza. Tekeli później odnowił przyjaźń z Turcją, która nie myślała więcej pobłażać jego błędów i patrzyła krzywym okiem na jego postępowanie. Tę właśnie okoliczność należało wyzyskać, a co się

<sup>1)</sup> Ibidem str. 182.

<sup>2)</sup> August Theiner: *Monuments historiques de Russie*. Rzym 1859 str. 264.

jednak nie stało. Mimo to nie zrzekał się jeszcze Sobieski pośrednictwa, bo sądził, że może da się jeszcze błąd naprawić. Chciał zwyciężyć powstańców pokojem i w ten sposób odciągnąć od Turków; chciał przez dogodne warunki uczynić ich nieszkodliwymi. Samą przyjaźń Tekelego miał w nienawiści, bo chodziło mu więcej o dobro chrześcijaństwa i cesarza. Wreszcie wobec Chrystusa i papieża nie wahał się wyznać, że chciał rękę przyłożyć jedynie do uspokojenia Węgier i nie jego to wina, że nawet ci magnaci, którzy się byli poddali, odpadli. Zaznacza w końcu wyraźnie, że co do traktowania z Tekelim, ma niepewne i niejasne odpowiedzi z Linczu. A więc winę niepowodzenia zwała na cesarza i jego niezdecydowane stanowisko.

List ten zdziałał niemało. Jak z początku Innocenty XI. nalegał na Sobieskiego, by pod żadnym warunkiem nie popierał postulatów węgierskich<sup>1)</sup>, tak później zalecał ostrożne postępowanie z powstańcami, a nawet wstawiał się, choć bardzo dyplomatycznie, za nimi u cesarza Leopolda, który nie omieszkiał w tem dopatrywać się intrygi polskiej. Sam również zmienił swoje poprzednie zapatrywanie, bo oświadczył teraz wyraźnie, że nigdy nie wątpił w dobre zamiary króla<sup>2)</sup>. Nadto w osobnym liście, pisanym niebawem do Sobieskiego<sup>3)</sup>, usprawiedliwiał swoje poprzednie życzenia. Jest on przekonany o szczerości zamiarów dworu Sobieskiego i nawet żadne podejrzenie (rzucane oczywiście ze strony Wiednia) nie mogły przyćmić jego życzliwości dla Polski, a, jeżeli wspominał przedtem o zdradzie Tekelego, czynił to z przeczności o dobro chrześcijaństwa.

Sobieski więc nie ustawał w swych usiłowaniach, ponowił prośby u Leopolda i domagał się tych samych ustępstw dla Węgrów, o których wyżej mówiliśmy, a nadto listu żelaznego dla Tekelego. Za dotrzymanie warunków ze strony powstańców ofiarował gwarancję Polski i swoich następców<sup>4)</sup>.

Obecnie i cesarz niemiecki nie trzymał się tak ściśle swego pierwotnego planu wytępienia powstańców, aby nie ściągnąć na siebie całej winy rozbitcia układów. Oznajmił królowi polskiemu, że jest skłonny dalej paktować z Tekelim. Chętnie przebaczy jego stronnikom, zwróci dobra skonfiskowane i wolność osobistą,

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 99.

<sup>2)</sup> Ibidem str. 187.

<sup>3)</sup> Listy Innocentego nr. 1645.

<sup>4)</sup> Sauer l. c. str. 165.

ale o liście żelaznym nie chciał słyseć, jak również o ograniczeniu przywilejów królewskich na Węgrzech<sup>1)</sup>. Były to jednakże główne punkta ugody, od których Tekeli nie chciał ustąpić. Nie można się wobec tego dziwić, że, nie ufając tak słabym przyrzeczeniom, zbliżył się znowu do Turków i począł występować wrogo nawet przeciw Polakom. Sam Sobieski nie brał mu tego za złe; był natomiast rozżalony do głębi na cesarza, któremu czynił listownie wyrzuty, że tak postępuje z Tekelim i nie chce uspokoić przynajmniej Węgrów amnestią i spełnieniem tych obietnic, które był przyrzekł. »Należało przynajmniej Tekelego w czemkolwiek kontentować — pisze do żony<sup>2)</sup> — bo inaczej się Węgry nie uspokoją«. A najwięcej bolało go, że, co czynili na dworze austriackim, czynili za jego plecyma. »Jeśli nie chcą nie uczynić dla Tekelego, to przynajmniej, co czynią a czego nie, aby mię przestrzegli. Na żadną z tych rzeczy nie mogę się doprosić responsu«.

Tymczasem Leopold nie myślał wcale o jakichś ustępstwach, choć niby pozornie za wpływem dworu papieskiego do nich się przychylił. Sobieski natomiast dalej układał się z Tekelim, a od wodzów cesarskich domagał się przynajmniej zawieszenia broni, bo w przeciwnym razie mogło na tem najgorzej wyjść wojsko polskie, które miało pozostać na leżach zimowych we Węgrzech. To stanowisko króla pogorszyło sytuację jeszcze gorzej. Doszło już do tego, że ze strony cesarza oświadczone, iż na wypadek, gdyby Polacy nie złamali jawnie stosunków z Tekelim i powstańcami, będą uważać to za powód zerwania przymierza<sup>3)</sup>. Z tego jednak położenia wybawił Jana III. sam Tekeli. Kiedy przekonał się, że i Polacy nie mu pomódz nie mogą na drodze układów, oszukał Sobieskiego — jak pisze nuncyusz<sup>4)</sup> — naraził go na wstyd, bo go opuścił i powrócił do Turków. Sobieski bardzo był na niego oburzony, bo — pisząc do Marysieńki — donosił, że wydał swemu wojsku ordynans. »żeby nas wszędy tak traktować jako nieprzyjaciół, o czem ani nas nie przestrzegał, ani posłów naszych, którzy byli przy jego boku«. Nie było więc innej rady, jak tylko wystąpić przeciw Tekelemu i jak długo jeszcze Sobieski bawił na Węgrzech, tak już nie

<sup>1)</sup> Ibidem

<sup>2)</sup> Helcel: Listy Sobieskiego nr. 169.

<sup>3)</sup> Sauer l. c. str. 185.

<sup>4)</sup> Ibidem.

uważał na powstańców, którzy przy końcu jego pobytu na ziemi węgierskiej dobrze mu się dawali we znaki. Z tego postępowania Sobieskiego nie omieszkali skorzystać nuncyusz i papież, bo starali się go w tych zamiarach umocnić<sup>1)</sup>.

Sobieski zabawiał jeszcze na Węgrzech do pierwszych dni grudnia i, choć miał tyle dowodów nieprzychylności ze strony cesarza, mimo to postępował stosownie do zawartego przymierza tak, że nawet sprawa węgierska nie zdołała go zrazić do Wiednia.

Widzimy więc, że Sobieski wraca do Polski, ale dalej trwa w przymierzu z cesarzem, w czym go popiera papież Innocenty XI. Ale co na to mówią w Polsce? Jakie tam zmiany zaszły od czasu wyjazdu króla, który przed czterema miesiącami opuścił Kraków i granice Polski?

O tem dowiemy się z następnego rozdziału.

---

#### IV.

### Intrygi francuskie. — Zawarcie ligi w Lincu.

---

Po wyjeździe Sobieskiego Marya Kazimiera bawiła w Krakowie, gdzie zebrała się przyboczna rada królewska i nuncyusz Opitius Pallavicini. Należeli do niej podówczas: Andrzej Potocki, kasztelan krakowski, Stefan Wydźga, arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, Jan Małachowski, biskup krakowski, Andrzej Załuski, biskup kijowski i przyboczny sekretarz królowej, Stanisław Witwicki, biskup łucki i kilku innych. Sami to prawie zwolennicy obecnej polityki króla, a królowa oddana cała dworowi austriackiemu, łączyła z tą zmianą wielkie nadzieje. Wszak przyobiecano jej córkę cesarską za synową, a nawet koronę węgierską. Czekano zatem w Polsce niecierpliwie na zwycięstwo pod Wiedniem. A z chwilą zaś, kiedy się o niem dowiedziano w Krakowie, Marya Kazimiera postanawia swoje plany w czyn wprowadzić i domagać się od cesarza spełnienia przyrzeczeń.

Już w pierwszym zaraz dniu, kiedy nuncyusz składał jej życzenia i dziękował za osobiste przez nią położone zasługi,

---

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 185.

królowa przyjęła je wdzięcznem sercem, ale wyraziła życzenie, że za takie poświęcenie się jej męża powinien teraz papież odznaczyć specjalnie całą rodzinę Sobieskich<sup>1)</sup>.

Równocześnie na pierwszy plan wysunęła się kwestya objęcia tronu na Węgrzech, która zaczęła przybierać kształty coraz wyraźniejsze. Tron węgierski przyobiecany był tak ze strony cesarza — o czym już wspominaliśmy — jak i powstańców węgierskich rodzinie Sobieskich. Co się tyczy jeszcze cesarza, to on wiedział, że Węgrzy, mniej już ufając szczęściu Tekelego, oświadczyli królowi Janowi, że włożą koronę na głowę jego syna<sup>2)</sup>.

Również dochodziły już wieści, że Tekeli, zanim zdradził króla polskiego, zwołał stany węgierskie, a te, widząc, że nie utrzymają się same, a nie chcąc się poddać cesarzowi, do którego nie miały zaufania, postanowiły obwołać Jakóba królem<sup>3)</sup>.

Ale dwór wiedeński nie myślał o dotrzymaniu żadnej obietnicy. Że o takim jego postępowaniu wiedzano w Polsce dokładnie, świadczy najlepiej list Grzymułtowskiego, pisany do Benedykta Sapięhy, obu — co prawda — zwolenników polityki francuskiej, ale mimo to pragnących, by obecnie przymierze mogło przynieść Polsce korzyści, skoro tyle poniesiono ofiar. «Obaczmyż — pisze Grzymułtowski<sup>4)</sup> — jeżeli tak ochotnie przybiegną Niemcy nam do pomocy, jako król z samego nabożeństwa do Chrystusa biegł pod Wiedeń. Ale mi się to bardzo nie podobało, co już drukują w Lincu między awizami, że, jeżeli Polacy nie nastąpią nieprzyjaźnie na Tekelego, liga rwać się będzie. Wszystko mi się zda, że to są wstępne kroki do traktowania z Portą bez nas i to mi się nie podoba, że cesarz nie zaprosił Moskwy do kolligacyi, co oni bardzo rozumują i bez ogródki mówią, że ta wasza przyjaźń z cesarzem nie długa. A to się z łaski bożej nadała przyjaźń z nami cesarzowi.» Z tego widzimy, że

<sup>1)</sup> Nuncyusz nie omieszkiał przedstawić życzenie Sobieskiej papieżowi, który, jakkolwiek nie uchylał się od zadośćuczynienia prośbie, bo pomocy królowej w Polsce zawsze potrzebował, nie chciał jednak czynić tego bez wiedzy dworu wiedeńskiego. Starał się wybadać jego opinię przez Buonvisi'ego, dając równocześnie do poznania, że nie pominąłby wtedy i rodziny cesarskiej. (Zob. Sauer l. c. str. 151). Mało mogłoby nas interesować, komu i jakich odznaczeń udzielał papież, ale zwrócić chcemy jedynie uwagę na dyplomatyczne postępowanie Watykanu wobec Wiednia nawet w tak małej wagi drobnostkach.

<sup>2)</sup> G. Coyer, l. c. t. II. str. 51.

<sup>3)</sup> Sauer l. c. str. 174.

<sup>4)</sup> Władysław Skrzydyłka: Listy z czasów Sobieskiego. Kraków 1870, nr. 7.

w Polsce byli ludzie, którzy trzeźwo patrzyli na stosunek króla z Leopoldem, a nie mniej byli pewni, że obietnice, dotyczące się zwłaszcza Węgier, nie spełnią się nigdy.

Całą teraz sprawę węgierską wziął na siebie papież Innocenty XI. Liczne listy nuncyuszów i papieża przekonywują nas o tem, jak to starano się wybić z głowy Maryi Kazimierze koronę węgierską. Misję w Polsce spełniał nader delikatnie a dobrze nuncyusz Pallavicini, który na każdym kroku starał się odwieść królowę od myśli obioru Jakóba królem węgierskim; przedstawił jej w krótkim piśmie poważne argumenty, wykazujące, iż takie zamiary są niemożliwe do urzeczywistnienia i szkodliwe. Radził to samo Sobieskiemu w listach, wysyłanych do Węgier i jest pewien, że cała sprawa pomyślny weźmie obrót<sup>1)</sup>.

Z tych niepowodzeń i przebiegłego postępowania cesarza zamierza korzystać Francya. Ludwikowi XIV. nie bardzo było na rękę zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem, a już przynajmniej dalsze trwanie przymierza. Wprawdzie jego polityka doznała porażki na sejmie w marcu 1683, dzięki wykryciu tajnych intryg Morstina i ambasadora francuskiego księcia Vitry'ego, ale nie można mówić jeszcze o zupełnym upadku stronnictwa francuskiego. Francya mimo to miała w Polsce swoich zwolenników i to bardzo wpływowych. Należeli do nich: Stanisław Jabłonowski, hetman wielki koronny, który obecnie był na wyprawie razem ze Sobieskim, Jan Wielopolski, kanclerz koronny, szwagier królewski, ale popierający stale politykę francuską; dalej na Litwie obaj Sapiehowie, Jan Kazimierz, hetman i Benedykt, podskarbi wielki litewski, którzy od dawna żyli w niezgodzie ze Sobieskim i już przez to wiele mu zaszkodzili, że nie ruszyli w czasie oznaczonym na wyprawę. Stronnictwo francuskie od czasu sejmu ucichło tem bardziej, iż po wyjeździe Vitry'ego w maju nie było w Polsce żadnego przedstawiciela Francyi. Jednak Ludwik XIV. dobrze wiedział od swoich stronników — o intrygach Leopolda, a zwycięstwo dało mu tylko bodźca do nowych kroków. Z początku sądził, że Turecy odniosą zwycięstwo i nie bardzo spieszył się z nawiązaniem dawniejszych węzłów z Polską, ale kiedy stało się przeciwnie, postanowił pobudzić do czynu swoich sprzymierzeńców. Francya postępuje jednak z początku bardzo ostrożnie, a do pomocy używa przebiegłego elektora brandenburskiego, Fryderyka Wilhelma. Ten zaraz po

<sup>1)</sup> Sauer l. c. str. 176.

wyjeździe Vitry'ego wysyłał tajnego agenta w osobie Konarskiego do Benedykta Sapiehy i jego brata, co nie uszło uwagi dworu Sobieskiego<sup>1)</sup>. Owi bowiem dobrze byli poinformowani o stosunkach na dworze króla. W Krakowie przebywał stale Jan Kaczanowski, poufalec Sapiehów i donosił im o wszystkim. Z listów jego dowiadujemy się, jak intryga francuska posuwała się powoli krok za krokiem.

I tak B. Sapieha wysłał był w tajnej misji do Maryi Kazimieri Krzysztofa Białozora, chorążego nadwornego litewskiego i starostę upickiego, który miał w noc dużą audyencyę u królowej na godzin półtorej bez świadków, sam na sam, że nikt tam nie był obecnym, nawet ks. biskup kijowski (Zaluski, sekretarz królowej) był wykluczonym<sup>2)</sup>. Później donosił Kaczanowski<sup>3)</sup>, że dobrze był przyjęty wysłaniec Sapiehów i że dopiero po nim byli na posłuchaniu u królowej jej zaufani dwaj biskupowie: kijowski i łucki. List ten w części pisany szyfrą, której dziś odczytać nie można, jest najlepszym dowodem, że były tam omawiane rzeczy wielkiej wagi, i obawiano się, aby nie dostały się do publicznej wiadomości.

Również nie zasypia sprawy elektor brandenburski. Ten, kiedy widział niechęć, budzącą się w Polsce przeciw Leopoldowi z powodu jego postępowania wobec króla i wojska, stara się porozumieć ze stronnikami Francyi, a przede wszystkim z kanclerzem koronnym Wielopolskim. Jego też wzywa listownie, by wybadał opinię hetmanów — Jabłonowskiego i Jana Kazimierza Sapiehy, — by ci wypowiedzieli się w tej mierze przed nim, a on ofiaruje im swe pośrednictwo<sup>4)</sup>. Teraz — czytamy w jego liście<sup>5)</sup> — prawie oziębienie nastąpiło między cesarzem a królem, przeto możeby się dał Sobieski z Francją pogodzić. Elektor głosił, — a pewnie w imieniu Francyi — że ona jest skłonną do porozumienia się.

Nadto już w czasie pobytu ks. Tomasza Talenti'ego, sekretarza królewskiego w Rzymie, kiedy z polecenia Jana III. zawiózł chorągiew turecką papieżowi, kardynał d'Estree, protektor Francyi przy Watykanie, z polecenia Ludwika XIV. stara się przez niego nawiązać stosunki przyjazne między obu dwo-

<sup>1)</sup> Teka Lukasa, t. XXIX. str. 17.

<sup>2)</sup> W. Skrzydyłka: l. c. (Listy Kaczanowskiego), nr. 1.

<sup>3)</sup> ibidem.

<sup>4)</sup> Teka Lukasa, t. XXIX. str. 3.

<sup>5)</sup> ibidem.

rami, przyczem całą winę upadku znaczenia Francyi w Polsce przypisuje Vitry'emu, który wiele działał na własną rękę<sup>1)</sup>.

Kiedy już zamysły króla francuskiego pozwoliły wróżyć dobre nadzieje, wysłała do Polski markiza d'Bethun, męża nadzwyczaj przebiegłego<sup>2)</sup>. Wiemy o tem również z listu nuncjusza Pallavicini'ego, w którym donosi do Rzymu, że wielkie niebezpieczeństwo zaczyna grozić ze strony Francyi, bo ma przybyć już wkrótce do Polski, wprowadzie niby w charakterze prywatnym, jako gość, szwagier króla, Bethun. Przybycie to jednak każe się domyslać, — że może ma jakieś tajne instrukeye, albo że, dla zasłużenia się i powrotu do łask, zechce coś uczynić, aby przeskodzić lidze. Ponieważ jest dobrze poinformowany o wszystkim, co się dzieje na dworze polskim, więc może wiele zaszkodzić<sup>3)</sup>. Wprowadzie nuncyusz starałby się nie dopuścić do jego przyjazdu, ale jest już zapóźno: jednak na spółkę z jednym senatorem, (nazwiska nie wymienia) który ma wielkie znaczenie u dworu, postanowili królowi przypomnąć dawne sprawy Bethun'a i jego zamiary co do następstwa tronu, aby mu teraz nie chciał powierzać żadnej misyi, gdyby się o nią ubiegał. Pragną podsunąć Sobieskiemu myśl, by wysłannika Francyi pod jakimkolwiek pozorem wysłał z powrotem, zwłaszcza że jego obecność w Polsce może drażnić dwór wiedeński, który nie bez słuszności widziałby w tem jakieś tajne konszachty. Na to Rzym poleca mu pilnie śledzić kroki szwagra królewskiego, skoro przybędzie do Polski, i jego zamiary paraliżować, gdyby dążyły do nadwerężenia stosunków z cesarzem. Papież nie ma przeciw przyjaźni z Francją, ale aby na tem nie cierpiała liga<sup>4)</sup>.

Niebawem donosił<sup>5)</sup> nuncyusz w sprawie Bethun'a, że pisał już drugi list do Polski z oznajmieniem, iż przyjeżdża rzeczywiście po to, aby nawiązać na nowo stosunki Polski z Francją, bo na tem bardzo zależy Ludwikowi XIV. Równocześnie uwiadomił papieża, że starania jego, aby królowej wybić z głowy tron węgierski, odnoszą skutek, bo Marya Kazimiera ustępuje powoli od myśli obwołania jej syna królem, zwłaszcza, że Tekeli przerzucił się na stronę Turków, a Sobieski zniewolony był wystąpić przeciw niemu i jego wojskom.

<sup>1)</sup> Onno Klopp: Das Jahr 1683, I. c. str. 350.

<sup>2)</sup> Wł. Skrzydyłka: Listy, I. c. nr. 15.

<sup>3)</sup> Sauer, I. c. str. 176.

<sup>4)</sup> Sauer, I. c. str. 177, 182 i 189.

<sup>5)</sup> Sauer, I. c. str. 179.

Tymczasem Bethun, przybywszy do Polski jako szwagier królewski, a nie przedstawiciel Francyi, zaczyna intrygować z początku potajemnie, a potem coraz jawniej, zwłaszcza jak do Polski nadchodziły wieści z Węgier o złem traktowaniu Polaków ze strony cesarza i jego wodzów. Zaczęto więc w Polsce za jego wpływem narzekać na Leopolda i na zawarte przymierze. Zwolennicy Francyi głosili, „że cesarz nie z żadnej gotowości, ani ochoty na tę wojnę, ale *ultima adactus necessitate*... wciągnął nas do niej, aby swój kraj od nich (Turków) uwolnić i wciągnął nas „*ut desperatus, non ut paratus*“. Dalej podnosili, że gdyby na Polskę teraz wojnę turecką zwalono, to jak sobie Polska da sama radę, kiedy Leopold widocznie postępuje w ten sposób, żeby się od Polaków odczepić. Bo któż — mówią — będzie słubować za cesarza, że będą *fidi socii*, że ligi dotrzymają Polakom, zwłaszcza wobec tego, iż się na razie największego niebezpieczeństwa pozbyli. Zaczęto przypominać, jak to dawniej, kiedy Sobieski około r. 1679 starał się o pomoc przeciw Turcyi, cesarz nawet myśleć o tem nie chciał, a teraz to uczynił, bo się bał Turków. Więc źle się stało, że zerwano pokój i przyjaźń z Francją i że się tak jawnie wchodziło w kolligacyę z cesarzem<sup>1)</sup>. Takie i tym podobne pogłoski rozechodziły się po Polsce i buntowały szlachtę przeciw królowi.

Głównie zależało markizowi Bethun na oderwaniu od przymierza Maryi Kazimiery. Przedstawiał jej dobre chęci króla francuskiego, które, wobec coraz słabszej nadziei spełnienia obietnic ze strony Leopolda, mogły odnieść pożądany skutek. Przyrzekał w imieniu Ludwika — dla zrównoważenia obietnic dworu wiedeńskiego — przedewszystkiem ligę z Francją przeciw Turcyi na wypadek wojny, a do tego 12 tysięcy wojska, lub 8 milionów pieniędzy »naszej monety«, dalej jedną księżniczkę z rodu Burbonów za żonę Jakóbowi „*cum assecuratione promotionis*“ na polską koronę królewicza Jakóba, na co i blankiet od króla francuskiego jest przysłany<sup>2)</sup>. Gdyby się ta myśl Sobieskim nie podobała, to przyrzekł popierać małżeństwo z księżniczką Rakoczanką, i osadzić ich na tronie węgierskim, do którego przyłączoneby Siedmiogród, Mołdawię i Multany<sup>3)</sup>. Nadto — a co naj-

<sup>1)</sup> Teka Naruszewicza, t. 179, nr. 225.

<sup>2)</sup> Teka Naruszewicza, t. 180, nr. 72.

<sup>3)</sup> Teka Lukasa, t. 29, str. 24; księżniczka Rakoczanka była córką Heleny Zriny, zamężnej 1-vo za Franciszkiem Rakoczym, księciem siedmiogrodzkim, 2-vo za Emerykiem Tekelim, naczelnikiem powstania węgierskiego.

ważniejsze — przyrzekł owo parostwo dla ojca królowej, które tak bezwarunkowo przedtem odrzucał Ludwik XIV. Wszystko to czynił, by doprowadzić do zerwania przymierza z cesarzem. Dokładnie o tem poinformowany Andrzej Potocki — bo doszedł do tego będąc »*admissus ad penetralia secretorum*« — nie może ukryć żalu, widząc dobrze, jak kolligacyę z cesarzem »*tanto motu*« postanowioną za przyjazdem swoim pan markiz rozrywa i *eo pretio invisi* są Niemcy, *quo* przeszłych czasów byli Francuzowie<sup>1)</sup>.

Z początku królowa polska nie zwracała na to uwagi, ale z czasem, odkąd stronnictwo austriackie wobec nadełdających złych wiadomości z Węgier zaczęło tracić na znaczeniu, i kiedy wielu z tych, którzy przedtem do niego należeli, poczęło na Niemców powstawać<sup>2)</sup>, sama nagina się coraz bardziej do życzeń swego szwagra. Głoszono równocześnie, „że przyjaźń francuska może się zmieścić z kolligacyą cesarską“<sup>3)</sup>.

Dalszym celem Bethuna był rychły powrót króla do domu. Nalegano nań z jednej strony, by wracał szybko do Polski, powołując się na warunki przymierza, według których król nie miał iść do Węgier i tam dalej waleczyć z Turkami. Wielu senatorów było już dawniej tego zdania i sama królowa o to prosiła, ale Jan III. oświadczył, że chce dokończyć dzieła raz rozpoczętego<sup>4)</sup>.

Z drugiej strony buntowano wojsko polskie na Węgrzech przez zwolenników — i osobnych wysłańców — tak, że wielu uciekało do domu z pola walki i z obozu, bo nie chciało na Węgrzech zimować. Wojsko nie chce iść dalej — pisał do matki Jakób<sup>5)</sup> — a to wszystko z przyczyny pewnych ludzi, o których wiem, że... są malkontentami, wojsko buntują i sieją, że król chce ich zgubić. Tak już wzięli górę, że się tylko obawiamy co godzina nieszczęścia. Szerzono też wśród wojska bardzo uwłaczające Sobieskiemu zarzuty, że byłoby dostało leże zimowe na Śląsku i Morawach, gdyby król nie był zabrał pieniędzy dla siebie, a zgodził się na najgorsze kwatery na Węgrzech<sup>6)</sup>.

<sup>1)</sup> Teka Naruszewicza, t. 180, nr. 72

<sup>2)</sup> Wł. Skrzydylka: Listy, l. c. nr. 17.

<sup>3)</sup> Teka Naruszewicza, t. 180, nr. 74.

<sup>4)</sup> D'Alerac, l. c. t. I. str. 164.

<sup>5)</sup> Helcel, l. c. nr. 187.

<sup>6)</sup> Teka Lukasa t. XXIX. str. 20.

To wszystko gniewało króla, który zagroził, iż opuści wojsko, a swoją osobę powierzy armiom niemieckim. Wobec tego każdy musiał poddać się jego woli, a jeżeli skarżył się, -- to w cichości i skrycie<sup>1)</sup>. Narzeka również Sobieski w listach, na licznych przeciwników tak w obozie jak i w Polsce. Dla Boga — czytamy w jednym liście<sup>2)</sup> — strzeż się (odnosi się do Marysienki) — tych ludzi, którzy to Waszmości niewinnie głowę turbują, *mille chimeres* przed oczy wystawują, radzą o tem, czego nie rozumieją. O jakoż mi piękna rada, oswobodziwszy Węgry, odejść ich na zimę, zostawiwszy chleb komu innemu, czemużby tu byli radzi (Niemcy), a prowadzić wojsko do Polski i w niwecz je obrócić.

Sobieski nie miał zamiaru opuszczać Węgier, bo sądził, że tu należy zimować, a również był przekonany, że, gdyby ustąpił nieprzyjacielowi na piędź, to on postąpi na łokieć<sup>3)</sup>.

Jednak nieustanne nalegania z Polski, żeby wracał i wojsko rozpuszczał, bardzo go drażniły, jak świadczy jeden z listów, — który tu w większym wyjątku przytoczymy. „Piszą mi, że drudzy odeszli, czemu i ja nie mam odejść. Naprzód, że jest nasz interes wojować z tym nieprzyjacielem, któryby nas w Polsce wojował gdzieindziej, gdyby tu nie miał roboty. O jako to źli ludzie, chcieć, aby wojsko na zimę prowadzić, nie wiedzieć po co, jakby się tu w Węgrzech rekrutować nie mogło.... Nieprzyjaciel to wprzód nasz, potem ojczyzny i wiary świętej, który takimi rzeczami nabija Waszmości głowę, a mnie przez to ciężką przynosi zgryzotę.... bo ani nieprzyjaciel tak nigdy nie dokuczył, jako takie rzeczy i jako to ci umieją dyskutować przy kominie.... Mnie jeszcze grozić za to, com zdrowiem swoim tu mało nie nałożył. A niech rządzą ci, co tak pięknie dyskurują, a ja więcej nie chcę za moją cnotę, za moją pracę, kiedy to wszystko źle u nich, co ja czynię“...<sup>4)</sup>.

Przeszkadzając w ten sposób królowi na Węgrzech i wichrząc wśród wojska, stronnictwo francuskie nie próżnowało w Polsce. Wiemy, że obecnie w listopadzie miały się zacząć układy w Kadzynie z Moskwą, gdzie jednym z delegatów był wojewoda poznański, Grzymułtowski. Otóż niewątpliwie za wpływem Francyi

<sup>1)</sup> D'Alerac l. c. t. I str. 246.

<sup>2)</sup> A. Helcel: Listy Sobieskiego, nr. 161.

<sup>3)</sup> Helcel: Listy Sobieskiego, nr. 161.

<sup>4)</sup> Helcel: Listy Sobieskiego, nr. 162.

paraliżował je, o ile mógł, kanclerz koronny Wielopolski, na co się niejednokrotnie skarży Grzymułtowski, głosząc, że takie postępowanie może wywołać wojnę z Moskwą i to na Litwie, lub daleko prędzej pogodzi się ona z Turcyą i wtedy tem trudniej będzie wciągnąć ją do wspólnego przymierza. Moskwa rozsiewa wieści, że Turcy oddają już Czechryń, byleby przeciągnąć ją na swoją stronę<sup>1)</sup>.

Sądzi dalej, że gdyby byli komisarze kadzyńscy wszystko, co im było potrzebne, wiedzieli od początku, byłyby się powiodły układy zaraz w jesieni, lub z początkiem zimy, pokąd jeszcze Moskwa była pod świeżem wrażeniem zwycięstwa pod Wiedniem i nie miała żadnych informacji z Francyi<sup>2)</sup>.

Natomiast Turcyą za wpływem Francyi oświadczyła gotowość do układów. Pisz o tem do Polski Samuel Proski, rezydent polski na dworze sułtańskim, którego podczas całej wyprawy wiedeńskiej trzymano w więzieniu, a obecnie wypuszczono na wolność. Turcyą oświadczyła przez niego, że jej nie zależy obecnie na Kamieńcu, bo ją wiele kosztuje i wymaga wiele trudów — więc chętnie zwróciłaby go Polsce za cenę zerwania przymierza z cesarzem<sup>3)</sup>.

Tymczasem zbliżył się ostateczny czas opuszczenia Węgier i rozdziału leż zimowych, który tak niepochlebnie świadczył o życzliwości Leopolda dla Polaków. Oddano im na kwatery wschodnią część Węgier, bardziej wystawioną na ataki Turków, — a zwłaszcza Tekelego. Wreszcie po wielu trudach wrócił król do Krakowa, gdzie go z jednej strony czekały wesołe wieści z Podola i Mołdawii, a z drugiej ciężkie wyrzuty od „Marysieńki“ i zwolenników francuskich.

Na dworze cesarskim sądzili teraz wszyscy, że będzie już można bez żadnej pomocy uporać się z Turkami, skoro ukończono najważniejszą z nimi walkę. Tymczasem świeże wypadki na wschodnich kresach Polski pokrzyżowały Austrii plany. Zwycięstwa, odniesione nad Turkami na Podolu i osadzenie w Mołdawii przychylnego Polsce hospodara Petryczajki (dokonane przez Andrzeja Potockiego i hetmana kozaków Kunickiego<sup>4)</sup>,

<sup>1)</sup> Wł. Skrzydyłka: Listy I. c. nr. 2, 9 i 10.

<sup>2)</sup> Władysław Skrzydyłka: Listy, I. c. N. 17.

<sup>3)</sup> Theatrum Europeum, t. XII. str. 691.

<sup>4)</sup> Zob. Tadeusz Urbański: Rok 1683 na Podolu, Ukrainie i w Mołdawii. Lwów, 1907.

zmieniły chwilowo całą sytuację i wpłynęły stanowczo na dalsze postępowanie cesarza. Sobieski nie omieszczał bowiem z tego skorzystać i zaraz o tem doniósł listownie Leopoldowi i papieżowi<sup>1)</sup>.

Również i stosunki z Tekelim nawiązały się ponownie. Skoro tylko Sobieski powrócił do Krakowa, już w pierwszych dniach stycznia przybył nowy wysłaniec od niego z listem, w którym przeprasza króla, że musiał wobec niego zmienić swoje postępowanie, ale zarazem skarży się, że cesarzey złamali słowo i przez to zmusili Węgrów do kroków nieprzyjacielskich także przeciw wojsku polskiemu<sup>2)</sup>. On jednak dalej chętnie się zgadza na polskie pośrednictwo, byleby był pewien pomocy i zgody. —

Te wypadki nabawiły strachu Leopolda. Lękał się, by Polacy nie chcieli na własną rękę bądź prowadzić dalej walki z Turkami, bądź wejść z nimi w bliższe stosunki przyjazne, co źle mogłoby się odbić na jego kombinacyach politycznych. Na dworze cesarskim zapanowało obecnie niezadowolenie, że tak szczegółliwie powodzi się Sobieskiemu, więc postanowiono złe naprawić. Zaraz w pierwszych dniach stycznia, pod pozorem uproszenia części wojska litewskiego dla obrony Węgier, wysłał cesarz w tajnej misyi do Krakowa generał-majora hr. Scharfenberga. „Był tu ktoś na kształt posła od cesarza, (ad instar oblegati) — tak pisze Kaczanowski<sup>3)</sup> — prosząc, aby król wojsko litewskie ordynował w granice węgierskie, gdzie cesarz ma zamiar niepokoić przez zimę Tekelego. Prócz niego w przejeździe do Moskwy — teraz cesarz sam pospieszał doprowadzić do zgody między nią a Polską — miał w Krakowie tajną audyencyę u króla baron Blumberg<sup>4)</sup>. Nie mamy żadnych wiadomości do dziś o instrukcyach, danych mu przez cesarza, ale widocznie musiały być ustne, żeby nie zwracały uwagi ogółu. Zapewne poruszono teraz myśl opanowania Mołdawii, jako udzielnego księstwa dla Jakóba, bo wiemy, że w tym roku (1684) król walczył z Turkami na Podolu i w Mołdawii, którą rychło utracono z powodu niedostatecznej pomocy, udzielonej nowemu gospodarowi<sup>5)</sup>. Poznać to można i z tego, że do rozpatrzenia propozycyji wysłanników

<sup>1)</sup> Lünig: Litterae l. c. część III. str. 43 i 260.

<sup>2)</sup> Teka Lukasa, t. XXIX. str. 1.

<sup>3)</sup> Wł. Skrzydyłka: Listy Kaczanowskiego, nr. 4. i Teka Lukasa t. 29. str. 4.

<sup>4)</sup> Teka Lukasa, t. 29. str. 4.

<sup>5)</sup> T. Urbański: Rok 1683, l. c. str. 50.

cesarza wyznaczył król najbardziej sobie zaufanych i oddanych ludzi. Byli to biskupi, krakowski, kijowski, kamieniecki (Czarnecki Jan) i podkanclerzy Jan Gniński<sup>1)</sup>.

W Polsce jednak stronnictwo francuskie nie ustawało w pracy. Po powrocie króla szeregi jego zwolenników wzrastały zwłaszcza, że żołnierze przynosili jak najgorsze wieści z pola walki. Sam wygląd wojska wystarczył, aby zniechęcić Polaków do walki we Węgrzech. Pełno mamy o tem relacyj, a wszystkie w najgorszym świetle przedstawiają pobyt na ziemi węgierskiej. Wojsko było po tej wyprawie osłabione i znękanе niewygodami, wielu chorobami zabranych niedostawało, a tak zrujnowane, iż do żadnej usługi nie mogło być zdolnem na wiosnę<sup>2)</sup>. Jak w sierpniu każdy się rwał do walki, tak obecnie po czteromiesięcznej wyprawie zachwył zupełnie ustał. „Ciężki to termin — czytamy w jednym liście<sup>3)</sup> — na nas starszszynę, gdy i na terażniejszą wyprawę (t. j. wiedeńską) tak wielkie z własnego uczyniliśmy wydatki, a za to ani Bogu chwały, ani ojczyźnie przysługi, ani reputacyi, ani sławy nie masz“. Skorzystał więc z tego Bethun i zaczął coraz bardziej występować już jako oficjalny przedstawiciel Francyi. Sam król spodziewał się odnowienia dawnej przyjaźni z Ludwikiem, od którego jedynie zależało połączenie się sił chrześcijańskich. Bethun donosił w tym czasie do Paryża, że wielkie u Sobieskiego czyni postępy<sup>4)</sup>.

Wielka szkoda, że nie znamy instrukcyj dworu francuskiego, danych Bethunowi — a nie ulega wątpliwości, że jakieś ich ślady znalazłyby się w archiwum francuskim<sup>5)</sup> — a przeko-

<sup>1)</sup> A. Theiner: *Monuments historiques de Russie*, str. 265.

<sup>2)</sup> Tomasz Józefowicz: *Kronika miasta Lwowa 1854*. str. 420 i Wł. Skrzydyłka. *Listy* I. c. nr. 16, 17, 5.

<sup>3)</sup> Wł. Skrzydyłka: *Listy*, I. c. nr. 5.

<sup>4)</sup> Teka Lukasa t. 29. str. 8.

<sup>5)</sup> Bethun instrukcyę posiadał, bo o tem wiedzą pewnie na dworze berlińskim (Teka Lukasa t. 29.) i w Polsce. (zob. Skrzydyłka *Listy* I. c. nr. 2, 9. Sauer I. c. str. 176 Teka Naruszewicza t. 179. nr. 225 i t. 180. nr. 72). Nie podaje ich jednak Ludwik Farges. (*Recueil des instructions données aux ambassadeurs et ministres de France* t. IV. (Pologne) Paris 1888). Wspomina wprawdzie w dopiskach (t. IV. str. 179) w jakim celu wysłano do Polski Bethuna, ale ten urzędowych instrukcyj, (które wydał Farges i jakie przygotowywano upelnomocnionym zastępcom), nie mógł posiadać, ponieważ był wysłany w charakterze prywatnym, jako krewny króla. Miał zapewne tylko osobiste instrukcyje Ludwika. Głosił wprawdzie w Polsce, że zostanie w niej przedstawicielem Francyi na najbliższym sejmie, (luty 1685) ale życzenia jego nie spełniły się, bo — jak wiemy — niczego nie uzyskał na dworze polskim i tem sobie zraził króla francuskiego.

nalibyśmy się, jakich to sposobów używał do zjednania sobie Polaków.

Wiemy jednak, iż jego staraniem odbyła się tajna narada magnatów w klasztorze Dominikanów w Warszawie. Byli tam obecni: Benedykt Sapieha, podskarbi litewski, który miał zarazem pełnomocnictwo swych braci, dalej marszałek koronny Lubomirski, Rafał Leszczyński, zięć hetmana Jabłonowskiego i jego osobisty powiernik. Tam zobowiązali się wszyscy przysięgą bronić wolności i nie dać się pozyskać dworowi Sobieskiego żadnym sposobem<sup>1)</sup>. Na tej radzie podniesiono zarzuty i przeciw Francyi, że, chcąc pozyskać Sobieskiego, czyni mu liczne obietnice co do następstwa tronu w Polsce. A choć byli tu sami zwolennicy Francyi, na to zgodzić się nie chcieli. To też postanowiono zerwać stosunki i korespondencyę z Francją i udać się z prośbą o pomoc do elektora, w nadziei, że ten czynnie dopomoże, gdyby Sobieski chciał wybór syna przeprowadzić. Nadto hetmani mieli na wszelki wypadek przygotować konfederacyę armii, gdyby król chciał iść ponownie do Węgier<sup>2)</sup>.

Ta niezgoda w obozie francuskim wyszła na korzyść cesarzowi i misya Scharfenberga się udała. Sobieski postanowił za wszelką cenę utrzymać się przy przymierzu z Leopoldem. Widać, że cesarz umiał podejść ponownie Jana III., który mimo dotychczasowe postępowanie nie dał się od niego odciągnąć. Zapewne marzył jeszcze o wielkiem i zupełnem zwycięstwie nad Turkami, do czego zachęcały go obietnice papieża i chęć przystąpienia do przymierza Weneeyi.

Sobieski, podobnie jak wszyscy w Polsce, obawiał się Turków, że się mścić będą za pomoc daną cesarzowi i Niemcom. Przekonywa nas o tem rada senatu, która odbyła się w pierwszych dniach stycznia (<sup>10</sup>/<sub>1</sub> 1684) w Krakowie, gdzie zapadła taka uchwała, że „należy radzić *in manifestis periculis* ojczyzny, jakoby rozdrażnionej potenciey ottomańskiej weześnie opór gotować. I wobec tego, kiedy rzeczpospolita wenecka tak ostrożna i w rzeczach swoich *provida* na jeden Królewskiej Mości projekt — jako sama w liście swym przyznaje — i na jeden rozkaz łączy się i przymierzem wiąże“, należy „jak najprędzej posłać ratyfikacyę“, bo oni tylko na to czekają<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> Teka Lukasa t. 29. str. 20.

<sup>2)</sup> ibidem.

<sup>3)</sup> Andrzej Załuski: Mowy na radach i sejmach miane. Oliwa 1689. str. 4.

W ślad za Scharfenbergiem wysłał król pełnomocnictwo Rozrażewskiemu do Linczu, gdzie cesarz przebywał. Tu razem z przedstawicielem Wenecyi zawarto ligę (dnia 5. marca 1684) celem dalszej walki z Turkami. Niema już w układach mowy o wyruszeniu Sobieskiego na Węgry, jakkolwiek Niemcom bardzo zależało na tem i starali się Polaków zwabić tam na rok przyszły<sup>1)</sup>. Jednak do tego już przyjść nie mogło. Najpierw dla tego, że Sobieski musiał się liczyć z opinią i ze wzrastającą niechęcią przeciw cesarzowi i sobie, a powtóre, że Turcy postanowili teraz walczyć przeciw Polsce, by ją powstrzymać od dawania pomocy cesarzowi. A skoro teraz Sobieski miał walczyć na Podolu, to przynajmniej mógł głosić, że walczy na własną rękę z Turkami i chce odebrać Kamieniec, który mimo osadzenia hospodara w Mołdawii, sam jeden pozostawał w rękę Turków.

Pomimo więc wszystkich zabiegów Francya nie zdołała zjednać Sobieskiego dla swej polityki. Król zanadto widać ufał w przymierze — bo — jak pisze Kaczanowski<sup>2)</sup> »dwór się chelpi, że nie trwają zbyt o promocję Rzeczypospolitej, bo ma wrodzone sobie szczęście. Powiadają, że mu królownę z koroną portugalską dają za pośrednictwem cesarza, albo węgierską z cesarzówną; ale w tem więcej życzenia niż nadziei«. Więc ciągle jeszcze nie schodziła królowi z głowy myśl opanowania korony dla syna. Zapewne zwycięstwo pod Wiedniem, sława, którą się okrył i nieustannie ponawiane obietniki tak ze strony Leopolda, jak i papieża, nie dozwoliły mu porzucić cesarza i ligi. Mógł się również obawiać, odkąd Mołdawia została stracona, a Petryczajko po kilkumiesięcznem gospodarstwie musiał się cofnąć do Polski, że cesarz gotów jest zawrzeć pokój z Turcyą, a wtedy cała walka przeniosłaby się z powrotem do Polski. Przypuszczamy też, że obietnice francuskie, czynione raczej prywatnie, niż urzędowo, nie mogły Sobieskiego zachęcić do nowego porozumienia się z Francją. Pewnie i Marya Kazimiera bardzo boleśnie dotknięta niegdyś postępowaniem króla Ludwika, nie tak łatwo dała się skłonić do zerwania przymierza zwłaszcza, gdy wysłańcy Leopolda chętnie jej schlebiali, a nawet cesarz zaszczycał ją listami<sup>3)</sup>. Widzimy też w niej zmianę od czasu pobytu Scharfenberga w Krakowie, gdy przedtem inaczej po-

<sup>1)</sup> Teka Lukasa, t. 29. str. 4.

<sup>2)</sup> Wł. Skrzydyłka: l. c. (Listy Kaczanowskiego) nr. 3.

<sup>3)</sup> Helcel: Listy Sobieskiego. nr. 188.

stepowała. Obecnie stara się usunąć niezgodę i gniewy, jakie istniały między mężem, a Stanisławem Jabłonowskim, hetmanem wielkim koronnym, mężem cieszącym się równie wielką popularnością wśród wojska, jak przedtem Sobieski. Nieporozumienia obu trwały już od dłuższego czasu. Hetman zrażony był do króla z tego powodu, że nie dopuszczał go do swoich tajemnic, ani nie informował dokładnie o poselstwach, zwłaszcza z dworem austriackim. Nie wiedział o misji Hieronima Lubomirskiego, ani o tajnych rozmowach króla z Scharfenbergiem i Blumbergiem<sup>1)</sup>. Dla nas jest to zupełnie zrozumiałe; Jabłonowski, stronnik Francyi, mógł łatwo psuć plany Sobieskiemu. Niechęć króla ku hetmanowi wypływała też i z pobudek czysto osobistych — egoistycznych. Sobieski nienawidził Jabłonowskiego głównie dla jego popularności, lękając się, by nie szkodził jego synowi w objęciu tronu<sup>2)</sup>. Hetman znowu obawiał się króla, mając na oku przykład z Andrzeja Morstina, którego udało się królowi usunąć od wszelkiej władzy i uczynić nieszkodliwym. Wiadomo jest nam, jak wówczas Jabłonowski na sejmie publicznie wypierał się stosunków z podskarbin i stronnictwem francuskim. To też musiał się mieć na baczności, a ze stronnikami Francyi utrzymywał stosunki potajemnie przez oddanego sobie podpułkownika Knobelsdorfa<sup>3)</sup>.

Otóż chodziło królowej o to, aby nie dopuścić do konfederacyi wojska, która miała niebawem nastąpić. Więc do Jaworowa — dokąd przeniesiono się w marcu z Krakowa, by być bliżej wschodnich kresów, — zaprosiła żonę Jabłonowskiego i bardzo jej tam schlebiała, żeby się w ten sposób pogodzić z hetmanem, i przeszkodzić konfederacyi w wojsku<sup>4)</sup>, co się też w zupełności udało. Zgoda rzeczywiście stanęła, zwłaszcza gdy na życzenie Sobieskiego papież przysłał uznanie dla polskich dowódców — a to ich zachęciło do dalszej walki z Turkami<sup>5)</sup>. W Jaworowie ostatecznie zatwierdzono ligę, którą król popierał do śmierci.

Liga jak i polityka Sobieskiego w tych latach nie wyszła na dobre Polsce. Sobieski dopomagał tylko cesarzowi do wyparcia Turków z Węgier, — zmuszał ich do dzielenia sił celem

<sup>1)</sup> Teka Lukasa, t. 29. str. 7.

<sup>2)</sup> ibidem t. 29. str. 7.

<sup>3)</sup> ibidem t. 29. str. 7.

<sup>4)</sup> ibidem t. 29. str. 17.

<sup>5)</sup> Sauer, l. c. str. 183.

odparcia wypraw, jakie dla odzyskania Kamieńca i zajęcia Mołdawii kilkakrotnie przedsiębrał. Służyło to przewybornie Austrii, ale wyprawy Sobieskiego nie osiągały celu dla tych samych powodów — które niegdyś Janowi Olbrachtowi zgotowały straszną bukowskią klęskę<sup>1)</sup>. Nie miała Polska dostatecznej organizacyi, ażeby się na Mołdawii powoli, ale systematycznie naprzód posuwać i zajmując kawałek kraju, tworzyć z niego trwałą dla dalszych działań podstawę. Wyprawy z licznem wojskiem zapuszczały się wprawdzie zwycięsko w głąb odludnego kraju a w r. 1686 dostały się nawet do Dunaju, lecz zmieniająca się pora roku, i brak żywności zmuszały je zawsze do odwrotu. Liczył Sobieski za każdym razem na przyrzeczoną pomoc Austrii, która trzymała w swoim ręku klucz sytuacyi wojennej. Austrya jednak, nie chcąc dopuścić, aby Mołdawia dostała się pod panowanie dynastyi Sobieskich, jak to dawniej obiecywała, zawodziła zawsze z pomocą, mimo to król wytrwał w lidze, odrzucił osobny pokój z Turcyą, do którego Francya nakłaniała i jeszcze w r. 1691 dla dywersyi wojskom austryackim, walczącym na Węgrzech, wyprawił się bezskutecznie na Mołdawię. Sobieski, na którego wszystkie winy niepowodzenia składano, utracił wszelką powagę, spadły nań gorzkie wyrzuty i obelgi od własnych poddanych. Stały się one źródłem jego niepopularności, która w ostatnich latach przemieniła się wprost w nienawiść. Do tego doprowadziła ta nieszczęsna dla Polski polityka austryacka, której mimo tylu zawodów — trzymał się Sobieski, a która stała się źródłem osłabienia Polski tak wewnątrz, jak i zewnątrz

---

<sup>1)</sup> Zob.: Michał Bobrzyński: Dzieje Polski w zarysie. Kraków 1880. t. II.





**Ś. p. Dr. TEOFIL GERSTMANN ur. 12/VII. 1842, † 25/IX. 1907.**

Zmarły był dyrektorem tutejszego zakładu od 30. sierpnia 1889. do końca r. szk. 1906. Obowiązki nauczycielskie pełnił 43 lat i zdobył sobie jako pedagog powszechny szacunek i miłość u młodzieży szkolnej. Światły, zany, wyrozumiały i dobry dla wszystkich, z którymi żył, zostawił po sobie niezatartą pamięć dzielnego i cnotliwego człowieka.

Niechaj śpi snem wiekiustym z pamięcią tych, którzy Go szczerze kochali!

# WIADOMOŚCI SZKOLNE.

## I. Grono nauczycielskie.

### A) Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1907/8.

1. Nieobsadzoną w roku szkolnym 1906/7, posadę c. k. dyrektora objął z początkiem roku szkolnego 1907/8, c. k. dyrektor wyższej szkoły realnej w Tarnopolu **Michał Rembacz**, mianowany Najwyższem postanowieniem Jego Ces.-Król. Apostolskiej Mości z dnia 3. września 1907. c. k. dyrektorem I. szkoły realnej we Lwowie.

2. **Ks. Baściak Michał**, zast. naucz. w c. k. V. gimnazyum we Lwowie, zamianowany zast. naucz. w c. k. I. szkole realnej rozp. c. k. Rady szk. kraj. z dnia 28. marca 1908. l. 11.006.

3. **Franciszek Berger**, c. k. rzeczywisty nauczyciel w c. k. II. szkole realnej we Lwowie, przeniesiony rozp. c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 4. sierpnia 1907. l. 33.749 w tym samym charakterze do c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.

4. **Mieczysław Daszyński**, zast. nauczyciela w c. k. szkole realnej w Stanisławowie, przeniesiony na mocy rozp. c. k. Rady szk. kraj. z dnia 27. lipca 1907. l. 32.597 w tym samym charakterze do c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.

5. **Kazimierz Kostynowicz**, asystent w c. k. I. szkole realnej we Lwowie, przeznaczony w II. półroczu na mocy rozp. c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 17. marca 1908. l. 6.922 do samoistnego prowadzenia nauki rys. odr. w kl. I.

6. **Józef Nussbaum**, egz. kandydat stanu naucz., objął na mocy rozp. c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 12. marca 1908. l. 5.222 posadę aplikanta do matematyki od dnia 20. marca 1908.

7. **Karol Rutkowski**, asystent do rysunków odr., pełnił obowiązki od II. półrocza 1908.

8. **Dr. Ludwik Schneider**, c. k. rzeczywisty nauczyciel c. k. gimnazyum w Złoczowie, zamianowany c. k. rzecz. naucz. w c. k. I. szkole

realnej we Lwowie na mocy rozp. e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 30. lipca 1907. l. 17.149.

9. **Dr. Zdzisław Thullie**, rzeczywisty nauczyciel w e. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu, zamianowany rozp. e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 20. stycznia 1908. l. 62.366 w tym samym charakterze na posadę w e. k. I. szkole realnej we Lwowie.

### Ubyli:

1. **Ks. Adolf Netezuk**, zast. nauczyciela, ustąpił z końcem roku szkolnego 1906/7.

2. **Artur Passendorfer**, e. k. profesor VIII. rangi, kierownik tut. zakładu w r. 1906/7, mianowany dyrektorem e. k. wyższej szkoły realnej w Tarnopolu Najwyż. postanowieniem Jego Ces.-Król. Apostolskiej Mości z dnia 3. września 1907. l. 37.076.

3. **Leon Pitulko**, zast. nauczyciela, uwolniony od obowiązków służbowych rozporządzeniem e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 15. września 1907. l. 43.026.

4. **Władysław Rembacz**, e. k. rzeczyw. nauczyciel, przeniesiony rozp. e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 5. sierpnia 1907. l. 33.749 z tu-tejszego zakładu na taką samą posadę w e. k. II. wyższej szkole realnej we Lwowie.

5. **Stanisław Zabielski**, egz. zast. nauczyciela, mianowany rozp. e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 30. lipca 1907. l. 17.025 rzeczywistym nauczycielem e. k. gimnazjum w Stryju.

6. **Władysław Zbierzechowski**, e. k. profesor VIII. rangi, przeniesiony na własną prośbę w stały stan spoczynku na mocy reskr. e. k. Min. Wyzn. i Ośw. z dnia 18. kwietnia 1907. l. 14.302.

### Urlopy i zmniejszenie liczby godzin tygodniowych:

1. **Dr. Józef Markowski**, egz. zast. nauczyciela, otrzymał na II. półroczu roku szkolnego 1907/8. zmniejszenie liczby godzin tygodniowych rozp. e. k. Min. Wyzn. i Ośw. z dnia 13. lutego 1908. l. 63.

2. **Włodzimierz Szuchiewicz**, e. k. profesor VII. rangi, otrzymał na I. półroczu roku szkolnego 1907/8. całkowity urlop celem poratowania zdrowia na mocy rozp. e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 27. sierpnia 1907. l. 32.121 i z dnia 6. grudnia 1907. l. 55.800.

3. **Wilhelm Tyszkowski**, asystent do rysunków odr. otrzymał w II. półroczu roku szkolnego 1907/8. zmniejszenie liczby godzin tygodniowych rozp. e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 7. stycznia 1908. l. 61.182.

4. **Antoni Wolk-Laniewski**, egz. zast. nauczyciela, otrzymał w II. półroczu roku szkolnego 1907/8. zmniejszenie liczby godzin tygodniowych na mocy rozporządzenia e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 7. stycznia 1908. l. 61.182.

## B) Stan grona nauczycielskiego przy końcu roku szkolnego 1907/8.

### a) Nauczyciele przedmiotów obowiązkowych :

1. **Michał Rembacz**, kawaler orderu Franciszka Józefa, c. k. dyrektor w VI. randze.

2. **Majer Balaban**, Dr. filozofii, zast. nauczyciela, uczył religii mojżeszowej w kl. I—VII. — razem 14 godz. tyg.

3. **Ks. Michał Baściak**, zast. naucz., uczył religii obrz. rzym.kat. w kl. I. b, II. b, III. b, IV. b, V. b — razem 10 godz. tyg.

4. **Franciszek Berger**, c. k. rzeczywisty nauczyciel, uczył matematyki w kl. V. a; geometrii wykresnej w kl. V. a, V. b, VI. a, VI. b — razem 20 godz. tyg.

5. **Emil Bernhardt**, c. k. profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu rysunków odręcznych, uczył rysunków odr. w kl. II. a, III. a, IV. a, V. a, VI. a, VII. a — razem 20 godz. tyg.

6. **Józef Biedrawa**, zastępcą naucz., gospodarz kl. II. b, uczył języka niemieckiego w kl. II. b, III. a, VII. b; kaligrafii w kl. I. a, I. b — razem 19 godz. tyg.

7. **Jakób Byleżyński**, zast. nauczyciela, gospodarz kl. VI. b, uczył języka polskiego w kl. IV. a, V. b, VI. b; geografii w kl. III. a; historii powsz. w kl. VI. a, VII. a — razem 19 godz. tyg.

8. **Mieczysław Daszyński**, zast. naucz., uczył matematyki w kl. I. a, I. b, III. b; geometrii wykresnej w kl. II. a, II. b, III. a, III. b, IV. a, IV. b — razem 21 godz. tyg.

9. **Józef Dobrosz Dąbrowski**, zast. naucz., zawiadowca biblioteki uczniów, uczył języka polskiego w kl. IV. b; języka francuskiego w kl. III. b, IV. b, V. b, VI. b, VII. b — razem 19 godz. tyg.

10. **Bronisław Duchowicz**, c. k. profesor, zawiadowca gabinetu chemicznego, gospodarz kl. VII. b, uczył w I. półroczu: historii naturalnej w kl. II. a, VII. b; chemii w kl. IV. a, IV. b, V. a, V. b, VI. a, VI. b — razem 20 godz. tyg.; w II. półroczu: historii naturalnej w kl. VII. b; chemii w kl. IV. a, IV. b, V. a, V. b, VI. a, VI. b — razem 18 godz. tyg. (Ćwiczenia praktyczne w laboratorium chem. w I. i II. półroczu po 2 godz. tyg. wliczono do godzin tygodn. nauki).

11. **Zdzisław Fialka**, c. k. profesor w VII. randze, zawiadowca gabinetu fizyki, uczył matematyki w klasie IV. a; fizyki w kl. VI. a, VI. b, VII. a, VII. b — razem 17 godz. tyg.

12. **Józef Grünberg**, c. k. profesor w VIII. randze, gospodarz kl. I. a, zawiadowca gabinetu geograficznego, uczył geografii w kl. I. a, I. b, III. b; historii powszechnej w kl. I. a, IV. b, VII. b — razem 17 godz. tyg.

13. **Władysław Gubrynowicz**, c. k. profesor, gospodarz kl. V. b, uczył języka niemieckiego w kl. II. a, IV. a, V. b, VI. a — razem 18 godz. tyg.

14. **Karol Hornung**, Dr. med., e. k. rzecz. naucz., uczył gimnastyki w kl. I—VII. — razem 24 godz. tyg.

15. **Kazimierz Kostynowicz**, asystent, uczył w II. półroczu rysunków odrębnych samodzielnie w kl. I. a, I. b — razem 8 godz. tyg.

16. **Kazimierz Kozierowski**, zast. nauczyciela, gospodarz kl. III. b, uczył języka niemieckiego w kl. I. a, III. b, V. a — razem 15 godz. tyg.

17. **Wincenty Kubik**, e. k. profesor w VIII. randze, gospodarz kl. VI. a, uczył języka polskiego w kl. V. a, VI. a, VII. a, VII. b — razem 15 godz. tyg.

18. **Ks. Teodozy Leżohubski**, e. k. profesor w II. szkole realnej we Lwowie, uczył religii obrz. gr. kat. w kl. I. b, II. b, III. b, IV. b, V. b, VI. b, VII. b — razem 10 godz. tyg.

19. **Zygmunt Łuszczyński**, e. k. profesor, zawiadowca gabinetu rysunków odrębnych, uczył rysunków odrębnych w kl. II. b, III. b, IV. b, V. b, VI. b, VII. b — razem 20 godz. tyg.

20. **Józef Markowski**, Dr. med., egz. zastępca nauczyciela, uczył w I. półroczu: matematyki w kl. IV. b; historii naturalnej w kl. I. a, I. b, II. b, V. a, V. b, VI. a, VI. b, VII. a — razem 19 godz. tyg.; w II. półroczu: matematyki w kl. IV. b, V. b; historii naturalnej w kl. I. a — razem 9 godz. tyg.

21. **Julian Mazurek**, e. k. profesor, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, gospodarz kl. IV. a, uczył geografii w kl. II. a, II. b, IV. a; historii powszechnej w kl. IV. a, V. a, V. b, VI. b — razem 18 godz. tyg.

22. **Jan Schaden**, e. k. profesor, zawiadowca gabinetu geometrii wykreslonej, gospodarz kl. VII. a, uczył w I. półroczu: matematyki w kl. V. b, VI. a, VI. b, VII. a, VII. b; geometrii wykreslonej w kl. VII. a, VII. b — razem 24 godz. tyg.; w II. półroczu: matematyki w kl. VI. a, VI. b, VII. a, VII. b; geometrii wykreslonej w kl. VII. a, VII. b — razem 20 godz. tyg.

23. **Ludwik Schneider**, Dr. filozofii, e. k. rzeczywisty nauczyciel, gospodarz kl. I. b, uczył języka niemieckiego w kl. I. b, IV. b, VI. b, VII. a — razem 18 godz. tyg.

24. **Włodzimierz Szuchiewicz**, kawaler orderu Franciszka Józefa, e. k. profesor w VII. randze, zawiadowca gabinetu historii naturalnej, uczył w II. półroczu: historii naturalnej w kl. I. b, II. a, II. b, V. a, V. b, VI. a, VI. b, VII. a, VII. b — razem 16 godz. tyg.

25. **Ks. Stefan Szydelski**, Dr. św. Teologii, e. k. rzeczywisty nauczyciel, uczył religii obrz. rzym. kat. w kl. I. a, II. a, III. a, IV. a, V. a, VI. b, VII. a, VII. b — razem 18 godz. tyg.

26. **Wilhelm Tyszkowski**, asystent, uczył w I. półroczu samodzielnie rysunków odrębnych w kl. I. a, I. b — razem 8 godz. tyg.

27. **Zdzisław Thallie**, Dr. filozofii, e. k. rzeczywisty nauczyciel, gospodarz kl. III. a, uczył w II. półroczu: matematyki w kl. II. a, II. b, III. a; fizyki w kl. III. a, III. b, IV. a, IV. b — razem 19 godz. tyg.

28. **Tadeusz Urbański**, zast. nauczyciela, gospodarz kl. II. a, uczył w I. półroczu: języka polskiego w kl. I. b, II. a, II. b, III. a, III. b;

geografii w kl. IV. b; historii powszechnej w kl. II. a, II. b, III. a — razem 25 godz. tyg.; w II. półroczu: języka polskiego w kl. II. a, II. b, III. a, III. b; geografii w kl. IV. b; historii powszechnej w kl. II. a, II. b — razem 20 godz. tyg.

29. **Stanisław Weckowski**, Dr. filozofii, c. k. rzecz. naucz., gospodarz kl. V. a, uczył w I. półroczu: języka polskiego w kl. I. a; historii powszechnej w kl. I. b; języka francuskiego w kl. III. a, IV. a, V. a, VI. a, VII. a — razem 21 godz. tyg.; w II. półroczu: języka polskiego w kl. I. a; języka francuskiego w kl. III. a, IV. a, V. a, VI. a, VII. a — razem 19 godz. tygodniowo.

30. **Antoni Wolk-Laniewski**, egz. zastępcą nauczyciela, uczył w I. półroczu: historii powszechnej w kl. III. b; matematyki w kl. II. a, II. b, III. a; fizyki w kl. III. a, III. b, IV. a, IV. b — razem 21 godz. tyg.; w II. półroczu: języka polskiego w kl. I. b; historii powszechnej w kl. I. a, III. a, III. b — razem 9 godz. tyg. W I. półroczu był gospodarzem kl. III. a.

### b) Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych:

1. **Stefan Barański**, aplikant c. k. VI. gimnazjum we Lwowie, uczył śpiewu w 2 oddziałach — razem 4 godz. tyg.

2. **Bronisław Duchowicz**, (jak wyżej), uczył stenografii 2 godz. tyg.

3. **Bronisław Duchowicz**, (jak wyżej), prowadził ćwiczenia praktyczne w chemicznym laboratorium w kl. VI. a, VI. b, VII. a, VII. b — razem 2 godz. tyg.

4. **Michał Paczowski**, Dr. filozofii, profesor c. k. I. gimnazjum we Lwowie, uczył w I. półroczu języka ruskiego w 2 oddziałach — razem 4 godz. tyg.

5. **Stanisław Weckowski**, (jak wyżej), uczył języka angielskiego 2 godz. tyg.

### c) Asystenci:

1. **Kazimierz Kostynowicz** do rysunków odręcznych, w I. półroczu 20 godz. tyg.; w II. półroczu 12 godz. tyg.

2. **Karol Rutkowski** do rysunków odręcznych, w II. półroczu 16 godz. tyg.

3. **Zygmunt Piechorski** do rysunków geometrycznych, 20 godz. tyg.

4. **Wilhelm Tyszkowski** do rysunków odręcznych, w I. półroczu 16 godz. tyg., w II. półroczu 12 godz. tyg.; nadto w kl. I. a, i. b uczył samoistnie rysunków odręcznych 8 godz. tyg. w I. półroczu.

### d) Aplikanci:

1. **Józef Nussbaum**, egz. kandydat stanu nauczycielskiego, od dnia 20. marca 1908 do matematyki 8 godz. tyg.

## II. Wykaz podręczników do nauki wszystkich przedmiotów na rok szkolny 1908/1909.

**Religia.** *a)* obrz. łac.: W kl. I.: Ks. Ślósarz, Katechizm religii katol. Wyd. 1 i 2. — W kl. II.: Ks. Ślósarz, Katechizm religii katol. Wyd. 1—2. — W kl. III.: Ks. Jougan, Liturgika. Wyd. 1—3. I. półr. Ks. Szydelski, Dzieje biblijne Starego Zakonu. II. półr. — W kl. IV.: Ks. Jougan, Liturgika. Wyd. 1—3. — W kl. V.: X. Jez. Nauka wiary katolickiej. Wyd. 2. — W kl. VI.: Ks. Szezeklik, Etyka katolicka. Wyd. 3 i 4. — W kl. VII.: Ks. Jougan, Historia Kościoła katolickiego. Wyd. 3. *b)* obrz. gr. kat.: W kl. I.: Середній катихизм християнсько-католицької релігії одобрений австр. Епископатом. — W kl. II.: Середній катихизм християнсько-католицької релігії одобрений австр. Епископатом. — W kl. III.: А. Торонський, Етирика. Вид. 3. I. półroczce. А. Торонський, Історія біблійна старого завіта. Вид. 3. II. półroczce. — W kl. IV.: А. Торонський, Етирика. Вид. 3. — W kl. V.: А. Торонський, Христ. катол. догматика фундаментальна і апологетика для класе вищих. Вид. 2. А. Торонський, Догматика частна для вищих класе. — W kl. VI.: Дорожницький, Етика. — W kl. VII.: Ванлер-Стефанович, Історія христ. католицької церкви.

**Język polski.** W kl. I.: Konarski, Zwięzła gramatyka języka polskiego. Próchnieki i Wójcik. Wypisy polskie dla I. klasy. Wyd. 3—4. — W kl. II.: Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9 i 10. Próchnieki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy. Wyd. 1—3. — W kl. III.: Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9 i 10. Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla III. klasy. Wyd. 2. — W kl. IV.: Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9 i 10. Próchnieki, Wzory poezyi i prozy. Wyd. 2 i 3. — W kl. V.: Tarnowski i Bobin, Wypisy polskie dla szkół realnych i seminarjów nauczycielskich. Tom I. Wyd. 1—3. Wybór z dzieł pisarzy greckich i łacińskich w przekładach. Część I. Zathej, Antologia rzymska. — W kl. VI.: Tarnowski i Bobin, Wypisy polskie dla szkół realnych i seminarjów nauczycielskich. Tom I. Wyd. 3. Tarnowski i Bobin, Wypisy polskie dla szkół realnych i seminarjów nauczycielskich. Tom II. Wyd. 1—2. Zathej, Antologia grecka. Zathej, Antologia rzymska. — W kl. VII.: Tarnowski i Bobin, Wypisy polskie. Część II. Wyd. 1—2. Zathej, Antologia grecka. Zathej, Antologia rzymska.

**Lektura polska.** W kl. V.: J. Kochanowski: Odprawa posłów greckich, Treny. — W kl. VI.: J. U. Niemcewicz: Powrót posła. Feński A.: Barbara Radziwiłłówna. A. Mickiewicz: Ballady i romanse, Dziady (w wyjątkach), Konrad Wallenrod, Sonety krymskie, Farys. A. Malczewski: Marya. A. Fredro: Śluby panieńskie. — W kl. VII.: J.łowacki. Balladyna, Lilla Weneda, Anhelli. Z. Krasiński: Irydion, Przedświt. J. Korzeniowski: Mnich. Sofokles: Antygona. Edyp król.

**Język ruski.** W kl. IV.: Kokorudz-Konarski, Gramatyka ruska dla Polaków. Читанка руска для шкіл видільових. Вид. II. Бордан Ленини. Читанка руска. — W kl. V.: a) w I. półroczu, Podręczniki, jak w klasie IV. b) w II. półroczu, Gramatyka, jak w kl. IV. Барвінський, Вибір з народної літератури українсько-руської для семінарій учительських. — W kl. VI.: Podręcznik jak w klasie V.

**Język niemiecki.** W kl. I.: German i Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla I. klasy. Wyd. 5 i 6. — W kl. II.: German i Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla II. klasy. Wyd. 5. — W kl. III.: German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wyd. 4. Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 3. — W kl. IV.: German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla kl. IV. Wyd. 3 i 4. Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 2. — W kl. V.: Julius Ippoldt und Adolf Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen I. Teil. V. Klasse. Wydanie 2. w druku. — W kl. VI.: Ippoldt und Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galiz. Mittelschulen. III. Teil. VII. Klasse. — W kl. VII.: Ippoldt u. Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galiz. Mittelschulen. III. Teil. VII. Klasse. Ippoldt u. Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galiz. Mittelschulen. IV. Teil. VIII. Klasse (w druku).

**Lektura niemiecka.** W kl. VI.: I. półroczu: Goethe, Hermann u. Dorothea, ed. Graeser. Goethe, Reinecke Fuchs, ed. Graeser. II. półroczu: Schiller, Maria Stuart, ed. Graeser. Lessing, Minna v. Barnhelm, wyd. Tow. nauczycieli szkół wyższych. — W kl. VII.: I. półroczu: Schiller, Jungfrau v. Orleans. Schiller, Wallenstein I. u. II. II. półroczu: Schiller, Wallenstein III. Schiller, Wilhelm Tell, (ed. Graeser).

**Język francuski.** W kl. III.: Dr. St. Wękowski, Książka do nauki języka francuskiego dla klasy III. szkoły realnej. — W kl. IV.: Amborski, Książka do nauki języka francuskiego. Część II. — W kl. V.: Amborski, Książka do nauki języka francuskiego. Część III. — W kl. VI.: Amborski, Wypisy francuskie. Część I. — W kl. VII.: Amborski, Wypisy francuskie. Część II.

**Geografia.** W kl. I.: Mazurek Julian, Krótki rys geografii do użytku I. klasy szkół średnich. — W kl. II.: Baranowski i Dziedzicki: Geografia powszechna, oprac. Dr. Eug. Romer. Wyd. 11. — W kl. III.: Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna, oprac. Dr. Eug. Romer. Wyd. 11. — W kl. IV.: Benoni-Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii. Wyd. 5. zmienione i przerobione przez Bolesława Baranowskiego.

**Historia powszechna.** W kl. I.: Pieniążek. Opowiadania z dziejów kraju rodzinnego. — W kl. II.: Zaleski, Opowiadania z dziejów austriackich i powszechnych. Wyd. 2. — W kl. III.: Zipper, Opowiadania z mitologii Greków i Rzymian. — W kl. IV.: Zakrzewski. Historia powszechna. Część I. Wyd. 1—3. — W kl. V.: Zakrzewski, Historia powszechna. Część II. Wyd. 3 i 4. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Wyd. 1—3. — W kl. VI.: Zakrzewski, Historia powszechna. Część III. Wyd. 2. skrócone. Lewicki,

Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Wyd. 1 - 3. — W kl. VII.: Zakrzewski, Historia powszechna. Część III. Wyd. 2. skrócone. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Wyd. 1—3. — Głabiński-Finkel, Historia i statystyka austro-węgierskiej monarchii. Wyd. 1 - 2.

**Matematyka.** W kl. I.: Ignacy Kranz, Arytmetyka i algebra na kl. I. i II. — W kl. II.: Ignacy Kranz, Arytmetyka i algebra. Cz. I. na klasę I. i II. — W kl. III.: Ignacy Kranz, Arytmetyka i algebra, podręcznik dla niższych klas szkół średnich. Cz. II. na klasę III. i IV. — W kl. IV.: Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższych. Wyd. 3. — W kl. V.: Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższych. Wyd. III. Moćnik-Maryniak, Geometria dla klas wyższych. Wyd. 5 i 6. Kranz, Logarytmy. — W kl. VI.: Dziwiński, Zasady algebry. Wyd. 2. Kranz, Logarytmy. Moćnik-Maryniak, Geometria (jak w kl. V.). W kl. VII.: Dziwiński, Zasady algebry. Wyd. 2. Kranz, zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych. Wyd. 1. i 2. Kranz, Logarytmy. Kranz, Trygonometria kulista w zadaniach. Wyd. 2. Moćnik-Maryniak, Geometria (jak w kl. V.).

**Historia naturalna.** W kl. I.: Nussbaum-Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 1 i 2. Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. 6. — W kl. II.: Rostafiński, Botanika szkolna dla klas niższych. Wyd. 1 - 5. Nussbaum-Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 6. — W kl. V.: Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Wyd. 2. — W kl. VI.: Dr. Józef Nussbaum, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich. (w druku). — W kl. VII.: Łomnicki, Mineralogia i geologia. Wyd. 5.

**Fizyka.** W kl. III.: Soleski, Nauka fizyki. Wyd. 2 - 4. — W kl. IV.: Soleski, Nauka fizyki. Wyd. 2 - 4. — W kl. VI.: Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Wyd. 3 i 4. — W kl. VII.: Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Wyd. 3 i 4.

**Chemia.** W kl. IV.: Sucheni, Zasady chemii w połączeniu z mineralogią. — W kl. V.: Sucheni A. Zasady chemii nieorganicznej. — W kl. VI.: Duchowicz-Bolland, Chemia organiczna.

**Geometria wykreslna i rysunki geometryczne.** W kl. II.: Moćnik-Maryniak, Geometria poglądowa. Część I. Wyd. 6—8. — W kl. III.: Moćnik-Maryniak, Geometria poglądowa. Część II. Wyd. 4 - 6. — W kl. IV.: Moćnik-Maryniak, Geometria poglądowa. Część II. Wyd. 4 - 6. — W kl. V.: Łazarski, Zasady geometrii wykreslnej (z atlasem). Wyd. 2. — W kl. VI.: Łazarski, Zasady geometrii wykreslnej (z atlasem). Wyd. 2. — W kl. VII.: Łazarski, Zasady geometrii wykreslnej (z atlasem). Wyd. 2.

### III. Tematy do wypracowań piśmiennych z języka polskiego.

#### Klasa V. a.

1. Dlaczego w początkach piśmiennictwa polskiego posługiwano się językiem łacińskim? (szk.). 2. Woda jako żywioł pożyteczny i szkodliwy (dom.). 3. Znaczenie Mikołaja Reja w literaturze polskiej (szk.). 4. Ładem domy i narody słyną, z jego upadkiem domy i narody giną (dom.). 5. Zdać sprawę z pieśni Kochanowskiego: Na gnuśność obywateli. 6. Czy słusznie powiedział o sobie Kochanowski: I wdarłem się na skałę pięknej Kaliopy, gdzie nie było dotychczas znaku polskiej stopy. 7. Wina i kara w Odprawie posłów greckich J. Kochanowskiego (dom.). 8. Rozwinać myśl zawartą w zdaniu K. Brodzińskiego: Kto garstką ziemię nosi, góry się doczeka; z kropli w kroplę z czasem uzbiera się rzeka (dom.). 9. Czy słusznie zaliczono P. Skargę do pisarzy politycznych? (szk.). 10. Święta miłości kochanek Ojczyzny, czują cię tylko umysły poezji! 11. Zdać sprawę z sielanki Szymonowicza p. t. Kołacz (szk.). 12. A. Morsztyn jako liryk (szk.). 13. Dzisiejsza systematyka pierwiastków w chemii i jej zalety (dom.). 14. Na jednej z bajek Krasieckiego wykazać zalety tego autora jako bajkopisarza (szk.). 15. Komedya polska za Stanisława Augusta (dom.).

#### Klasa V. b.

1. Gniew Achillesa (szk.). 2. Wiek młody na podst. Żywotu człowieka poezji (dom.). 3. Wytrwałość w pracy jest podstawą dobrobytu (dom.). 4. Ogólny pogląd na dzieje alchemii w Polsce (szk.). 5. Charakterystyka Antenora w Odprawie posłów greckich (dom.). 6. Rola świata germańskiego w zach. Europie (szk.). 7. Pierwszy wyraz liryki polskiej w Trenach Kochanowskiego (dom.). 8. Miłość i zgoda domowa — podstawą istnienia Rzeczypospolitej (Na podst. kazania Skargi) (dom.). 9. O polskiej sielance (szk.). 10. Ze słabością łamać uczmy się za młodu! (dom.). 11. Polityczne i ekonomiczne znaczenie Hanzy (szk.). 12. Postać Leszczyńskiego w historii i literaturze (dom.). 13. Charakterystyka satyr Krasieckiego (szk.). 14. Zasługi Stanisława Augusta około rozwoju polskiej literatury (dom.).

#### Klasa VI. a.

1. Kogo uważamy za bohatera? (dom.) 2. Charakterystyczne cechy tragedji Felińskiego Barbara Radziwiłłówna (szk.). 3. Czy słusznie nazwano okres VI. literatury polskiej okresem przejściowym? (dom.). 4. Rozbiór sonetu A. Mickiewicza: Cisza morska (szk.). 5. Jakże istnieją przypuszczenia o powstaniu ropy naftowej w przyrodzie, a w szczególności w Galicyi? (dom.). 6. Myśli przewodnie zawarte w II. części Dziadów (dom.). 7. Sprawa Dymitra Samozwancea i jej znaczenie dla Polski (dom.). 8. Znaczenie pieśni gminnej (na podst. pieśni Wajdeloty) (szk.). 9. Wpływ używania alkoholu na organizm człowieka (dom.). 10. Krótka treść Parysa (szk.). 11. Jak się zakończyły wszystkie spory przedstawione w Panu Tadeuszu? (dom.). 12. Charakterystyka poezji Zaleskiego na podstawie wiersza p. t. Śpiew poety (szk.). 13. Na czym polega zawikłanie w komedji Fredry: Zręczność i przekora? (dom.).

### Klasa VI. b.

1. Polityczna literatura Sejmu czteroletniego (szk.). 2. U kolebki romantyzmu (dom.). 3. Potęga polityczna Jagiellonów (szk.). 4. Bogactwa mineralne Podkarpacia (dom.). 5. Rola Halbana w Konradzie Wallenrodzie (szk.). 6. Znaczenie fragmentów I. części „Dziadów” (dom.). 7. Charakterystyka Sonetów Krymskich (szk.). 8. Gustaw a Konrad w „Dziadach” (dom.). 9. Dziejowe znaczenie postaci Ludwika XIV. (szk.). 10. Wyjaśnić powody rokoszów szlacheckich w Polsce (dom.). 11. Geneza III. części „Dziadów” (szk.). 12. Produkta fermentacji cukru (dom.). 13. Charakterystyka Wojewody w „Maryi” (szk.).

### Klasa VII. a

1. Znaczenie piśmiennictwa w życiu narodów (dom.). 2. Irydion (charakt. bohatera) (szk.). 3. Zapomnienie bywa wadą, winą, szczęściem, cnotą (dom.). 4. Postać bohatera w tragedji Korzeniowskiego: Mniech (szk.). 5. Charakterystyczne cechy poezji Wincentego Pola (dom.). 6. *a)* Charakterystyczne cechy poezji K. Ujejskiego, *b)* Cywilizacyjne znaczenie sztuki drukarskiej, *c)* Minęły czasy szczęśliwej prostoty, trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty, (Krasieki), (do wyboru, szk.). 7. *a)* Powieść polska przed Kraszewskim, *b)* Zwycięstwo nad sobą jest największym zwycięstwem, *c)* Potrzeba znajomości języków obcych (do wyboru, szk.). 8. *a)* Znaczenie kolei żelaznej, *b)* Wielkość narodu z wielkich rodzi się wielki (Woroniecz), (szk.).

### Klasa VII. b.

1. Kto zawsze szuka tego, co ładne, nie znajdzie tego, co wielkie (dom.). 2. Znaczenie epilogu w Irydionie (szk.). 3. Znaczenie czasopism w literaturze i życiu (dom.). 4. Jakie typy duchownych osób wprowadził na scenę Korzeniowski w tragedji: Mniech? (szk.). 5. Stanowisko i znaczenie Wincentego Pola w literaturze polskiej (dom.). 6. *a)* Zasługi J. I. Kraszewskiego, *b)* Charakterystyka jednej z wybitniejszych postaci w trylogji Sienkiewicza, *c)* Przyzwyczajenie staje się drugą naturą (do wyboru, szk.). 7. *a)* Znaczenie powieści w literaturze i życiu, *b)* Jaką korzyść odnosi uczeń z wypracowań pisemnych? *c)* Czy wojny tylko szkodę przynoszą ludzkości? (do wyboru, szk.). 8. *a)* Znaczenie teatru w literaturze i życiu, *b)* Jakie czynniki działały przy tworzeniu się dzisiejszej skorupy ziemskiej? (szk.).

## Tematy z języka niemieckiego do wypracowań piśmiennych.

### Klasa V. a.

1. Des Kaisers neue Kleider (szk.). 2. Die Tellsage (szk.). 3. Die vier Jahreszeiten (dom.). 4. Die Natur im Herbst (dom.). 5. Siegfrieds Tod (szk.). 6. Waltharis Flucht (szk.). 7. Kriemhilds Rache (szk.). 8. Kriemhild u. Brunhild (Eine Parallele), (dom.). 9. Dietrichs Flucht in das Hunsenland (szk.). 10. Hagens Leben u. Tod (szk.). 11. Alpharts Tod (szk.). 12. Gudruns Heben (szk.). 13. Durch Schaden wird man klug (dom.). 14. Die historischen Elemente im Nibelungen- u. Gudrunliede (dom.). 15. Steter Tropfen höhlt den Stein (dom.). 16. Der Verlauf unseres Schuljahres (szk.). 17. Siegfrieds Drachenschlacht (szk.).

### Klasa V. b.

1. Kammitverstan. Nacherzählung (szk.). 2. Die Wanderungen der Kulturpflanzen (dom.). 3. Das klagende Lied. Kurze Inhaltsangabe (szk.). 4. Wie wurden die Mörder des Ibykus entdeckt (szk.). 5. Der Winter u. seine Freuden (dom.). 6. Wie entsteht eine Münze? (szk.). 7. Charakter des Dionysos in Schillers »Bürgschaft« (dom.). 8. Wie arbeitete Benjamin Franklin an d. Verbesserung seines Stils (szk.). 9. Georg Stephenson's Jugend (szk.). 10. Aus welchen Motiven handeln die Hauptpersonen in Schillers Taucher (dom.). 11. Die sieben Weltwunder der Alten (szk.). 12. Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 13. Das griechische Theater. Nach d. Schullektüre (szk.). 14. Die Macht der Gewohnheit (dom.). 15. Galiziens Erdölquellen (szk.). 16. Tłumaczenie z jęz. polskiego na jęz. niemiecki (szk.). 17. Das Leben der Pflanze (Nach der Schullektüre), (szk.).

### Klasa VI. a

1. Dornröschen (szk.). 2. Altweibersommer (dom.). 3. Die Arbeitsleistung unseres Körpers. Nach d. Schullektüre (szk.). 4. Lohengrin. Im Anshl. a. d. Schullektüre (szk.). 5. Einfluß der geistigen Getränke auf d. menschlichen Organismus (dom.). 6. Der Brand des Städtchens. Nach »Hermann u. Dorothea« II. (szk.). 7. Die Macht der Gewohnheit (dom.). 8. Der Kampf mit dem Drachen (szk.). 9. Das väterliche Haus Hermanns (szk.). 10. Gebraucht der Zeit — sie geht so schnell von hinne, doch Ordnung lehrt — die Zeit gewinnen (dom.). 11. Die Fehmgerichte (szk.). 12. Die Vorgeschichte zu Lessings Minna von Barnhelm (szk.). 13. Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 14. Lessings Verdienste um die deutsche Literatur (dom.). 15. Der junge Goethe (Im Anschlusse an Goethes Dichtung u. Wahrheit), (szk.).

### Klasa VI. b.

1. Der Anteil der Bewohner des Städtchens am Schicksal der Flüchtigen (Herm. u. Dor. I., II.), (szk.). 2. Hagen von Tronje. Nach dem Nibelungenliede (dom.). 3. Wiedergabe eines Märchens (szk.). 4. Reinekens Streiche (dom.). 5. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 6. Wintervergnügungen (dom.). 7. Charakteristik irgend einer Person aus »Hermann u. Dorothea« (szk.). 8. Die Exposition im 1. Aufzuge von Emilia Galotti (dom.). 9. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 10. Ursachen u. Verlauf des 30-jährigen Krieges (dom.). 11. Bischof Gregor in »Weh' dem, der lügt« (szk.). 12. Meine Osterferien. Ein Bericht an meinen Freund in Briefform (dom.). 13. Die Gruppe der Kohlenhydrate (szk.). 14. Lessings Bedeutung für das deutsche Drama (dom.).

### Klasa VII. a.

1. Der geschichtliche Hintergrund in Schillers »Wallenstein« (dom.). 2. Goethes Entwicklungsgang bis zur Wetzlarer Zeit (szk.). 3. Welche Motive drängen Wallenstein zum Verrat am Kaiser? (dom.). 4. Egmont u. Oranien (szk.). 5. Bericht über meine Lektüre in den Weihnachtsferien (dom.). 6. Gedankengang in Goethes »Zueignung zum Faust« (szk.). 7. Maria Stuarts Leiden im Kerker (dom.). 8. Ähnlichkeiten in Macbeth und Wallensteins Tod (szk.).

### Klasa VII. b.

1. Die Lage in den Niederlanden (Nach Goethes Egmont I. Akt) (szk.). 2. Die Donau als Völkerstraße (dom.). 3. Allerseelen (dom.). 4. Goethes italienische Reise u. ihr Gewinn (szk.). 5. Welche Bande knüpfen uns an das Vaterland? (dom.). 6. Wallenstein und Macbeth (Parallele — dom.). 7. Der Glockenguß (Nach Schillers Lied v. d. Glocke) (szk.). 8. Warum ist es gut, daß wir die Zukunft nicht vorher wissen? (szk.).

### Tematy przy piśmiennym egzaminie dojrzałości w terminie letnim 1908.

Z języka polskiego: *a)* Jakiemi siłami przyrody posługuje się człowiek w swej pracy? *b)* W poezji Mickiewicza znajduje naród polski broń swego rycerza, swych myśli przędzę i swych uczuć kwiaty. *c)* Znaczenie bitwy pod Grunwaldem w dziejach Polski i Litwy.

Wszystkie 3 tematy dane były do wyboru abiturientom w oddziale A i B.

Z języka niemieckiego: **Oddział A.:** Przetłumaczyć z Wypisów polskich dla kl. I. szkół gimnazjalnych i realnych, na język niem. ustęp 128. p. t. Praca od słów: „Praca jest to warunek życia....” aż do słów: „praca jest cnotą”.

**Oddział B.:** Przetłumaczyć na język niemiecki z Wypisów polskich dla klasy II., ustęp 80. p. t. „Z życia Benjamina Franklina”, od słów: „Franklin ujrzał świat”, aż do końca ustępu.

Z języka francuskiego: **Oddział A.:** Guy de Maupassant „Mon oncle Jules” przetłumaczyć na język polski od słów: „Un vieux pañore...” do słów: „...avec un chiffon mouillé de benzine”.

**Oddział B.:** Przetłumaczyć na jęz. polski z Wypisów J. Amborskiego, cz. II, na str. 152, ustęp p. t. „Le Goût par Cousin” od wiersza 1.—45.

Z geometryi wykresnej. **Oddział A. i B.:** *a)* Dana płaszczyzna  $E$  i na niej punkt  $A$ . Przez punkt  $A$  poprowadzić prostą  $l$ , leżącą na płaszczyźnie  $E$  i nachyloną do płaszczyzny poziomej rzutów pod kątem  $\alpha$ . Czy zawsze znajdziemy taką prostą?

*b)* Równolegle do danej prostej poprowadzić płaszczyznę styczną do walca ukośnego;

*c)* Wyznaczyć cień rzucony czworoboku foremnego.

### IV. Środki naukowe.

I. Biblioteka dla nauczycieli. Biblioteka liczy obecnie 3.858 dzieł w 5.553 tomach. 814 zeszytów i 8.614 programów szkolnych.

W ciągu roku szkolnego przybyło w drodze kupna lub daru 95 dzieł w 136 tomach, a mianowicie: dla religii przybyło dzieł 2; dla pedagogii 4; dla języka polskiego 22; dla języka niemieckiego 7; dla geografii 3; dla historii powszechnej 11; dla fizyki 17; dla historii naturalnej 3; dla chemii 15; dla geometryi wykresnej 2; dla filozofii 1; dla rysunków 2;

dla sztuki 6. W tem zawarte są dary Akademii Umiejętności w Krakowie w liczbie 30 tomów.

Zakład prenumerował następujące czasopisma: Biblioteka warszawska. — Kosmos. — Muzeum. — Przegląd polski. — Przewodnik bibliograficzny. — Przewodnik naukowy i literacki. — Realschulwesen. — Verordnungsblatt des Ministers für Kultus und Unterricht. — Geographische Rundschau. — Kuhn. Allgemeine Kunstgeschichte. — Przegląd powszechny. — Poradnik językowy. — Książka (miesięcznik bibliograficzny). — Zeitschrift für den deutschen Unterricht. — La Revue. — Chemik polski. — Zeitschrift für den Zeichen und Kunstunterricht. — Die neue Rundschau. — Wszechświat. — Kwartalnik historyczny. — Sprawy szkolne. — Krytyka. — Przegląd higieniczny.

**2. Biblioteka dla uczniów.** Biblioteka dla uczniów liczyła z końcem roku szkolnego 1907/8. 1958 dzieł w 2,787 tomach.

Książki polskie i francuskie wypożyczał uczniom codziennie prof. J. Dąbrowski; książki niemieckie wypożyczał prof. W. Gubrynowicz.

**3. Gabinet geografii i historii.** Zakupiono w roku szkolnym 1907/8.: map geograficznych 6; tablice pomoenniczych do nauki geografii i historii 3. Gabinet posiada ogółem 1,327 przedmiotów inwentarza.

**4. Gabinet fizyki.** W roku szkolnym 1908. zakupiono dla gabinetu: 1. Rozbrajacz na słupie ebonitowy; 2. Dwa elektroskopy Rosenberga z dodatkami; 3. Magnes składany Stöffelheka z dodatkami; 4. Zbiór ciężarków gramowy w kasetce; 5. Sztaba szklana i sztaba ebonitowa do doświadczeń z elektrycznością. Gabinet posiadał z końcem roku szkolnego 1,201 sztuk zapisanych w inwentarzu.

**5. Gabinet historii naturalnej.** Zakupiono w roku szkolnym 1907/8.: 1. Sauera: Tablice pstrograficzne, przedstawiające mikroskop. złożenia najglówniejszych skał — sztuk 12; 2. 12 tablice mikropłastycznych i 2 stereoskopy; 3. Okazy minikryj w pudle oszklonem. Razem posiadał gabinet 1,151 sztuk zapisanych w inwentarzu.

**6. Gabinet rysunków odręcznych.** Zakupiono w r. 1907/8. naczyń z porcelany sztuk 61. Razem posiadał gabinet 347 sztuk zapisanych w inwentarzu.

**7. Gabinet chemii.** Inwentarz gabinetu chemii obejmuje obecnie 396 liczb, pod którymi zapisano przyrządy, jak również tablice ścienne i minerały. Z pomiędzy ważniejszych przyrządów przybyło do zbioru w r. s. 1908. następujące środki naukowe: przyrząd do destylacji wody z kotłem o pojemności 20 litrów, biureta i pipety do analizy gazów syst. Hempła, eudiometr z turkiem syst. Stanniera, przyrząd Wairthy do wywiązywania gazów, biureta gazowa Buntego, przyrząd do destylacji pod zmniejszonym ciśnieniem Brühla, przyrząd do elektrolyzy kwasu solnego i syntezy wody Rosenfelda, parownik z kwarem i różne przybiory do jakościowej i ilościowej analizy dla uczniów, którzy biorą udział w pracowni chemicznej, otwartej w tym roku na nowo po przeszło 20-letniej przerwie.

Z darów otrzymanych wymienić należy następujące: 4 ogniwa chromowe (JWP. Dr. Tarnawski z Kosowa), stoje, probówki, pipety (JWP. hr. Jabłonowski), sól z różnemi solami ze Stassfurtu (ucz. kl. V. b. A. Münzer), kulki celulozowe jako model do nauki o teorii drobinowej (ucz.

kl. IV. b. K. Weydlich), portret pastelowy Lavoisier'a (praca ucznia kl. VI. F. Chomickiego, wykonana pod kierownictwem Prof. Bernhardta), portret kredkowy Marcellego Nenckiego (praca ucznia VI. kl. L. Szajowieza), kilka tablic ściennych do nauki chemii (wykonali uczniowie kl. IV. A. Moniak i M. Grünberg). Za wszystkie wymienione dary składa niniejszem Dyrekcya podziękowanie ofiarodawcom.

**8. Gabinet rysunków geometrycznych.** Zakupiono w roku 1907/8.: 1. Zasady geometrii wykreślnej, Dr. Mieczysław Łazarski, tom I.; 2. Stół projekcyjny. Stan gabinetu z końcem roku szkolnego 1907/8.: 13 pozycyi inwentarza.

## V. Kronika Zakładu.

Rok szkolny 1907/8. rozpoczął dnia 3. września uroczystem nabożeństwem z wezwaniem św. Ducha.

Dnia 9. września, jako w rocznicę śmierci ś. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety, wzięli uczniowie i całe grono nauczycielskie udział w żałobnem nabożeństwie za spokój duszy zmarłej Monarchini.

Dnia 27. września wziął cały zakład udział w pogrzebie zmarłego, byłego dyrektora tut. zakładu, ś. p. Dra Teofila Gerstmannu.

Dnia 4. października, jako dzień Imienia Najj. Pana, obchodził Zakład uroczystem nabożeństwem.

Dnia 6. października żegnało grono naucz. i młodzież ustępującego z kierownictwa zakładu lubianego powszechnie prof. Artura Passendorfera, mianowanego dyrektorem szkoły realnej w Tarnopolu.

Dnia 15. października przedstawiło się grono nauczycielskie swemu nowo mianowanemu dyrektorowi, Michałowi Rembaczowi, przybyłemu z Tarnopola.

Dnia 15. października uczestniczyła młodzież w nabożeństwie, urządzone z powodu rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki.

Dnia 19. listopada odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Cesarzowej Elżbiety, która w tym dniu obchodziła za życia uroczystość swojej Patronki.

Dnia 29. listopada uczęszczała młodzież żałobnem nabożeństwem pamięć poległych na polu walki Bohaterów w czasie Powstania listopadowego.

Dnia 7. grudnia urządziła młodzież pod kierunkiem nauczycieli uroczysty obchód ku czci Trzech wieszczów w sali Tow. Sokół.

Dnia 10. grudnia rozpoczął lustrację zakładu c. k. krajowy inspektor szkół średnich, Radea Dworu, Jan N. Frauke. Lustracja trwała trzy tygodnie.

Dnia 3. marca obchodził zakład uroczystość Patrona św. Kazimierza. Po nabożeństwie rozdała kuratoryja fundacyi im. Kruka-Heidenreicha jednorazowe zapomogi biednym, a przytem pilnym uczniom. Tak samo udzieleno wsparcia z funduszu zapomogowego im. Dra Teofila Gerstmannu.

Dnia 14. kwietnia wziął cały zakład udział w ekspozycyi zwłok ś. p. Andrzeja Potockiego, c. k. Namieśnika Galicyi.

Dnia 12. maja lustrował w zakładzie naukę religii obrz. grecko-kat. Przewielebny ks. Julian Fedusiewicz, c. k. Radea szkolny.

Dnia 27. czerwca odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Cesarza Ferdynanda.

W ciągu roku szkolnego przystępowała młodzież obu katol. obrz. trzy razy do Sakramentów Świętych i odbywała wielkanocne rekolekcje.

Pierwsze półroczne szkolne zakońcono dnia 30. stycznia. Drugie półroczne zakońcono uroczystym nabożeństwem dnia 1. lipca, poczem nastąpiło rozdanie świadectw.

## VI. Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

1. C. k. Rada szkolna kraj. zatwierdziła w zawodzie naucz. dekretem z dnia 11. lipca 1907. l. 26.536. e. k. rzeczyw. naucz. tut. zakładu, Władysława Gubrynowicza i nadała mu tytuł e. k. profesora.
2. J. E. Pan Minister wyznał i oświaty posunął e. k. profesora tutejszego zakładu, Wincentego Kubika do VIII. rangi służbowej rozp. z dnia 28. czerwca 1907. l. 18.645.
3. C. k. Rada szkolna kraj. przyznała e. k. profesorowi tut. zakładu, Arturowi Passendorferowi, trzeci dodatek pięcioletni do płacy od 1. września 1907. dekretem z dnia 7. września 1907. l. 38.746.
4. C. k. Rada szkolna kraj. przyznała e. k. profesorowi tut. zakładu, Zygmuntowi Łuszczyńskiemu, drugi dodatek pięcioletni do płacy od 1. października 1907. dekretem z dnia 30. września 1907. l. 42.158.
5. C. k. Rada szkolna kraj. przyznała e. k. profesorowi tut. zakładu, Włodzimierzowi Szuchiewiczowi, piąty dodatek pięcioletni do płacy od 1. kwietnia 1907. dekretem z dnia 14. października 1907. l. 44.335.
6. C. k. Rada szkolna kraj. zamianowała Dra Zdzisława Szczepańskiego nauczycielem śpiewu w tut. zakładzie na mocy rozp. z dnia 30. października 1907. l. 47.297.
7. Okólnik e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 18. listopada 1907. oznajmia, że na mocy reskr. e. k. Ministerstwa w. i o. z dnia 28. października 1907. l. 31.881. mają osoby stanu nauczycielskiego wnosić podania o uzyskanie zezwolenia na odbywanie studiów w pruskich zakładach naukowych nie do e. i k. Ambasady w Berlinie, lecz bezpośrednio przez przełożoną swoją władzę szkolną do e. i k. Ministerstwa spraw zewnętrznych.
8. Okólnik Prezydium e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 8. grudnia 1907. l. 363. zwraca uwagę Dyrekcji na wyłamywanie się uczniów szkół średnich z pod wyraźnych przepisów, które nie pozwalają zmian w noszeniu mundurów studenckich. Tym samym okólnikiem zwraca też uwagę na złe zachowanie się młodzieży poza szkołą i poleca, aby niepoprawnych w zachowaniu się uczniów usuwano z zakładu.
9. C. k. Rada szkolna kraj. przyznała e. k. profesorowi tut. zakładu Zdzisławowi Fiałce, czwarty dodatek pięcioletni do płacy od 1. kwietnia 1907. dekretem z dnia 20. grudnia 1907. l. 59.457.
10. Okólnik e. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 28. grudnia 1907. l. 62.225. zawiadamia, że Pan Minister wyznał i ośw. zezwolił, aby w b. r. dzień 11. stycznia był wolny od nauki szkolnej.

11. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 25. grudnia 1907. l. 59.472. podaje do wiadomości o zawiązaniu się komitetu dla zakładania i utrzymania warsztatów studenckich i poleca popierać akcyę podjętą przez komitet.
12. C. k. Rada szkolna kraj. zamianowała rozp. z dnia 31. grudnia 1907. l. 61.822. p. Stefana Barańskiego nauczycielem śpiewu w tut. zakładzie.
13. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 13. stycznia 1908. l. 1.092. poleca, aby uczniom, mieszkającym w oddaleniu dwu lub więcej km. od budynku szkolnego, usprawiedliwiano nieobecność w szkole w pierwszych godzinach nauki porannej w te dni, w których dochodzi mroz do 15° C.
14. Komunikat c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 21. stycznia 1908. l. 2.792. zachęca do przygotowania prac rysunkowych uczniów na wystawę urządzoną w Londynie podczas międzynarodowego kongresu dla spraw nauki rysunku.
15. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 11. lutego 1908. l. 4.757. wzywa Dyrekeyę, aby uczniom, uprawiającym sport saneczkowy, wydała zakaz praktykowania tej zabawy na ulicach miasta, gdzie mogą być uczniowie narażeni na niebezpieczeństwo.
16. Odpis reskr. c. k. Ministra wyzn. i ośw. z dnia 30. grudnia 1907. l. 18.277, mocą którego przyznaje się od 1. stycznia 1908. asyntenom szkół średnich, aprobowanym do nauczania swoich przedmiotów, podwyższoną remuneracyę za każdą godzinę tyg. nauki w kwocie 70 K.
17. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 21. marca 1908. l. 13.114. zawiadamia o rozp. Pana Ministra wyzn. i ośw., mocą którego ma się zakończyć wyjątkowo rok szkolny 1907/8. w sobotę 4. lipca, zamiast 15. lipca 1908. z uwagą, że z powodu upałów nie będzie żadnych zwolnień od nauki.
18. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 30. marca 1908. l. 58.782. zawiadamia, że niezamożni uczniowie szkół średnich mogą leczyć się bezpłatnie na oddziale dentystycznym Polikliniki lwowskiej po uzyskaniu polecenia z Dyrekeyi zakładu.
19. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 6. kwietnia 1908. l. 15.102. zawiadamia, że Ordynaryat Metrop. gr. kat. we Lwowie ustanowił c. k. Radcę szkolnego, ks. Juliana Fedusiewicza, swoim komisarzem szkolnym do nadzorowania nauki religii.
20. Okólnik Prezydium c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 12. kwietnia 1908. l. 102. wzywa, aby Dyrekeya zakładu wraz z gronem nauczycielskiem i młodzieżą szkolną wzięła udział w eksportacyi zwłok ś. p. c. k. Namiestnika Galicyi, J. E. Andrzeja hr. Potockiego.
21. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 12. maja 1908. l. 20.247. o wykonaniu nowych przepisów ministeryalnych dla szkół realnych w sprawie egzaminów dojrzałości, ogłoszonych rozp. J. E. Pana Ministra wyzn. i ośw. z dnia 29. lutego 1908. l. 10.051.
22. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 19. kwietnia 1908. l. 15.816. poleca tworzyć komitety celem urządzania wycieczek uczniów po kraju i wejść w styczność z kraj. Związkiem turystycznym w Krakowie.
23. Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 21. maja 1908. l. 23174. zawiadamia, że egzamin dojrzałości dla eksternistów odbywać się bę-

dzie w terminie jesiennym w c. k. II. szkole realnej we Lwowie. Dla tych zaś abiturjentów, którzy w terminie letnim b. r. z powodu choroby, lub innej ważnej okoliczności nie mogli do egzaminu przystąpić, albo go dokończyć, tak samo dla tych, którzy mieli jeszcze składać egzamin poprawczy, odbędzie się egzamin dojrzałości w tutejszym zakładzie.

24. C. k. Rada szkolna kraj. przyznała dekretem z dnia 4. czerwca 1908. l. 24.710 c. k. profesorowi Zdzisławowi Fialce, piąty dodatek pięcioletni do płacy z dniem 1. kwietnia 1908.
25. C. k. Ministerstwo wyzn. i ośw. z dnia 26. kwietnia 1908. l. 8.459. zezwoliło na udzielanie nadobowiązkowej nauki języka angielskiego i stenografii uczniom tut. zakładu po 4 godziny tygodniowo dla każdego z tych przedmiotów od początku roku szkolnego 1908/9.

## VII. Stan funduszu zapomogowego dla biednych uczniów

w roku 1907/8.

### Przychód.

|                                                                              |            |
|------------------------------------------------------------------------------|------------|
| 1. Pozostałość z roku szkolnego 1906/7 . . . . .                             | 117 K 97 h |
| 2. Datki zebrane przy zapisie uczniów i przy innych sposobnościach . . . . . | 244 „ 17 „ |
| 3. Składka w kościele podczas nabożeństw szkolnych : . . . .                 | 117 „ 44 „ |
| 4. Reszty z taks egzaminowych . . . . .                                      | 7 „ 95 „   |
| 5. Nadzwyczajne datki złożyli:                                               |            |
| WP. Dr. Kamil Stefko, adwokat krajowy, . . . . .                             | 20 „ — „   |
| WP. Helena Weydlichowa . . . . .                                             | 10 „ — „   |
| Razem . . . . .                                                              | 547 K 83 h |

### Rozchód.

|                                                                               |            |
|-------------------------------------------------------------------------------|------------|
| 1. Zapomogi udzielone uczniom na ubiór, utrzymanie i opłatę szkolną . . . . . | 265 K — h  |
| 2. Na książki dla ubogich uczniów . . . . .                                   | 237 „ 55 „ |
| 3. Na lekarstwa i koszty leczenia . . . . .                                   | 38 „ 89 „  |
| 4. Pozostałość kasowa . . . . .                                               | 6 „ 39 „   |
| Razem . . . . .                                                               | 547 K 83 h |

Za łaskawe datki złożone na wsparcie biednych uczniów składa Dyrekcya ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Zapomogi po 20 koron z fundacyi im. Kruka-Heidenreicha otrzymali dnia 3. marca 1908: 1. Karpiel Kazimierz, IV. a; 2. Merta Alfred, V. b; 3. Krężlewicz Henryk, VI. a; 4. Nawrocki Jan, VI. b.

Zapomogę z fundacyi ś. p. Dr. Teofila Gerstmann'a w kwocie 20 koron otrzymał Dziubiński Adam z kl. VI a.

Rachunek fundacyi im. Kruka-Heidenreicha za r. 1907. sprawdziło c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 25. marca 1908. l. 160.119.

Skład Kuratoryi tworzyli: Dyrektor Michał Rembacz (przewodn.); prof. Józef Grünberg i prof. ks. Dr. Stefan Szydelski (jako członkowie); prof. Bron. Duchowicz i prof. Wład. Gubrynowicz (jako zastępcy członków).

## VIII. Zarządzenia w sprawie rozwoju sił fizycznych młodzieży, zabawy, wycieczki naukowe, czytelnia, kółka i t. p.

**Zabawy.** Prowadzenie zabaw i gier ruchowych objęło w bież. roku szkolnym za wynagrodzeniem z funduszu, zebranego na gry i zabawy, Towarzystwo Zabaw Ruchowych. Zabawy odbywały się w miesiącach wrześniu i październiku 1907. we wtorki i soboty od godziny 1—6. wieczór, pod kierunkiem 4 fachowych instruktorów i zakładowego nauczyciela gimnastyki, Dra K. Hornunga. Młodzież bardzo chętnie gromadziła się do zawodów, urządzonych przez Towarzystwo i uprawiała z upodobaniem gry sportowe i lekką atletykę. W miesiącach zimowych odbywali uczniowie ćwiczenia na nartach i saneczkach na specjalnie urządzonej przez Towarzystwo torze saneczkowym. Z wiosną, począwszy od połowy marca, oddawała się młodzież robotom ręcznym, t. j. niwelowaniu i kopaniu rowów na nowym 10 morgowym boisku Tow. za rogatką stryjską. Towarzystwo zamierza zająć przez ferie robotami tych uczniów, którzy nie wyjadą ze Lwowa.

**Wycieczki lub przechadzki** odbywała młodzież wszystkich klas w ciągu lata pod kierunkiem nauczycieli. Prof. Dąbrowski prowadził wycieczkę do Żółkwi, Dublan, Przemyśla, Krasieczyna i do Winnik. Młodzież zwiedziła pamiątki tych miejscowości, lub rzeczy godniejsze widzenia. Przechadzki na Wysoki Zamek, do Brzuchowie, na Pohulanek, do Lesienie i do Maryówki, podjęte z kilkoma klasami, miały na celu urządzenie zabaw za miastem. Zwiedzanie gazowni miejskiej, odlewni metali ks. Lubomirskiego, fabryki kafli, palarni gipsu i Instytutu anatomii opisowej c. k. Uniwersytetu, połączone było z wykładem o widzianych rzeczach przez prowadzących wycieczkę nauczycieli Bron. Duchowicza i Dra Markowskiego.

**Kółko literacko-naukowe** założone przez uczniów kl. VI. w r. 1907. przyjęło sobie za cel kształcenie się w literaturze i naukach wyzwolonych. Kółko było zorganizowane na podstawie statutu i zostawało pod kuratorją prof. Byczyńskiego. Podczas zebrań wygłoszono w Kółku 5 odczytów z zakresu polskiej literatury.

**Czytelnia uczniów** powstała z Kółka literackiego w marcu 1908. Otwarta codziennie, skupiała w sobie większą część kształcącej się samodzielnie młodzieży. Opłaty, które według postanowienia statutu składali członkowie Czytelni w kwocie 20 hal. miesięcznie, obracane były na prenumeratę pięciu czasopism. Liczba członków Czytelni wzrosła z końcem roku szkolnego do 100.

**Kółko tamburzystów „Arya“**, założone w gronie uczniów obecnej kl. VI. jeszcze w r. 1905., liczyło 24 członków. Uświetniło ono swoim występem wieczór Trzech wieszczów. Poza tem odbywało Kółko stałe lekcye, na które uczęszczali prawie wszyscy członkowie.

**Kółko tamburzystów „Zespół“**, utworzone w II. półroczu, skupiało w sobie 14 uczniów klasy IV. b.

**Pracownia fizyczna** liczyła 20 uczestników z klasy IV. a i IV. b. W pracowni wykonywano samodzielnie wiele pomiarów i doświadczeń z zakresu rozmaitych części fizyki pod kierunkiem prof. Dr. Thulliego,

## IX. Statystyka i klasyfikacya za rok szkolny 1907/8.

(Liczba dodana u góry oznacza prywatystów).

|                                          | W k l a s s e   |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |     |                 |                 |                 |                 | Razem             |
|------------------------------------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-------------------|
|                                          | I a             | I b             | II a            | II b            | III a           | III b           | IV a            | IV b            | V a             | V b | VI a            | VI b            | VII a           | VII b           |                   |
| <b>1. Liczba uczniów.</b>                |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| Z końcem roku szk. 1906/7                | 36              | 40              | 42              | 39              | 45              | 47              | 39              | 44              | 47              | 51  | 38              | 38              | 41              | 37              | 581               |
| Z początkiem r. szk. 1907/8              | 58              | 59              | 49              | 40              | 48              | 52              | 46              | 48              | 45              | 46  | 49              | 50              | 41              | 42              | 673               |
| Podczas r. szk. wstąpiło                 | 3               | 1               | 1               | 2               | 4               | 1               | 2               | 2               | 1               | 1   | 1               | 3               | —               | —               | 22                |
| Przyjęto więc ogółem                     | 61              | 60              | 50              | 42              | 52              | 53              | 48              | 50              | 46              | 47  | 50              | 53              | 41              | 42              | 695               |
| Miedzy tymi przybyło nowych:             |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| a) z promocyą z niższej klasy            | 2               | —               | 3               | 4               | 4               | 3               | 3               | 2               | 2               | 1   | 2               | 2               | —               | —               | 28                |
| b) na podstawie egzaminu wstępnego       | 55              | 51              | 41              | 5               | 1               | 5               | 1               | 3               | 4               | 2   | —               | 1               | —               | —               | 112               |
| c) repetentów                            | 1               | 2               | 1               | 1               | 1               | —               | 2               | —               | 3               | —   | —               | —               | —               | —               | 11                |
| Z tutejszego zakładu przyjęto:           |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| a) z promocyą z niższej klasy            | —               | —               | 31              | 30              | 38              | 40              | 40              | 39              | 33              | 43  | 43              | 50              | 39              | 42              | 468               |
| b) repetentów                            | 3               | 7               | 4               | 2               | 5               | 5               | 2               | 6               | 4               | 1   | 5               | —               | 2               | —               | 46                |
| Podczas r. szk. wystąpiło                | 16              | 15              | 7               | 8               | 16              | 9               | 3               | 9               | 8               | 9   | 4               | 1               | 2               | —               | 107               |
| Liczba uczniów z końcem roku szk. 1907/8 | 45              | 45              | 43              | 34              | 36              | 41              | 45              | 41              | 38              | 38  | 46              | 52              | 39              | 42              | 588               |
| Miedzy tymi:                             |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| a) uczniów publicznych                   | 44              | 44              | 42              | 33              | 34              | 43              | 42              | 41              | 33              | 38  | 45              | 51              | 38              | 40              | 568               |
| b) „ prywatnych                          | 1               | 1               | 1               | 1               | 2               | 1               | 3               | —               | 5               | —   | 1               | 1               | 1               | 2               | 20                |
| <b>2. Miejsce urodzenia.</b><br>(Kraj).  |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |                 |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| Lwów                                     | 23              | 16 <sup>1</sup> | 21              | 16              | 11 <sup>1</sup> | 20 <sup>1</sup> | 19 <sup>2</sup> | 14              | 16              | 21  | 21              | 24              | 16              | 16              | 254 <sup>5</sup>  |
| Galicja prócz Lwowa                      | 19              | 24              | 20 <sup>1</sup> | 15 <sup>1</sup> | 21 <sup>1</sup> | 21              | 21 <sup>1</sup> | 24              | 14 <sup>5</sup> | 14  | 19 <sup>1</sup> | 23 <sup>1</sup> | 15              | 20 <sup>2</sup> | 270 <sup>13</sup> |
| Austria niższa                           | —               | —               | 1               | —               | —               | —               | —               | 1               | —               | —   | —               | —               | —               | —               | 2                 |
| Bukowina                                 | —               | 2               | —               | —               | —               | —               | —               | 1               | —               | —   | —               | —               | —               | —               | 3                 |
| Czechy                                   | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —   | —               | —               | 2               | —               | 2                 |
| Królestwo Polskie                        | 1               | 2               | —               | —               | 1               | 2               | 1               | 1               | —               | 1   | 2               | 2               | 3               | 2               | 18                |
| Litwa                                    | —               | —               | —               | 1               | —               | —               | —               | 1               | —               | —   | —               | —               | —               | —               | 2                 |
| Morawa                                   | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | 1               | —               | —   | —               | —               | —               | —               | 1                 |
| Niemcy                                   | 1               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | 1   | —               | —               | —               | —               | 2                 |
| Rosya                                    | 0 <sup>1</sup>  | —               | —               | —               | 1               | —               | —               | —               | 2               | 1   | 2               | 2               | 1               | 1               | 10 <sup>1</sup>   |
| Śląsk                                    | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —   | 1               | —               | 1               | —               | 2                 |
| Tyrol                                    | —               | —               | —               | 1               | —               | —               | —               | —               | —               | —   | —               | —               | —               | —               | 1                 |
| Węgry                                    | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —   | —               | —               | 0 <sup>1</sup>  | 1               | 1 <sup>1</sup>    |
| <b>Razem</b>                             | 41 <sup>1</sup> | 44 <sup>1</sup> | 42 <sup>1</sup> | 33 <sup>1</sup> | 34 <sup>2</sup> | 43 <sup>1</sup> | 42 <sup>4</sup> | 41 <sup>1</sup> | 33 <sup>5</sup> | 38  | 45 <sup>1</sup> | 51 <sup>1</sup> | 38 <sup>1</sup> | 40 <sup>2</sup> | 568 <sup>20</sup> |

|                                          |  | W klasie        |                 |                 |                 |                  |                  |                 |                 |                 |                |                 |                 |                  |                  | Razem             |
|------------------------------------------|--|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|------------------|------------------|-----------------|-----------------|-----------------|----------------|-----------------|-----------------|------------------|------------------|-------------------|
|                                          |  | I <sup>a</sup>  | I <sup>b</sup>  | II <sup>a</sup> | II <sup>b</sup> | III <sup>a</sup> | III <sup>b</sup> | IV <sup>a</sup> | IV <sup>b</sup> | V <sup>a</sup>  | V <sup>b</sup> | VI <sup>a</sup> | VI <sup>b</sup> | VII <sup>a</sup> | VII <sup>b</sup> |                   |
| 3. Narodowość.                           |  |                 |                 |                 |                 |                  |                  |                 |                 |                 |                |                 |                 |                  |                  |                   |
| Polaków . . . . .                        |  | 43 <sup>1</sup> | 40              | 42 <sup>1</sup> | 27 <sup>1</sup> | 34 <sup>2</sup>  | 36               | 42 <sup>3</sup> | 39              | 33 <sup>5</sup> | 36             | 45 <sup>1</sup> | 46              | 37 <sup>1</sup>  | 37 <sup>1</sup>  | 537 <sup>16</sup> |
| Rusinów . . . . .                        |  | —               | 4 <sup>1</sup>  | —               | 6               | —                | 7 <sup>1</sup>   | —               | 2               | —               | 2              | —               | 5 <sup>1</sup>  | —                | 3 <sup>1</sup>   | 29 <sup>4</sup>   |
| Niemców . . . . .                        |  | 1               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 1                 |
| Czechów . . . . .                        |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | 1                | —                | 1                 |
| Razem . . . . .                          |  | 44 <sup>1</sup> | 44 <sup>1</sup> | 42 <sup>1</sup> | 33 <sup>1</sup> | 34 <sup>2</sup>  | 43 <sup>1</sup>  | 42 <sup>3</sup> | 41              | 33 <sup>5</sup> | 38             | 45 <sup>1</sup> | 51 <sup>1</sup> | 38 <sup>1</sup>  | 40 <sup>2</sup>  | 568 <sup>20</sup> |
| 4. Wyznanie.                             |  |                 |                 |                 |                 |                  |                  |                 |                 |                 |                |                 |                 |                  |                  |                   |
| Rzymsko-katolickie . .                   |  | 31 <sup>1</sup> | 31              | 30              | 23 <sup>1</sup> | 21 <sup>2</sup>  | 32               | 32 <sup>2</sup> | 27              | 21 <sup>5</sup> | 28             | 36 <sup>1</sup> | 36              | 31 <sup>1</sup>  | 32               | 420 <sup>13</sup> |
| Grecko-katolickie . . .                  |  | —               | 5 <sup>1</sup>  | —               | 8               | —                | 8 <sup>1</sup>   | 0 <sup>1</sup>  | 6               | —               | 3              | —               | 5 <sup>1</sup>  | —                | 3 <sup>1</sup>   | 39 <sup>5</sup>   |
| Ormiańsko-katolickie . .                 |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | 1               | —              | —               | —               | —                | —                | 1                 |
| Ewangelickie (augsb.) . .                |  | 2               | —               | 4               | —               | 2                | 2                | 1               | —               | —               | 1              | 1               | 1               | —                | —                | 14                |
| „ (menon.) . . . . .                     |  | 3               | 1               | 2               | —               | 1                | —                | —               | 1               | —               | —              | —               | —               | 1                | —                | 9                 |
| Mojżeszowe . . . . .                     |  | 5               | 4               | 6 <sup>1</sup>  | 2               | 10               | 1                | 9               | 7               | 11              | 6              | 8               | 8               | 3                | 5 <sup>1</sup>   | 85 <sup>2</sup>   |
| Razem . . . . .                          |  | 41 <sup>1</sup> | 41 <sup>1</sup> | 42 <sup>1</sup> | 33 <sup>1</sup> | 34 <sup>2</sup>  | 43 <sup>1</sup>  | 42 <sup>3</sup> | 41              | 33 <sup>5</sup> | 38             | 45 <sup>1</sup> | 51 <sup>1</sup> | 38 <sup>1</sup>  | 40 <sup>2</sup>  | 568 <sup>20</sup> |
| 5. Wiek uczniów.                         |  |                 |                 |                 |                 |                  |                  |                 |                 |                 |                |                 |                 |                  |                  |                   |
| Miało lat 11 . . . . .                   |  | 10              | 10 <sup>1</sup> | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 20 <sup>1</sup>   |
| „ „ 12 . . . . .                         |  | 21              | 17              | 10              | 9 <sup>1</sup>  | —                | —                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 57 <sup>1</sup>   |
| „ „ 13 . . . . .                         |  | 9 <sup>1</sup>  | 9               | 17 <sup>1</sup> | 11              | 8                | 7                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 64 <sup>2</sup>   |
| „ „ 14 . . . . .                         |  | 4               | 8               | 8               | 5               | 10               | 10               | 5 <sup>1</sup>  | 4               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 54 <sup>1</sup>   |
| „ „ 15 . . . . .                         |  | —               | —               | 7               | 5               | 8 <sup>1</sup>   | 16               | 12              | 11              | 5               | 8              | —               | —               | —                | —                | 72 <sup>1</sup>   |
| „ „ 16 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | 6 <sup>1</sup>   | 5                | 12              | 11              | 10              | 7              | 7               | 11              | —                | —                | 69 <sup>1</sup>   |
| „ „ 17 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | 2                | 4                | 6               | 12              | 11 <sup>2</sup> | 9              | 12              | 14              | 6                | 4                | 80 <sup>2</sup>   |
| „ „ 18 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | 1                | 6               | 3               | 5 <sup>1</sup>  | 7              | 11              | 11              | 7                | 8                | 59 <sup>2</sup>   |
| „ „ 19 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | 0 <sup>1</sup>   | 1               | —               | 2 <sup>2</sup>  | 7              | 9               | 8               | 10               | 10               | 47 <sup>3</sup>   |
| „ „ 20 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | 0 <sup>1</sup>  | —               | —               | —              | 4 <sup>1</sup>  | 6 <sup>1</sup>  | 7 <sup>1</sup>   | 8                | 25 <sup>4</sup>   |
| „ „ 21 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | 0 <sup>1</sup>  | —               | —               | —              | 1               | 1               | 7                | 8                | 17 <sup>1</sup>   |
| „ „ 22 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | 1               | —               | 1                | 1 <sup>1</sup>   | 3                 |
| „ „ 23 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | —                 |
| „ „ 24 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | 1                | 1                 |
| „ „ 25 . . . . .                         |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | 0 <sup>1</sup>   | 0 <sup>1</sup>    |
| Razem . . . . .                          |  | 41 <sup>1</sup> | 41 <sup>1</sup> | 42 <sup>1</sup> | 33 <sup>1</sup> | 34 <sup>2</sup>  | 43 <sup>1</sup>  | 42 <sup>3</sup> | 41              | 33 <sup>5</sup> | 38             | 45 <sup>1</sup> | 51 <sup>1</sup> | 38 <sup>1</sup>  | 40 <sup>2</sup>  | 568 <sup>20</sup> |
| 6. Według miejsca zamieszkania rodziców. |  |                 |                 |                 |                 |                  |                  |                 |                 |                 |                |                 |                 |                  |                  |                   |
| a) Miejscowych . . . . .                 |  | 36              | 27              | 25              | 23              | 29               | 30               | 35              | 27              | 29              | 31             | 31              | 34              | 25               | 27               | 409               |
| b) Zamiejscowych . . . .                 |  | 9               | 18              | 18              | 11              | 7                | 14               | 10              | 14              | 9               | 7              | 15              | 18              | 14               | 15               | 179               |
| Z pomiędzy zamiejscowych było z powiatu: |  |                 |                 |                 |                 |                  |                  |                 |                 |                 |                |                 |                 |                  |                  |                   |
| Borszczów . . . . .                      |  | —               | 1               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | —              | 1               | —               | —                | —                | 2                 |
| Bóbrka . . . . .                         |  | —               | —               | —               | 1               | —                | —                | —               | 1               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 2                 |
| Brody . . . . .                          |  | —               | —               | —               | —               | —                | —                | —               | —               | —               | 1              | —               | —               | —                | —                | 1                 |
| Brzeżany . . . . .                       |  | —               | —               | —               | —               | 1                | 1                | —               | —               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 2                 |
| Bukowina . . . . .                       |  | —               | 1               | —               | —               | —                | —                | —               | 1               | —               | —              | —               | —               | —                | —                | 2                 |

|                               | W klasie |     |      |      |       |       |      |      |     |     |      |      |       |       | Razem |
|-------------------------------|----------|-----|------|------|-------|-------|------|------|-----|-----|------|------|-------|-------|-------|
|                               | I a      | I b | II a | II b | III a | III b | IV a | IV b | V a | V b | VI a | VI b | VII a | VII b |       |
| Gieszanów . . . . .           | —        | 1   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Czortków . . . . .            | —        | —   | 1    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Dobromil . . . . .            | —        | —   | —    | —    | —     | —     | 1    | —    | —   | —   | 1    | —    | —     | —     | 2     |
| Dolina . . . . .              | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Drohobycz . . . . .           | —        | —   | 1    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Gródek Jagielloński . . . . . | 2        | 3   | —    | —    | —     | —     | 1    | 1    | 1   | 1   | 1    | 2    | —     | —     | 13    |
| Halicz . . . . .              | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Horodenka . . . . .           | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | 1   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Husiatyn . . . . .            | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | 1   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Jarosław . . . . .            | —        | 1   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | 2    | —     | —     | 3     |
| Jasło . . . . .               | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | 1     | 1     |
| Jaworów . . . . .             | —        | —   | 1    | 1    | —     | —     | —    | —    | —   | 1   | 1    | —    | —     | —     | 3     |
| Kałuż . . . . .               | —        | —   | —    | 1    | 2     | 2     | —    | 1    | —   | —   | —    | 2    | —     | —     | 12    |
| Kamionka strumiłowa . . . . . | —        | —   | —    | 1    | —     | —     | 1    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 2     |
| Kolbuszowa . . . . .          | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | 1    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Kołomyja . . . . .            | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | 1    | 1   | —   | —    | —    | —     | —     | 2     |
| Kosów . . . . .               | —        | —   | —    | —    | —     | 1     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Kraków . . . . .              | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | 1   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Królestwo Polskie . . . . .   | —        | 1   | —    | —    | 1     | 1     | 1    | —    | —   | 1   | —    | 1    | 1     | 2     | 9     |
| Lwów . . . . .                | 3        | 3   | 2    | 2    | 1     | 1     | 2    | 1    | —   | —   | —    | 1    | 1     | —     | 13    |
| Łańcut . . . . .              | —        | —   | 1    | —    | —     | 1     | —    | —    | —   | —   | —    | 1    | —     | —     | 3     |
| Mościska . . . . .            | —        | —   | —    | 1    | 1     | 1     | 1    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 4     |
| Nowy Sącz . . . . .           | —        | 1   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | 1     | 2     |
| Nowy Targ . . . . .           | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Podhajce . . . . .            | —        | —   | —    | —    | —     | 1     | —    | —    | —   | —   | 1    | 1    | —     | —     | 3     |
| Przemyśl . . . . .            | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | 1    | —    | —     | —     | 1     |
| Przemyślany . . . . .         | —        | 3   | 1    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 4     |
| Przeworsk . . . . .           | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | 2    | —     | —     | 2     |
| Rawa ruska . . . . .          | —        | 1   | 2    | 1    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | 1    | —    | 1     | —     | 6     |
| Rohatyn . . . . .             | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | 1   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Ropczyce . . . . .            | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Rosya . . . . .               | 1        | —   | —    | 1    | —     | —     | —    | —    | 1   | 1   | 2    | 1    | 2     | —     | 10    |
| Rudki . . . . .               | 1        | —   | —    | —    | 1     | —     | —    | —    | 1   | —   | —    | —    | —     | —     | 3     |
| Rzeszów . . . . .             | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | 1    | —   | —   | —    | 1    | —     | —     | 2     |
| Sambor . . . . .              | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | 1    | —     | 1     | 2     |
| Sanok . . . . .               | —        | 1   | 1    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 2     |
| Skalat . . . . .              | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | 1    | —    | —     | —     | 1     |
| Sniatyn . . . . .             | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | 1   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Sokal . . . . .               | —        | —   | —    | 1    | —     | —     | —    | 1    | —   | —   | —    | 1    | 2     | —     | 4     |
| Stanisławów . . . . .         | —        | —   | —    | 1    | —     | —     | 1    | —    | 1   | 1   | 2    | —    | —     | 2     | 8     |
| Stary Sambor . . . . .        | —        | —   | —    | —    | 1     | —     | 1    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 2     |
| Stryj . . . . .               | 1        | —   | 1    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | 1    | —     | —     | 3     |
| Tarnobrzeg . . . . .          | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | 1    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Tarnów . . . . .              | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | 1     | 1     |
| Tłumacz . . . . .             | —        | —   | —    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | 1    | —    | —     | —     | 1     |
| Trembowła . . . . .           | —        | 1   | 1    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 2     |
| Turka . . . . .               | —        | —   | —    | —    | —     | 1     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 1     |
| Złoczów . . . . .             | —        | —   | —    | —    | —     | 1     | —    | 1    | —   | —   | —    | —    | —     | —     | 2     |
| Zółkiew . . . . .             | —        | 1   | 1    | —    | —     | —     | —    | —    | —   | —   | —    | —    | 1     | —     | 2     |
| Zydaczów . . . . .            | 1        | —   | —    | —    | —     | —     | 1    | 1    | —   | 1   | —    | —    | —     | —     | 4     |

|                                                                        | W klasie       |                 |                 |                 |                 |                 |                 |      |                |     |                 |                 |                 |                 | Razem             |
|------------------------------------------------------------------------|----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|------|----------------|-----|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-------------------|
|                                                                        | I a            | I b             | II a            | II b            | III a           | III b           | IV a            | IV b | V a            | V b | VI a            | VI b            | VII a           | VII b           |                   |
| <b>7. Klasyfikacya.</b>                                                |                |                 |                 |                 |                 |                 |                 |      |                |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| <i>a) Z końcem roku szkolnego 1907/8.</i>                              |                |                 |                 |                 |                 |                 |                 |      |                |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| Stopień celujący . . . . .                                             | 3              | 1               | 2               | 1 <sup>1</sup>  | 3               | 1               | 3 <sup>1</sup>  | —    | 4              | 2   | 4               | 4               | 5               | 4               | 34 <sup>2</sup>   |
| „ pierwszy . . . . .                                                   | 33             | 21              | 32              | 20              | 18 <sup>1</sup> | 20              | 26              | 21   | 23             | 20  | 22 <sup>1</sup> | 29              | 28              | 29 <sup>1</sup> | 348 <sup>3</sup>  |
| Do egzaminu poprawczego przeznaczono . . . . .                         | 2 <sup>1</sup> | 5 <sup>1</sup>  | 5 <sup>1</sup>  | 6               | 5               | 13 <sup>1</sup> | 10              | 6    | 5              | 10  | 11              | 12              | 5               | 5               | 100 <sup>5</sup>  |
| Stopień drugi . . . . .                                                | 4              | 8               | 3               | 6               | 6               | 5               | 2 <sup>1</sup>  | 5    | 1 <sup>1</sup> | 5   | 8               | 6               | —               | 2               | 61 <sup>3</sup>   |
| „ trzeci . . . . .                                                     | 2              | 6               | —               | —               | 2               | 4               | 1               | 6    | 3              | 1   | —               | —               | 0 <sup>1</sup>  | —               | 25 <sup>1</sup>   |
| Przeznaczono do egzaminu uzupełniającego . . . . .                     | —              | —               | —               | —               | 0 <sup>1</sup>  | —               | 0 <sup>1</sup>  | —    | 0 <sup>3</sup> | —   | —               | —               | —               | 0 <sup>1</sup>  | 0 <sup>6</sup>    |
| Nieklasifikowano z powodu wystąpienia w ciągu roku szkolnego . . . . . | 16             | 15              | 7               | 8               | 16              | 9               | 3               | 9    | 8              | 9   | 4               | 4               | 2               | —               | 107               |
| Razem . . . . .                                                        | 60             | 50 <sup>1</sup> | 19 <sup>1</sup> | 41 <sup>1</sup> | 50 <sup>2</sup> | 52 <sup>1</sup> | 15 <sup>3</sup> | 50   | 41             | 47  | 49 <sup>1</sup> | 52 <sup>1</sup> | 40 <sup>1</sup> | 40 <sup>2</sup> | 675 <sup>20</sup> |
| <i>b) Uzupełnienie klasyfikacji za rok szkolny 1906/7.</i>             |                |                 |                 |                 |                 |                 |                 |      |                |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| Do egzaminu poprawczego przeznaczono . . . . .                         | 5              | 5               | 6               | 7               | 11              | 6               | 6               | 9    | 7              | 3   | 11              | 8               | —               | 12              | 82                |
| Z tych egzamin złożyło . . . . .                                       | 5              | 5               | 6               | 7               | 5               | 6               | 5               | 8    | 7              | 3   | 11              | 8               | —               | 12              | 79                |
| „ nie złożyło . . . . .                                                | —              | —               | —               | —               | 1               | —               | 1               | 1    | —              | —   | —               | —               | —               | —               | 3                 |
| <i>c) Ostateczny wynik klasyfikacji za rok szkolny 1906/7.</i>         |                |                 |                 |                 |                 |                 |                 |      |                |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| Stopień celujący . . . . .                                             | 2              | 4               | 2               | —               | 7               | 2               | 4               | 3    | 4              | 5   | 1               | 4               | 2               | 2               | 39                |
| „ pierwszy . . . . .                                                   | 29             | 29              | 36              | 31              | 30              | 35              | 32              | 31   | 37             | 15  | 32              | 30              | 38              | 34              | 472               |
| „ drugi . . . . .                                                      | 2              | 6               | 3               | 4               | 6               | 4               | 6               | 6    | 5              | —   | 1               | 3               | —               | 2               | 48                |
| „ trzeci . . . . .                                                     | 3              | 4               | 4               | 4               | 2               | 6               | —               | 4    | 4              | 4   | 4               | 4               | 4               | 2               | 25                |
| Nieklasifikowano z powodu wystąpienia w ciągu roku . . . . .           | —              | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —    | —              | —   | —               | —               | —               | —               | —                 |
| Razem . . . . .                                                        | 36             | 40              | 42              | 39              | 45              | 47              | 40              | 41   | 47             | 51  | 38              | 38              | 44              | 37              | 584               |
| <b>8. Liczba uczniów zapisanych na naukę nadobow.</b>                  |                |                 |                 |                 |                 |                 |                 |      |                |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| Na język ruski względnie obowiązkowy . . . . .                         | —              | —               | —               | —               | —               | 5               | —               | 4    | —              | 2   | —               | 4               | —               | —               | 14                |
| Na język angielski . . . . .                                           | —              | —               | —               | —               | —               | —               | 11              | 4    | 1              | 5   | 3               | 1               | 3               | —               | 31                |
| Na ćwiczenia w chemicznem laboratorium . . . . .                       | —              | —               | —               | —               | —               | —               | —               | —    | —              | —   | 2               | 6               | 5               | 7               | 20                |
| Na stenografię . . . . .                                               | —              | —               | —               | —               | —               | —               | 11              | 5    | 4              | 3   | 2               | —               | —               | —               | 25                |
| Na śpiew . . . . .                                                     | 2              | 3               | 9               | 8               | 4               | 7               | 4               | 5    | 4              | 2   | 8               | 6               | 4               | 2               | 59                |
| <b>9. Stypendya.</b>                                                   |                |                 |                 |                 |                 |                 |                 |      |                |     |                 |                 |                 |                 |                   |
| Liczba stypendystów . . . . .                                          | 1              | —               | 2               | —               | —               | 2               | 2               | 4    | 3              | 4   | 3               | 2               | 3               | 2               | 22                |
| Ogólna kwota . . . . . K                                               | 100            | —               | 500             | —               | —               | 620             | 700             | 200  | 777            | 360 | 1615            | 900             | 900             | 452             | 6424              |

|                                                           | W k l a s i e   |                 |                 |                |                |                 |                 |                 |      |      |      |      |                 |                 | Razem            |
|-----------------------------------------------------------|-----------------|-----------------|-----------------|----------------|----------------|-----------------|-----------------|-----------------|------|------|------|------|-----------------|-----------------|------------------|
|                                                           | I a             | I b             | II a            | II b           | III a          | III b           | IV a            | IV b            | V a  | V b  | VI a | VI b | VII a           | VII b           |                  |
| 10. Opłaty.                                               |                 |                 |                 |                |                |                 |                 |                 |      |      |      |      |                 |                 |                  |
| Z uczniów klasyfikowa-<br>nych opłatę szkolną<br>uiściło: |                 |                 |                 |                |                |                 |                 |                 |      |      |      |      |                 |                 |                  |
| W I. półroczu . . . . .                                   | 23 <sup>1</sup> | 33 <sup>3</sup> | 21 <sup>1</sup> | 7 <sup>2</sup> | 9 <sup>1</sup> | 18 <sup>1</sup> | 11 <sup>1</sup> | 19 <sup>1</sup> | 13   | 10   | 11   | 1    | 10 <sup>1</sup> | 16 <sup>1</sup> | 205 <sup>1</sup> |
| W II. półroczu . . . . .                                  | 11              | 18              | 23              | 23             | 20             | 31              | 19              | 22              | 21   | 21   | 30   | 27   | 15              | 19              | 303 <sup>1</sup> |
| Z uczniów klasyfikowa-<br>nych było:                      |                 |                 |                 |                |                |                 |                 |                 |      |      |      |      |                 |                 |                  |
| Od całej opłaty szkolnej<br>uwolnionych:                  |                 |                 |                 |                |                |                 |                 |                 |      |      |      |      |                 |                 |                  |
| w I. półroczu . . . . .                                   | 23              | 18              | 26              | 31             | 31             | 32              | 29              | 25              | 26   | 33   | 35   | 15   | 28              | 21              | 406              |
| w II. półroczu . . . . .                                  | 31              | 27              | 20              | 11             | 16             | 13              | 26              | 19              | 17   | 17   | 16   | 25   | 21              | 23              | 285              |
| Opłata szkolna wynosiła<br>w ogóle:                       |                 |                 |                 |                |                |                 |                 |                 |      |      |      |      |                 |                 |                  |
| w I. półroczu K . . . . .                                 | 1080            | 1520            | 920             | 360            | 680            | 840             | 720             | 840             | 640  | 520  | 520  | 280  | 480             | 850             | 10080            |
| w II. półroczu K . . . . .                                | 560             | 800             | 920             | 920            | 840            | 1240            | 760             | 880             | 880  | 840  | 1200 | 1080 | 600             | 760             | 12280            |
| Razem . . . . .                                           | 1640            | 2320            | 1840            | 1280           | 1520           | 2080            | 1480            | 1720            | 1520 | 1360 | 1720 | 1360 | 1080            | 1600            | 22360            |
| Taksy wstępne po 4-2 K<br>od 204 uczn. wynosiły           | 58              | 54              | 15              | 9              | 9              | 13              | 10              | 8               | 9    | 7    | 3    | 1    | 2               | 3               | 856 K            |
| Opłaty po 2 K na środki<br>naukowe od 695 uczn.           | 61              | 60              | 50              | 42             | 52             | 53              | 18              | 50              | 16   | 47   | 50   | 53   | 41              | 12              | 1390 K           |
| Taksy za duplikaty świa-<br>dectw . . . . .               | —               | —               | —               | —              | —              | —               | —               | —               | —    | —    | —    | —    | —               | —               | 51 K             |
| Datki na zabawy szkolne<br>od 676 uczn. po 1 K.           | 60              | 60              | 19              | 30             | 51             | 52              | 11              | 48              | 15   | 16   | 19   | 52   | 10              | 10              | 676 K            |

## X. Spis uczniów klasyfikowanych w II. półroczu roku szkolnego 1907/8.

### Klasa I. a.

*Stopień celujący:* 1. Janisio Maryan, 2. Richter Bolesław, 3. Zawistowski Zygmunt. *Stopień pierwszy:* 4. Babiński Stanisław, 5. Beinlich Maryan, 6. Bogucki Kazimierz, 7. Danek Ryszard, 8. Dąbrowski Roman, 9. Dembski Kazimierz, 10. Dellmann Aleksander, 11. Erhardt Maryan, 12. Filippi Władysław, 13. Gelb Leopold, 14. Greszel Eugeniusz, 15. Hillenbrand Maryan, 16. Kluss Tadeusz, 17. Kopeć Franciszek, 18. Kwiatkowski Rudolf, 19. Ladenberger Edmund, 20. Lechowicz Jan, 21. Meisenhelder Juliusz, 22. Müller Mikołaj, 23. Niesiołowski Maryan, 24. Pastuszyński Franciszek, 25. Quirini Emanuel, 26. Roszkiewicz Feliks, 27. Rupp Henryk, 28. Rupp Jan, 29. Sand Jerzy, 30. Scholz Władysław, 31. Singer Izidor, 32. Stankiewicz Włodzimierz, 33. Tarlowski Dawid, 34. Warehoł Jan, 35. Wojciechowski Julian, 36. Ziembicki Jan.

Do egzaminu poprawczego po wakaacyach przeznaczono 2 publ. uczniów i 1 prywatystę. Stopień drugi otrzymało 4, stopień trzeci 2 uczniów.

### Klasa I. b.

*Stopień celujący:* 1. Stadnicki Dymitr, *Stopień pierwszy:* 2. Baczyński Stanisław, 3. Berdareh Ludomir, 4. Chrzanowski Konstanty, 5. Dimand Adolf, 6. Dyszkiewicz Gustaw, 7. Flecker Zygmunt, 8. Giżowski Kazimierz, 9. Godlewicz Edward, 10. Jasieniak Franciszek, 11. Krzyżkowski Dyonizy, 12. Lewiński Stefan, 13. Labaziewicz Alfred, 14. Mańko Tadeusz, 15. Mika Władysław, 16. Müller Jan, 17. Mysłakowski Edmund, 18. Nowotny Czesław, 19. Olszewski Zdzisław, 20. Schwartz Juliusz, 21. Skulski Mieczysław, 22. Szturma Franciszek, 23. Szublak Józef, 24. Welenowski Henryk, 25. Zarzycki Jerzy.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu przeznaczono 5 uczniów publicznych i 1 prywatystę, stopień drugi otrzymało 8 uczniów, stopień trzeci 6 uczniów.

### Klasa II. a.

*Stopień celujący:* 1. Drucker Leon, 2. Korniak Mateusz. *Stopień pierwszy:* 3. Bachmann Rudolf, 4. Bachmann Zygmunt, 5. Becker Jan, 6. Bolek Wilhelm, 7. Chmielewski Jerzy, 8. Drelichowski Tadeusz, 9. Frümf Tomasz, 10. Gros Adam, 11. Grünbaum Maks, 12. Herlt Franciszek, 13. Komora Adolf, 14. Konopański Stanisław, 15. Krajewski Alfred, 16. Kremer Józef, 17. Luszczyński Roman, 18. Mistat Leopold, 19. Plechawski Józef, 20. Pomeranz Jakób, 21. Rużyczka Tomasz, 22. Schuster Leonard, 23. Siegel Dawid, 24. Siegel Juliusz, 25. Sienkiewicz Jan, 26. Sonnenblich Perez, 27. Swoboda Ferdynand, 28. Taborski Antoni, 29. Truszkowski Roman, 30. Wacek Kazimierz, 31. Winiarz Julian, 32. Zachodny Jan, 33. Zeisel Szapsa, 34. Żaak Antoni.

Stopień drugi otrzymało 3 uczniów, a 6 przeznaczono do egzaminu poprawczego.

### Klasa II. b.

*Stopień celujący:* 1. Haczkiewicz Józef, 2. Raciborska Zofia (pryw.). *Stopień pierwszy:* 3. Beer Ryszard, 4. Białobrzęski Maryan, 5. Domański Kazimierz, 6. Dyaków Emilian, 7. Goldstein Zygmunt, 8. Goltental Julian, 9. Huss Feliks, 10. Jaworski Maryan, 11. Juzwa Eustachy, 12. Kmieciński Filip, 13. Koniewicz Walenty, 14. Łodziński Rafał, 15. Mrzygłocki Michał, 16. Olszewski Stanisław, 17. Petrusiak Karol, 18. Slezak Klemens, 19. Sym Alfred, 20. Syrwid Władysław, 21. Władyka Jan, 22. Zelenyj Roman.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów. Stopień drugi otrzymało 6 uczniów.

### Klasa III. a.

*Stopień celujący:* 1. Fingerhut Wilhelm, 2. Gostkowski Kazimierz, 3. Widt Zdzisław. *Stopień pierwszy:* 4. Bardach Benedykt, 5. Bernklau Salo, 6. Bogucki Władysław, 7. Fiala Jan, 8. Fuhs Nachmann, 9. Giesel Stanisław, 10. Iwasiewicz Jan, 11. Krzyżkowski Kazimierz, 12. Laden-

berger Aureli, 13. Langberg Bernard, 14. Neuweld Gustaw, 15. Rückemann Wilhelm, 16. Sanoeki Stanisław, 17. Śliwiński Wilhelm, 18. Światalski Władysław (prywatnie), 19. Świątkowski Stefan, 20. Sym Ernest, 21. Twarzydło Leon, 22. Wajda Józef.

Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1 ucznia; do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów. Stopień drugi otrzymało 6, stopień trzeci 2 uczniów.

### Klasa III. b.

*Stopień celujący:* 1. Pachla Stanisław. *Stopień pierwszy:* 2. Buynowski Izidor, 3. Czarnecki Władysław, 4. Czechowski Emilian, 5. Dorosz Jarosław, 6. Doroszyński Antoni, 7. Garbaek Bolesław, 8. Gawaek Damian, 9. Gottfried Roman, 10. Grunwald Karol, 11. Hungendorf Gustaw, 12. Jarenkiewicz Seweryn, 13. Kazio Józef, 14. Klein Maryan, 15. Kreyezi Maryan, 16. Mehlem Oskar, 17. Müller Henryk, 18. Steinhau Klemens, 19. Tyrowicz Stanisław, 20. Weiss Kazimierz, 21. Żelechowski Franciszek.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 14 uczniów. Stopień drugi otrzymało 5 uczniów; stopień trzeci 4 uczniów.

### Klasa IV. a.

*Stopień celujący:* 1. Bernhardt Artur, 2. Michalski Antoni, 3. Raciborska Marya (prywatnie), 4. Szeligowski Adam. *Stopień pierwszy:* 5. Aberdam Alfred, 6. Bachowski Roman, 7. Białobrzeski Roman, 8. Grubecki Rudolf, 9. Grünberg Michał, 10. Kaliński Maryan, 11. Karnecki Jan, 12. Karpel Kazimierz, 13. Katz Ozyasz, 14. Kopf Izidor, 15. Korzeniowski Rudolf, 16. Kotik Tadeusz, 17. Łuszczyński Stefan, 18. Maryjowski Józef, 19. Moniak Adam, 20. Nahirny Rudolf, 21. Rawski Wincenty, 22. Sinkowski Feliks, 23. Storożyński Władysław, 24. Szule Leopold, 25. Treter Czesław, 26. Wilimowski Seweryn, 27. Wohlmuth Kalman, 28. Wohn Stanisław, 29. Zawadzki Maurycy, 30. Zimmermann Adolf.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 10 uczniów. Stopień drugi otrzymało 3 uczniów; stopień trzeci 1 uczeń.

### Klasa IV. b.

*Stopień pierwszy:* 1. Bartoń Władysław, 2. Berstling Ludwik, 3. Chamajdes Mechel, 4. Fiderkiewicz Tadeusz, 5. Halpern Filip, 6. Harasimowicz Andrzej, 7. Hohenauer Alfred, 8. Horoch Seweryn, 9. Kirschenbaum Zygmunt, 10. Kłosowski Wiktor, 11. Kollek Floryan, 12. Kosowski Witold, 13. Krzymowski Januarius, 14. Manasterski Stefan, 15. Merkun Paweł, 16. Osowski Kazimierz, 17. Pappius Jan, 18. Pesches Herz, 19. Pohorecki Eugeniusz, 20. Rosenbaum Maks, 21. Szymański Jan, 22. Wasylewicz Włodzimierz, 23. Zambelli Stefan, 24. Weydlich Kazimierz.

Stopień drugi otrzymało 5; stopień trzeci 6 uczniów. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów.

### Klasa V. a.

*Stopień celujący:* 1. Gąsiorowski Stanisław. *Stopień pierwszy:* 2. Bergner Hersch, 3. Blauer Joachim, 4. Ceisel Jakób, 5. Chmielewski Ludomir, 6. Ciborowski Jan, 7. Emsig Natan, 8. Fuhrmann Zy-

gmunt; 9. Ilakowicz Janusz, 10. Ilakowicz Witold, 11. Indruch Rudolf, 12. Iwanicki Józef, 13. Iwanicki Seweryn, 14. Jakubowicz Edward, 15. Jarosławski Leopold, 16. Jarzyua Jan, 17. Kaufmann Stefan, 18. Marinkiewicz Tadeusz, 19. Mesch Alfred, 20. Moszyński Tadeusz, 21. Rosenstock Moses, 22. Szezepański Stanisław, 23. Tebinka Zygmunt, 24. Terlecki Władysław.

Stopień drugi otrzymało 3; stopień trzeci 3 uczniów. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów.

#### Klasa V. b.

*Stopień celujący:* 1. Münzer Adolf, 2. Sand Herbert. *Stopień pierwszy:* 3. Amon Jan, 4. Aszenazy Natan, 5. Grodki Tadeusz, 6. Grubocki Franciszek, 7. Hniski Klemens, 8. Jonas Gabryel, 9. Kobylecki Maryan, 10. Koziaki Stanisław, 11. Łukowski Eugeniusz, 12. Mack Jerzy, 13. Merta Alfred, 14. Mrzygłodzki Jan, 15. Pawłowski Antoni, 16. Pezański Aleksander, 17. Pirge Adam, 18. Quirini Eugeniusz, 19. Romanów Michał, 20. Skórski Henryk, 21. Tyrowicz Tadeusz, 22. Zienniewski Włodzimierz.

Stopień drugi otrzymało 5 uczniów; stopień trzeci 1. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 10 uczniów.

#### Klasa VI. a.

*Stopień celujący:* 1. Chomici Franciszek, 2. Czeżowski Adam, 3. Michalewski Jan, 4. Rzepecki Włodzimierz. *Stopień pierwszy:* 5. Blumenthal Szymon, 6. Dąbrowski Tadeusz, 7. Eysmont Marcin, 8. Halberstam Karol, 9. Horszowski Adam, 10. Jadowski Stefan, 11. Kanezyński Jerzy, 12. Kneć Władysław, 13. Kohmann Juliusz, 14. Kolischer Wiktor, 15. Koniewicz Tadeusz, 16. Metzger Alfred, 17. Mileh Juda, 18. Müntz Maks, 19. Ohly Stefan, 20. Olechowski Jan, 21. Pilszak Maryan, 22. Podlewski Michał, 23. Scheer Jakób, 24. Stankiewicz Stanisław, 25. Wondrausch Witold, 26. Żelechowski Paweł.

Stopień drugi otrzymało 8 uczniów. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 11 uczniów.

#### Klasa VI. b.

*Stopień celujący:* 1. Łucyk Romuald, 2. Mączyński Stefan, 3. Nawrocki Jan, 4. Tadanier Fryderyk. *Stopień pierwszy:* 5. Bakowicz Aleksander, 6. Berdarech Karol, 7. Dimand Maurycy, 8. Dubanowicz Adam, 9. Dubanowicz Stefan, 10. Fijałkowski Bolesław, 11. Frenkel Adolf, 12. Hefner Jan, 13. Hofman Aleksander, 14. Jabłoński Mieczysław, 15. Jakubiezka Władysław, 16. Kossar Włodzimierz, 17. Krajewski Zygmunt, 18. Lau Marek, 19. Leszczyński Leon, 20. Perediatkiewicz Wacław, 21. Roszkiewicz Stanisław, 22. Schatzker Jakób, 23. Schneikart Maryan, 24. Smoleński Tadeusz, 25. Sokolowski Wiesław, 26. Szezdłowski Kazimierz, 27. Teliezek Mieczysław, 28. Tombak Leon, 29. Tóth Eustachy, 30. Treter Jerzy, 31. Wasylewicz Tadeusz, 32. Wittmann Rudolf, 33. Władyka Piotr.

Stopień drugi otrzymało 6 uczniów. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 12 uczniów publicznych i 1 prywatystę.

### Klasa VII. a.

*Stopień celujący:* 1. Barbaro Antoni, 2. Bourdon Korneli, 3. Hawro Waleryan, 4. Lubieński Ludwik, 5. Zdobnicki Stefan. *Stopień pierwszy:* 6. Berdareh Maryan, 7. Cybulski Jan, 8. Danek Eugeniusz, 9. Fischer Oswald, 10. Fornelski Adam, 11. Frisch Ignacy, 12. Gajowniczek Władysław, 13. Grüner Binnem, 14. Halaciński Tadeusz, 15. Haskler Jonatan, 16. Hillenbrand Aleksander, 17. Horák Rudolf, 18. Jahl Jarosław, 19. Kamocki Henryk, 20. Kohmann Euzebiusz, 21. Kolbuszewski Jan, 22. Korzeniowski Alfred, 23. Krykiewicz Maryan, 24. Kulikowski Tadeusz, 25. Langert Kazimierz, 26. Michałowski Jan, 27. Moldziński Jan, 28. Moniak Władysław, 29. Müller Ryszard, 30. Odzierzyński Karol, 31. Rudnicki Eugeniusz, 32. Rückemann Edmund, 33. Sękowski Stefan.

Pięciu uczniom pozwolono poprawić niedostateczną notę z jednego przedmiotu po wakacjach.

### Klasa VII. b.

*Stopień celujący:* 1. Kiciński Czesław, 2. Piotrowski Tadeusz, 3. Wuffka Kazimierz, 4. Zawadzki Konstanty. *Stopień pierwszy:* 5. Bizioń Józef, 6. Chomrański Maryan, 7. Dybowski Władysław, 8. Filipowicz Władysław, 9. Indruch Antoni, 10. Kawecki Józef, 11. Kitz Marcin, 12. Kohn Adolf, 13. Kopystyński Jarosław, 14. Machnowski Adam, 15. Marcichowski Stefan, 16. Medycki Zenon, 17. Mikulski Jan, 18. Muszakowski Julian, 19. Opitz Jan, 20. Riesenkampf Alfons, 21. Rządki Tadeusz, 22. Seherautz Leopold, 23. Seredyński Maryan, 24. Skalisz Włodzimierz, 25. Sroczyński Stefan, 26. Suski Julian, 27. Swoboda Leopold, 28. Toczyski Jan, 29. Werchracki Stefan, 30. Wissi Alter Stanisław, 31. Wojciechowski Jan, 32. Wolf Maks, 33. Hirniak Eugeniusz (prywatysta).

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu przeznaczono 5 uczniów; stopień drugi otrzymało 2 uczniów.

## XI. Wynik egzaminu dojrzałości w roku szkolnym 1907/8.

**A.** Egzamin dojrzałości odbył się od 16. do 28. września 1907. pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich, Radey Dworu Jana N. Frankego.

Świadeztwo dojrzałości otrzymali: 1. Białokórski Stanisław (ekst.), 2. Billiger Izrael, 3. Ertel Bruno, 4. Fuchs Hersch, 5. Gawalewicz Stanisław, 6. Geppert Józef (ekst.), 7. Hauserówna Stefania (ekst.), 8. Heins Stanisław (ekst.), 9. Herman Stanisław (ekst.), 10. Kossowski Zygmunt (ekst.), 11. Langner Ryszard, 12. Mężyński Zygmunt, 13. Porezyński Stanisław (ekst.), 14. Singer Herman, 15. Szczepański Stanisław (ekst.), 16. Tarapani Józef (ekst.).

Do egzaminu poprawczego w terminie styczniowym przeznaczono 3 publicznych uczniów i 16 eksternistów; reprobowano na rok 1 ucznia publ. i 4 eksternistów; reprobowano bez terminu 1 eksternistę.

**B. Poprawczy egzamin dojrzałości z terminu letniego roku szkolnego 1906/7.** odbył się dnia 30. września 1907, pod przewodnictwem kierownika zakładu, prof. A. Passendorfera. Świadcstwo dojrzałości otrzymali: 1. Ciągło Wacław, 2. Domaszewicz Kazimierz, 3. Dreikurs Józef (ekst.), 4. Früunf Józef, 5. Iżycki Józef, 6. Laufer Jakób, 7. Pichl Józef, 8. Rogowski Mieczysław, 9. Staff Ludwik, 10. Staszewski Mieczysław, 11. Streng Alfred, 12. Swoboda Józef, 13. Zawadzki Józef.

Komisya pozwoliła 9 abiturientom prosić o przypuszczenie do powtórnego egzaminu poprawczego w terminie styczniowym r. 1908.

**C. Poprawczy egzamin dojrzałości** odbył się dla uczniów z terminu egzaminowego w jesieni od dnia 28. do 30. stycznia 1908. pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich, Radey Dworu Jana N. Frankego.

Świadcstwo dojrzałości otrzymali: 1. Albert Leopold, 2. Bartoń Wacław, 3. Bertisch Salmen, 4. Blassberg Maurycy (ekst.), 5. Bryła Włodzimierz, 6. Gawalewicz Władysław (ekst.), 7. Hapka Henryk (ekst.), 8. Humięcki Zygmunt (ekst.), 9. Jackowski Kazimierz (ekst.), 10. Jakubowicz Andrzej, 11. Kleczewski Mieczysław (ekst.), 12. Kowalik Stanisław (ekst.), 13. Lachowski Artur, 14. Olpiński Adam, 15. Pichler Zygmunt (ekst.), 16. Piotrowski Tomasz (ekst.), 17. Rodkiewicz Stefan (ekst.), 18. Rzewnicki Wincenty (ekst.), 19. Schimek Ludwik, 20. Sygietyński Maksymilian (ekst.), 21. Tolboczko Kazimierz (ekst.), 22. Wójcik Jan (ekst.).

Reprobowano na rok 1 ucznia publ. i 1 eksternistę; reprobowano bez terminu 2 uczniów publicznych.

**D. Główny egzamin dojrzałości** odbył się w dwóch komisjach od dnia 29. maja do 9. czerwca 1908. W komisji I. pod przewodnictwem Delegata c. k. Rady szkolnej krajowej, Tadeusza Piedlera, profesora Politechniki; w komisji II. pod przewodnictwem c. k. Inspektora krajowego, Antoniego Stefanowicza.

*Oddział A.* Świadcstwo dojrzałości otrzymali:

1. Barbaro Antoni (z odznaczeniem), 2. Berdarich Maryan, 3. Bourdon Korneli (z odznaczeniem), 4. Cybulski Jan, 5. Danek Eugeniusz, 6. Fornelski Adam, 7. Frisch Ignacy, 8. Gajowniczek Władysław, 9. Grüner Binnem, 10. Haskler Jonatan, 11. Hawro Waleryan (z odznaczeniem), 12. Hillenbrand Aleksander, 13. Horák Rudolf, 14. Jahl Jarosław, 15. Kamocki Henryk, 16. Kolmann Euzebiusz, 17. Korzeniowski Alfred, 18. Langert Kazimierz, 19. Lubieński Ludwik (z odznaczeniem), 20. Mołdžiński Jan, 21. Moniak Władysław, 22. Müller Ryszard, 23. Odzierżyński Karol, 24. Rudnicki Eugeniusz, 25. Rückemann Edmund, 26. Sękowski Stefan, 27. Zdobnicki Stefan (z odznaczeniem), 28. Drexler Tadeusz (ekst.), 29. Hinz Jan (ekst.), 30. Kernbaum Mieczysław (ekst.), 31. Koczarski Henryk (ekst.), 32. Kosiński Edmund (ekst.), 33. Kwieciński Karol (ekst.), 34. Miller Janusz (ekst.), 35. Poźniak Juliusz (ekst.), 36. Wiliński Maryan (ekst.).

Reprobowano na pół roku 6 publicznych uczniów, na rok 1 publicznego ucznia; odstąpił od ustnego egzaminu 1 eksternista.

*Oddział B.* Świadcstwo dojrzałości otrzymali:

1. Bizoń Józef, 2. Chomrański Maryan, 3. Dybowski Władysław, 4. Indruch Antoni, 5. Kawecki Józef, 6. Kiciński Czesław (z odznacze-

niem), 7. Kitz Marcin (z odznaczeniem), 8. Kohn Adolf, 9. Kopystyński Jarosław, 10. Machnowski Adam, 11. Marcichowski Stefan, 12. Medyecki Zenobiusz, 13. Mikulski Jan, 14. Mussakowski Julian, 15. Opitz Jan, 16. Piotrowski Tadeusz (z odznaczeniem), 17. Riesenkaufp Alfons, 18. Rządki Tadeusz, 19. Seherautz Leopold, 20. Sereżyński Maryan, 21. Skalisz Włodzimierz, 22. Sroczyński Stefan, 23. Suski Julian (z odznaczeniem), 24. Toezyski Jan, 25. Werehracki Stefan, 26. Wilder Ludwik, 27. Wissmüller Stanisław, 28. Wojeiechowski Jan, 29. Wolf Maks, 30. Wuffka Kazimierz (z odznaczeniem), 31. Zawadzki Konstanty (z odznaczeniem), 32. Żebrowski Stanisław, 33. Hirniak Eugeniusz (prywatysta), 34. Kisielewski Roman (ekst.). 35. Knybel Aleksander (ekst.), 36. Kobylański Tadeusz (ekst.), 37. Kruhlich Józef (ekst.), 38. Lissowski Henryk, 39. Modelski Izidor (z odznaczeniem, ekst.), 40. Pieniążek Jerzy (ekst.), 41. Stasyszyn Józef (ekst.), 42. Wohlfarth Juliusz (ekst.).

Reprobowano na pół roku 2 uczniów publicznych i 1 eksternistę; odstąpiło od ustnego egzaminu 2 eksternistów.

## XII. Ogłoszenie dla rodziców i opiekunów.

Rok szkolny 1908/9. rozpocznie się dnia 3. września uroczystem nabożeństwem o godz. 8. rano, w kościele P. P. Klarysek.

**Zgłoszenia do egzaminu wstępnego** do kl. I. przyjmować się będzie dnia 2. września od godz. 9—12. rano i od 4—6. popołudniu.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: *a)* metrykę chrztu lub urodzenia na dowód, że uczeń ukończy w roku słonecznym 1908. co najmniej 10, a nie przekroczy przed dniem 1. września tegoż roku 14 lat życia; *b)* świadectwo szkolne z ostatniego półroczu, jeżeli uczeń w roku poprzedzającym uczęszczał do szkoły publicznej.

**Egzamin wstępny do kl. I.** odbędzie się dnia 3. września o godz. 9-tej przedpołud. i o 3. popoł. Uczniowie, przyjęci na podstawie tego egzaminu, mogą zapisać się do kl. I. bezpośrednio po egzaminie.

**Zakres wymagań** przy egzaminie wstępnym do kl. I. jest następujący: *z religii*: wiadomości, których nabyć powinien uczeń w pierwszych czterech latach obowiązkowej nauki szkolnej w szkołach czteroklasowych;

*z języka polskiego*: czytanie płynne i wyraziste, objaśnienie czytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści wiążących ustępami, znajomość części mowy, odmiany imion i czasowników; znajomość zdania pojedynczego, rozszerzonego i rozbioru jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu; wreszcie poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom i piśmienny rozbiór jednego zdania rozwiniętego, z dyktatu wyjętego, pod względem części mowy, ich formy, tudzież części zdania;

*z języka niemieckiego*: czytanie płynne i zrozumiałe; znajomość odmian rodzajników, rzeczowników, przymiotników i zaimeków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych), odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiany najzwyklejszych czasowników mocnych; zasób wy-

razów z zakresu pojęć uczniom znanych i poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem poda się uczniom w języku polskim.

*z rachunków*: pisanie liczb do miliona włącznie, biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi; pewność w tabliczce mnożenia i znajomość ważniejszych miar metrycznych, z uwzględnieniem zagadnień, wziętych z zakresu życia codziennego.

Uczniowie, uznani przy egzaminie za nieuczelnionych do klasy I., nie mogą w tym samym roku ani w tym, ani w innym zakładzie egzaminu powtórnie składać.

**Egzamina wstępne** do klas od II.—VII. rozpoczną się dnia 4. września, a **egzamina poprawcze** odbędą się w dniach 29., 31. sierpnia i 1. września.

**Uczniowie gimnazjalni**, ubiegający się o przyjęcie do II., III., IV. i V. klasy realnej mogą być uwolnieni od egzaminu wstępnego z religii, z języka polskiego, niemieckiego, historii naturalnej i fizyki, jeżeli w świadectwie gimnazjalnem za ostatnie półrocze, poprzedzające bezpośrednio odnośną klasę realną, oprócz ogólnego stopnia dobrego (t. j. celującego albo pierwszego) otrzymali z wymaganego dla tej klasy przedmiotu i odnośnego materiału nauki stopień przynajmniej dostateczny. Z reszty przedmiotów t. j. języka francuskiego, geografii, historii powszechnej, matematyki, chemii i rysunków odbywa się egzamin z wszelką ścisłością.

Co do uczniów, którzy w gimnazjum tylko wskutek niedostatecznych cenzur z języków klasycznych otrzymali ogólny stopień drugi, zastrzegła sobie Rada Szkolna krajowa rozstrzyganie w poszczególnych wypadkach, czy można takiego ucznia przypuścić do egzaminu wstępnego do następnej klasy realnej, przyznając mu zresztą powyżej wskazane ulgi.

**Prywatyści i eksterniści** wyznania katolickiego obowiązani są w myśl reskryptu c. k. Min. W. i O. z 9. czerwca 1906. r. do przedkładania przed każdym egzaminem potwierdzenia, wydanego przez katolickiego duchownego, że pobierali naukę religii w zakresie przepisany przez odnośne plany naukowe i odbywali praktyki religijne.

**Wpisy uczniów do klas I. do VII.** odbędą się dnia 2. i 3. września przedpołudniem od godz. 9.—12., tudzież dnia 2. września popołudniu od 4.—6.

Do zapisu mają uczniowie zgłaszać się w towarzystwie rodziców lub opiekunów, przedkładając w dwu egzemplarzach **rodowód** dokładnie wypełniony. Uczniowie tutejszego zakładu mają przy tej sposobności wykazać się ostatniem świadectwem szkolnem, obcy obowiązani są oprócz tego przedłożyć **metrykę**, tudzież potwierdzenie Dyrekcji tej szkoły, z której przychodzą, że można ich przyjąć do innego zakładu jakoteż poświadczenie uwolnienia od opłaty szkolnej, jeżeli to uwolnienie posiadają. Uczniowie, którzy studia przerwali, muszą wykazać się świadectwem moralności, a przy dłuższej przerwie w naukach poddać się także egzaminowi wstępnemu. Uczniowie wreszcie, którzy do szkół średnich nie uczęszczali, muszą przedłożyć także świadectwo przebytej ospy naturalnej lub ospy szczepionej i to nie dawniej jak w ostatnim roku.

**Uwaga.** Do I. Szkoły realnej zapisywać się mają uczniowie, którzy mieszkają w śródmieściu, w I. i IV. dzielnic; zaś do II. Szkoły realnej ci, którzy mieszkają w II. i III. dzielnic miasta.

**Oplaty.** Wszysey uczniowie płacą corocznie 2 K. na zbiory naukowe i 1 K. na przybory do gier i zabaw, nowowstępujący nadto takse wstępną w kwocie 4 K. 20 h.

Oплата szkolna za półroczę wynosi 40 K. Termin jej uiszczenia jest 6 tygodni od początku półrocz; dla uczniów I. kl. jest ten termin w pierwszym półroczu oznaczony do końca listopada. Podanie o uwolnienie od opłaty szkolnej, zaopatrzone w ostatnie świadectwo szkolne i dokładne świadectwo ubóstwa, mają wnieść uczniowie do Wys. e. k. Rady Szk. Kraj. na ręce Dyrekeyi do 20. września w I., a do 20. lutego w II. półr. W tym samym terminie w I. półr. mają wnieść podania o odroczenie terminu złożenia opłaty szkolnej do końca półrocz; uczniowie kl. I., dołączając świadectwo ubóstwa.

Taksa za egzamin prywatny lub wstępny wynosi 24 K., taksa za egzamin nadzwyczajny obejmujący więcej niż dwa półrocz; wynosi 36 Kor. w przeciwnym razie także tylko 24 K.

**Mundury studenckie.** Wszysey uczniowie obowiązani są na mocy Najwyż. postanowienia z dnia 6. stycznia 1894. i rozporządzenia e. k. Rady Szkol. kraj. z 14. marca 1894. l. 2.900. do noszenia w szkole i poza szkołą przepisanego i jednakowego ubrania. O szczegółowych w tym kierunku postanowieniach mogą rodzice i opiekunowie uczniów dowiedzieć się w Dyrekeyi szkolnej. Dowolności, jakich dopuszczają się częstokroć uczniowie pod względem munduru, są wykroczeniem przeciw karności szkolnej, które Rada Szkolna kraj. poleca surowo karać. Z tego powodu zwraca się uwagę rodziców, aby nie ulegali próżnym zachciankom synów i nie kupowali żadnych części munduru odmiennej barwy lub kroju, ani też rozmaitych uzupełniających dodatków, gdyż w przeciwnym razie narażają się na nieprzyjemności, a nawet na nieprzyjęcie ucznia lub wydalenie go ze szkoły

Dyrekeya uprasza wreszcie rodziców i opiekunów, by często dowiadywali się w szkole o prowadzeniu się i postępach uczniów. Grono nauczycielskie udziela z wszelką gotowością wyjaśnień podczas niedzielnych konferencyi, których terminy ogłosi się z początkiem roku szkolnego. Od połowy jednak stycznia w I. półr., a od rozpoczęcia się egzaminów promocyjnych, t. j. od połowy czerwca w II. półr. nie udziela się żadnych dalszych wyjaśnień z powodu rozpoczynającej się klasyfikacyi.

Rodzicom zamiejscowym zaleca się **uważny wybór stancyi** i zasięganie w tym względzie rad i wskazówek w Dyrekeyi i u grona nauczycielskiego.

Osoby, zamierzające utrzymywać w swych domach uczniów tutejszego zakładu, obowiązani są zgłosić się w Dyrekeyi po odbiór regulaminu wydanego dla tych osób rozporządzeniem e. k. Rady S. K. z d. 31. maja 1898. l. 11.781.

**MICHAŁ REMBACZ**

c. k. Dyrektor.